

Święta się zbliżają!  
Pamiętaj zaopatrzyć się na czas w doskonałe

12701

Piwa Podgórskie!!



# GAZETA GDANŃSKA

10  
FEN.

Nr. 285 ABCDE

Sobota-Niedziela, 17-18 grudnia 1938

Rok XLVII

Aleksandrów Kuławski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chełnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno  
— — Nowe-Miasto, Rypin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —



Najmielszy upominek na święta

to kolekcja papierosów



## Tylko jedna partia w Rumunii

„Front odrodzenia narodowego” ma zmobilizować siły moralne narodu rumuńskiego

BUKARESZT. Agencja Rador donosi: Król Karol ogłosił ustawę o powołaniu do życia jedynej partii rumuńskiej „FRONT ODRODZENIA NARODOWEGO”. Partia ta ma na celu mobilizację sił moralnych narodu dla wzmocnienia obrony narodowej i rozwoju państwa. Partia zostaje powołana do życia na podstawie żądania podpisanego przez 25 osób, z których 20 — to obecni i byli ministrowie. Członkowie rady królewskiej stają się członkami partii z samego prawa.

Do partii mogą należeć wszyscy Rumuni z wyjątkiem wojskowych i sędziów. Nowopowstała partia będzie wyłącznie uprawniona do przedstawiania kandydatów w przyszłych wyborach parlamentarnych. Wszelka działalność polityczna poza ramami partii „Frontu odrodzenia narodowego” uznana będzie za

nielegalną a działacze będą karani pozbawieniem praw obywatelskich.

Dekret w sprawie utworzenia „Frontu rumuńskiego odrodzenia narodowego” ukazał się w czwartek w późnych godzinach wieczornych, podpisany przez króla Karola i kontrasygnowany przez premiera patriarchę Mirona Cristea, ministra sprawiedliwości Jamanđi i ministra spraw wewnętrznych Galinescu.

Według obiegających pogłosek byłby premierzy Maniu i Madgearu, należący do narodowego stronnictwa chłopskiego, szef liberalów, były premier Dinu Brătianu, przewodca liberalów dysydentów, b. minister Jerzy Brătian i b. minister Micescu odmówili podpisania wniosku o utworzenie partii.

Petycja była przedstawiona wszystkim byłym ministrom do podpisu.

## Minister sprawiedliwości Rzeszy u Pana Prezydenta R. P.

WARSZAWA. Przebywający w Warszawie minister sprawiedliwości Rzeszy dr. Frank złożył wczoraj o godz. 10,30 rano wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza w obecności p. ministra sprawiedliwości Grabowskiego, ambasadora niemieckiego Moltkego i członków ambasady

niemieckiej. Uroczystości asystowała kompania honorowa wojska z orkiestrą i sztandarem.

O godz. 11 Pan Prezydent R. P. przyjął ministra Rzeszy dr. Franka w towarzystwie ministra sprawiedliwości W. Grabowskiego.

## B. król Alfons odzyska swoje majątki

BURGOS. Gen. Franco przedstawił hiszpańskiej radzie ministrów projekt ustawy, w myśl której przywrócone zostaną prawa do prywatnej własności b. króla Alfonsa de Bourbon. Jak wiadomo, cały majątek b. króla został w swoim cza-

sie skonfiskowany na rzecz republiki. Projekt ustawy przedłożony przez gen. Franco przewiduje dalej przywrócenie praw obywatelskich b. królowi Alfonsovi, co umożliwi mu powrót na teren Hiszpanii.

## Szukowa z dziećmi jeszcze nie zwolniona przez władze gdańskie

W sprawie wywiezienia przez policję gdańską Polki, wdowy Szulcowej wraz

z 10-giem dziećmi z Elganowa oraz aresztowania zwolnionych już nauczycieli Kurka i ochroniarki Łaskawcowny Komisariat Generalny R. P., a również i posłowie polscy pp. Budzyński i Lendzion interweniowali jak wiadomo bardzo energicznie. M. in. obaj posłowie, prezes Gminy Polskiej Związku Polaków w Gdańsku Budzyński i wiceprezes Lendzion interweniowali kilkakrotnie osobiście u prezydenta policji.

Interwencja czynników polskich zwolnieniem wychowawców załatwiona została tylko połowicznie. Do dnia dzisiejszego nic nie wiadomo o losie rodziny Szulców. Przypominamy, że dziś mija już 5-ty dzień od chwili wywiezienia Szulcowej i 10-ga dzieci.

## W 16-tą rocznicę śmierci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Ś. p. Gabriela Narutowicza

WARSZAWA. Wczoraj, w 16-tą rocznicę śmierci ś. p. pierwszego Prezydenta R. P. Gabriela Narutowicza, odbyło się w katedrze św. Jana uroczyste nabożeństwo żałobne.

Mszę św. w otoczeniu duchowieństwa odprawił J. E. ks. arcyb. Gall.

Na nabożeństwie obecni byli pan Marszałek Polski Śmigły-Rydz, rząd z prezesem Rady Ministrów gen. Sławojem Składkowskim na czele, marszałek Senatu Miedziński, marszałek Sejmu Makowski, generalicja, posłowie i senatorowie, oraz liczne rzesze publiczności.

Po nabożeństwie pan Marszałek Śmigły-Rydz złożył wieniec od Prezydenta Rzeczypospolitej na sarkofagu ś. p. Prezydenta Gabriela Narutowicza w podziemiach katedry.

## Narada na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj w obecności Marszałka Śmigłego-Rydz, p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

## Zasiłki dla bezrobotnych wypłacone będą przed świętami

Biuro główne Funduszu Pracy wydało zarządzenie, aby wypłata zasiłków ustawowych, przysługujących bezrobotnym za 2-tygodniowy okres przedświąteczny od 12 do 24 grudnia rb. dokonana została przed świętami Bożego Narodzenia, a mianowicie w dniach od 19 do 24 grudnia rb. włącznie.

## Na robotach publicznych

było zatrudnionych w połowie listopada: Ogółem . . . 199 tysięcy osób (w r. ub. około 100 tys.)

w woj. krakowskim . . . 30.9 tys.  
poznańskim . . . 19.3 tys.  
pomorskim . . . 18.7 tys.  
lwowskim . . . 16.6 tys.

Dziś 20 stron

## W sejmiku kłajpedzkim

Niemcy uzyskali . . . 25 mandatów  
Litwini . . . 5 mandatów  
na listy niemieckie  
głosowało . . . 1.820.175 osób  
na listy litewskie . . . 268 058 osób

## Finlandia spłaciła swój amerykański dług wojenny

WASZYNGTON. Finlandia zakończyła ostatecznie rozrachunki ze Stanami Zjednoczonymi z tytułu długu wojennego. Rząd fiński wpłacił wczoraj na rachunek skarbu Stanów Zjedn. kwotę 232.935 dol., wyrównując w ten sposób całkowicie dług.

## Polska w okowach mrozu Czekają nas bardzo mroźne święta

Wczorajszy słoneczny poranek przywitał nas silnym mrozem, którym ogarnięta została cała Polska. Ostrość mrozu potęgował dość silny wiatr wschodni, wzbijający tumany kurzu. Mroźne i suche powietrze arktyczne niesie z sobą z głębi Rosji rozległy wyż barometryczny, który przesunął się wolna z Rosji w stronę Europy środkowej. W Moskwie wczoraj rano notowano —23 st. C, a na Syberii w wielu miejscowościach —40 st. C.

Na Wiśle płynie kra. Prypeć zamarzała już na całej szerokości. O zamarzaniu rzek donoszą z całej Polski.

Jak zapowiadają meteorologowie, temperatura w całym kraju obniży się jeszcze więcej i dojdzie w okresie Bożego Narodzenia podobno do rzadko u nas notowanego poziomu. Tak więc święta będziemy mieli pod znakiem mrozu, do którego jednak ma dołączyć się także śnieg.

Jutro twój głos zdecyduje, kto będzie rządził w radzie miejskiej:  
swary partyjne czy zgoda narodowa

## Wspaniałe zwycięstwo Obozu Zjednoczenia Narodowego w Chełmie

**Spółeczeństwo popiera listę konsolidacyjną kandydatów na radnych miejskich**

W czwartek, dnia 15 grudnia br. odbyło się zebranie przedwyborcze do Rady Miejskiej w Chełmie zwołane przez Obóz Zjednoczenia Narodowego Obwód Chełmno. Zganił i wygłosił wstępne przemówienie prezes Obwodu pan mecenas Szymański. Mówca wyjaśnił, że lista konsolidacyjna pod nazwą „Chrześcijańsko-Narodowe Zrzeszenie Gospodarcze” skupia ludzi dobrej woli i że Komitet Wyborczy tego zrzeszenia postawił kandydatów, którzy wszechstronnie doceniają dobro miasta, jego rozwój gospodarczy oraz dążą do uprzemysłowienia naszego miasta, złączenia nędzy i bezrobocia oraz podniesienia ogólnego dobrobytu.

Kierując się zasadą współpracy gospodarczej wszystkich warstw społeczeństwa chełmińskiego, lista konsolidacyjna powołała nawet ludzi z innych ugrupowań politycznych, którzy chętnie podjęli się zadania naprawy naszej gospodarki miejskiej, spoczywającej dotychczas w rękach ludzi przeważnie ze „Stronnictwa Narodowego”. Referat przedwyborczy wygłoszony przez p. Edmunda Jonasa z Torunia na temat „Rola Obozu Zjednoczenia Narodowego w akcji wyborczej do Rad Miejskich” wywołał nadzwyczaj ożywioną dyskusję, w której zabierali głos pp. Odrowski, Matuszak, Grędzicki, przedstawiciele miejscowej PPS i inni. Przebieg dyskusji był bardzo ciekawy. Uznanie z wielkim zadowoleniem taktykę Komitetu Wyborczego O. Z. N., który jako pierwszy dotychczas w Chełmie dopuścił na wiecu przedwyborczym do szerokiej dyskusji, w której poruszane aktualne zagadnienia gospodarstwa miasta, dotychczasową władzą gospodarstwa Rady, atakowane ostro poszczególnych przewodców „Stronnictwa Narodowego” i innych ugrupowań, pod rządami których doprowadzono miasto do upadku gospodarczego i wywołano tak wielkie bezrobocie, jakie istnieje na naszym terenie.

Miasto, dawniej bardzo uprzemysłowione i żyjące w dobrobycie, straciło wskutek dotychczasowej nieumiejętnej gospodarki Rady i tolerancji nadużyć jak np. w K. K. O. miasta, dać upadku finansowego obywateli, którzy dziś jeszcze uginają się pod ciężarem naprawy stosunków finansowych miasta.

Charakterystyczne było oświadczenie obecnych na sali zwolenników PPS, którzy komentowali wywody mówców w dyskusji i kategorycznie stwierdzili, że mimo miana socjalistów, są zawsze Polakami i z całym poświęceniem dążą do zjednoczenia narodowego. Potrzeba im zdrowego zjednoczenia narodu, i to zjednoczenia, które doprowadzi do podniesienia dobrobytu wszystkich warstw społeczeństwa.

Zebrań na sali wykluczyli kategorycznie listę „Stronnictwa Narodowego”, której przedstawiciele dają jedynie do zaprowadzenia polityki w Radzie Miejskiej i w tym celu kaptują głosy.

Ze zebrania przedwyborcze O. Z. N. wzbudziło wśród obywateli miasta wielkie zainteresowanie, świadczy fakt, że wielka sala Hotelu Centralnego była przepelniona.

Dotychczasowe wieca stronnictw opozycyjnych, na których tendencyjnie nie dopuszczano do dyskusji, wypadły bardzo blade i wywoływały na uczestnikach wrażenie t. zw. bujania. Kwestie tą szeroko komentowano po wyjściu z zebrania O. Z. N.

Po operacjach jamy brzusznej uważana jest naturalna woda gorzka Franciszka Józefa jako znakomity środek przeczyszczający, ponieważ łagodnie i dokładnie przeczyszcza przewód pokarmowy i dodatnio wpływa na prawidłową przemianę materii. Zapytajcie Waszego lekarza. 11682

## Kradzież poufnych dokumentów duńskiego M. S. Z.

KOPENHAGA. Z biura głównego zarządu stronnictwa socjal-demokratycznego zostały skradzione poufne dokumenty, pochodzące z duńskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Dokumenty te były wypożyczone jednemu z posłów socjal-demokratycznych, który należał do komitetu spraw zagranicznych duńskiego parlamentu. W związku z kradzieżą dokumentów dokonano kilku rewizji i aresztowano osobnika, którego nazwisko nie zostało dotychczas ujawnione.

## Lotniskowiec niemiecki ostatnim słowem techniki

PARYŻ. „Petit Parisien” omawia spuznienie na wodę pierwszego lotniskowca niemieckiego. Jednocześnie dziennik stwierdza, że program rozbudowy marynarki francuskiej ulega wciąż opóźnieniu. Tak np. przewidziana jest budowa dwóch lotniskowców, z których dopiero jeden został zaczęty. „Petit Parisien” stwierdza w końcu, że nowy lotniskowiec niemiecki „Graf Zeppelin” jest ostatnim słowem techniki i podkreśla, że rozpoczęte już budowę drugiego lotniskowca tego samego typu o wyporności 19.350 ton.

## Spisek przeciw marsz. Czang-Kai-Szekowi Dwaj generałowie-spiskowcy rozstrzelani

TOKIO. Prasa japońska podaje szczegóły spisku przeciw marszałkowi Czang-Kai-Szekowi w obozie Kuomintangu. Spisek ten został wykryty jeszcze podczas pożarów w Czangszu, ale istota sprawy teraz dopiero doszła do wiadomości publicznej.

Na czele spisku stanęli generałowie Fyn-Fi i Wen-Tun-Fu, obaj należący do prawego skrzydła Kuomintangu. Zamierzali oni wykorzystać szeroko rozpowszechnione niezadowolenie z polityki Czang-Kai-Szeka, opierającego się na komunistach. Spiskowcy planowali are-

stowanie Czang-Kai-Szeka i jego zaufanego przyjaciela gen. Dzen-Czena, oraz aresztowanie i rozstrzelanie Czen-Wen-Laja i Gorno-Dżuna, przewodców komunistycznych. Spiskowcy zwerbowali licznych zwolenników wśród kadr oficerskich, głównie wychowanków szkoły kantońskiej, t. zw. huanpuskiej. Spisek został wykryty, obaj generałowie-rebelianci rozstrzelani, w armii zaś przeprowadzana jest surowa „czystka”, która obejmuje również cywilną administrację prowincji Hunan.

## Król belgijski poświęci izbę dla premiera Premier zrezygnuje z mandatu poselskiego, ale nie ustąpi jako szef rządu

BRUKSELA. W kołach parlamentarnych krążą pogłoski, że premier Spaak zamierza w związku z zawiklaną sytuacją wewnętrzną i z odmową partii socjalistycznej uznać gen. Franco, zrezygnować z mandatu poselskiego. Spaak nie ustąpi jako szef rządu, a jedynie zgłosi

dymisję jako deputowany.

Jednocześnie krążą pogłoski, że król Leopold III, który darzy szefa rządu całkowitym zaufaniem, rozwiąże Izbę Deputowanych i zarządzi nowe wybory do parlamentu.

## Odpowiedź Stanów Zjednoczonych na odmowne stanowisko Japonii Krażownik o wyporności 45.000 ton

WASZYNGTON. W kołach zbliżonych do marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych uważają za pewne, iż w roku przyszłym rozpoczęta zostanie budowa pancernika o wyporności 45 tys. ton., a jednocześnie wzmocnione zostaną bazy

morze Stanów Zjedn. na Antylach. Nowy pancernik uzbrojony będzie w działła 18-calowe a budowa jego uważana jest za odpowiedź na odmowę Japonii ograniczenia tonażu pancerników do 35 tys. ton.

## Najstarsza wszechnica niemiecka uratowana Niemcy z Sudetów muszą studiować w Pradze

BERLIN. Jak donoszą z Pragi, wyższe uczelnie niemieckie w Pradze i Brnie nie zostaną zlikwidowane. Dla prowadzenia wykładów na tych uczelniach potrzebna jest pewna minimalna liczba słuchaczy, to też studentom niemieckim z terenu sudeckiego, który przyłączony

został do Niemiec, jak i studentom niemieckim w Czechosłowacji nie wolno będzie zapisywać się do wyższych uczelni Rzeszy.

Jak wiadomo, niemiecki uniwersytet w Pradze jest najstarszą niemiecką wyższą uczelnią.

## Wszyscy do walki



ze skutkami wadliwego odżywiania. Pokarm, ubogi w sole mineralne, sprzyja wadliwej przemianie materii i zmniejsza odporność na choroby. Organizmowi trzeba dopomóc, doprowadzając brakujące sole. MINEROGEN F. F. jest odżywką uzupełniającą. Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10.

## Amerykańska pożyczka dla Chin w wysokości 25 milionów dolarów

PARYŻ. Z Waszyngtonu donoszą, że urzędowo potwierdzają wiadomość o udzieleniu przez rząd amerykański kredytu Chinom w wysokości 25 milionów dolarów. Pożyczka ta będzie udzielona za pośrednictwem Federal Export and Import Bank, który otrzymał specjalne pełnomocnictwa. Kredyt jest przeznaczony na zakup maszyn rolniczych, samochodów oraz dostawę benzyny i innych artykułów amerykańskich. Pożyczka, która będzie gwarantowana przez Chiński Bank Państwowy ma być zwrócona po upływie 5 lat.

## Afera oszukańcza na amerykańską skalę

### 87 milionów dolarów to nie frazka

NOWY JORK. Śledztwo w sprawie wielkiej afery oszukańczej w tutejszej wielkiej hurtowej firmie drogerijnej Mackesson komplikuje się w sposób nader sensacyjny. Oszustwa firmy sięgają wielkiej kwoty, sięgającej 87 milionów dolarów. Aresztowany w czwartek prezes firmy Coster został zidentyfikowany przez policję na podstawie odcisków daktyloskopijnych. Okazuje się, iż jest

to wielokrotnie karany oszust nazwiskiem Philip Musica, który już w r. 1913 zamieszany był w milionową aferę oszukańczą. Zdaniem zastępcy sekretarza sprawiedliwości McMahon, urząd prokuratorski prowadzi śledztwo w kierunku stwierdzenia, czy Coster-Philip Musica nie zajmował się przemytem broni do państw prowadzących działania wojenne.

## 200 zwolenników gen. Franco skazano w Barcelonie na śmierć

LONDYN. Z Barcelony donoszą o skazaniu 200 osób na karę śmierci a około 30 na kary ciężkiego więzienia na dłuższy okres czasu. Według doniesień ze źródła młodocianych został wykryty rozgałęziony spisek na rzecz gen. Franco. W spryskaniu tym mieli brać udział oficerowie, lekarze, adwokaci i księża. Spiskowcy udzielali informa-

cji agentom nacjonalistycznym oraz dawali sygnały samolotom narodowym. Wreszcie według tych twierdzeń niektórzy spiskowcy udziałowali w wywołaniu zbrojnego powstania. Głównym oskarżonym jest r. Atencio Almat, oficer sztabowy, który ma być osobistym przyjacielem gen. Franco.

KTO PALI PŁASKIE  
WINIEN SPROBOWAC

10875

## „PŁASKIE EXTRA” POZOSTANIE PRZY NICH

### Posiedzenie Sejmku

zwołał marszałek Makowski na środy, 21 grudnia, godz. 11 przed południem.

### Kronika polityczna

WARSZAWA. P. marszałek Senatu p. Bogusław Miedziński rewizytował w dniu wczorajszym ministrowie: Spraw Zagr. Józef Beck i Opieki Społecznej Marian Kościakowski.

WARSZAWA. P. marszałek Senatu p. Bogusław Miedziński przyjął w dniu wczorajszym przewodniczącego komitetu organizacyjnego narciarskich mistrzostw świata (FIS) w Zakopanem podsekretarza stanu w Ministerstwie Komunikacji inż. Aleksandra Bobkowskiego, który zaprosił p. marszałka do prezydium komitetu honorowego narciarskich mistrzostw świata.

WARSZAWA. Marszałek Senatu p. Bogusław Miedziński złożył wczoraj wizytę ministrowi komunikacji p. J. Urychowi.

### Ambasador R. P. u hr. Ciano

RZYM. Ambasador R. P. dr. Bolesław Wieniawa-Długoszowski złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych hr. Ciano.

Wyjazd min. hr. Ciano do Budapesztu nastąpi w niedzielę.

### Motorowiec angielski na skale podwodnej

NOWY JORK. Brytyjski ms. „Ridley” o pojemności 4993 ton, wpadł na podwodną skałę i według wiadomości, otrzymanych na Filipinach w Manilli, znajduje się obecnie w rozpaczliwej sytuacji. Statek tonie. Parowce, które otrzymały sygnały S. O. S., podążają na miejsce wypadku.

### Pożar norweskiej fabryki nart pod Oliwą

Onegdaj wieczorem wybuchł pożar w oliwskiej fabryce nart, mieszczącej się wśród lasu w Schwabenthal. Właścicielem fabryki jest obywatel norweski, Egil Reitan, znakomity narciarz. Pożar zniszczył drewniany budynek. Zaalarmowana oliwska straż pożarna zdążyła jeszcze mimo dość znacznej odległości przybyć na miejsce pożaru tak szybko, że udało się jej uratować kosztowne maszyny. Właściciel fabryki ponosi skutkiem pożaru znaczne straty, gdyż przedsiębiorstwo jego nie było ubezpieczone od ognia. Fabryka zostanie jednak odbudowana.

### Meksyk i Norwegia nawiązały stosunki dyplomatyczne

MEKSYK. Meksyk i Norwegia nawiązały ponownie stosunki dyplomatyczne, zerwane od 1922 r. Meksyk będzie reprezentowany w Norwegii przez swego ministra w Szwecji, który zamieszkiwać będzie kolejno w Sztokholmie i w Oslo.

### Z całego świata

LOZANNA. Student medycyny tutejszego uniwersytetu Gruenberg, pochodzący z Rumunii, zastrzelił kierownika kliniki dr. Meana, a następnie odebrał sobie życie. — Czynu tego dokonał w ataku szału.

MOSKWA. Komunikat urzędowy donosi o tragicznej śmierci znanego lotnika Czakalowa. Zginął on wczoraj podczas lotu doświadczalnego na nowym samolocie. Rząd sowiecki postanowił umieścić urnę z prochami Czakalowa w murze Kremla.

MADRYT. Z powodu braku papieru przestały wychodzić 2 gazety tutejsze: anarchistyczna „Castilla Libre” i niezależny organ republikański „Libertad”.

BEJRUT. Donoszą tu z Palestyny, że najbliższy sąd powstańców arabskich skazał 8-miu powstańców na śmierć. Skazani działając w Jaffie, mieli dopuścić się zbrodni rabunku.

PRAGA. Gen. Faucher, który od 1926 r. stał na czele francuskiej misji wojskowej w Czechosłowacji, opuścił wczoraj Pragę.

LONDYN. Rada miejska w Portsmouth przyjęła projekt budowy portu lotniczego kosztem 1250 tys. funtów szt. Port ten będzie krańcową stacją dla linii lotniczych Afryki, Indii, Australii, Nowej Zelandii i Kanady.

# Co Obóz Zjednoczenia Narodowego uważa za swoje zwycięstwo w wyborach samorządowych

Obóz Zjednoczenia Narodowego w wyborach samorządowych kładzie nacisk na konieczność rzetelnego ustosunkowania się do spraw samorządowych z całkowitym wykluczeniem hasel politycznych.

Hołdując tej zasadzie Obóz Zjednoczenia Narodowego dąży i dąży do stworzenia w poszczególnych miejscowościach bądź wspólnych list kandydatów, na których znajdowałiby się ludzie, dający bez względu na ich poglądy polityczne gwarancję uczciwej pracy w samorządzie zgodnie z jego zadaniami. — bądź to **bloków wyborczych, w których na podstawie gospodarczej, narodowej i chrześcijańskiej zrzeszyły się organizacje społeczne, kulturalne, zawodowe i gospodarcze danej miejscowości.**

W wyniku tego z list kandydatów, tworzonych z inicjatywy Obozu Zjednoczenia Narodowego, wchodzi do samorządów — obok członków Obozu — również i ludzie, nie związani z nim dotychczas żadnymi węzłami organizacyjnymi.

Z tego względu wyborów samorządowych nie można porównywać z wyborami parlamentarnymi, ani tym bardziej nie można uważać ich za jakiś „sprawdzian” wyników wyborów sejmowych. W wyborach do izb ustawodawczych, jako w akcie czysto politycznym — Obóz Zjednoczenia Narodowego występował pod własną firmą, dążąc do wprowadzenia do parlamentu swoich jedynie członków. **W wyborach samorządowych natomiast — jak już powyżej powiedzieliśmy — Obóz nie stara się o mandaty radzieckie dla siebie.** To też liczba 67 procent głosujących do Sejmu nie może być w żadnym wypadku konfrontowana z wynikiem wyborów samorządowych.

Partie opozycyjne — w przeciwieństwie do Obozu Zjednoczenia Narodowego — idą do wyborów samorządowych z hasłami wybitnie politycznymi, o czym świadczy wystąpienie stronnictw z politycznymi listami kandydatów jak i cała ich kampania agitacyjna.

**Na wsi i w kilku mniejszych miasteczkach partiom nie udało się sprowadzić wyborów samorządowych na manowce partyjno-polityczne ze względu na zdrowy, prostolinijny charakter psychiki chłopów jak i małomieszczańskich.**

Na wsi i w miasteczku ze zrozumiałych względów decydują względy na wskroś praktyczne i rzeczowe. Chłop i małomieszczański są ze swej najgłębszej natury realistami życiowymi. Dla nich rada gminna i miejska, mł. Dla nich rada gminna i miejska, sołtys, wójt i burmistrz, są nade wszystkim realizatorami potrzeb lokalnych a dopiero na dalszym planie stoi sprawa legitymacji partyjno-politycznej. Gdy chłop czy małomieszczański ma wybrać do parlamentu, kryteria polityczne łatwiejszy mają do niego dostęp; poseł w jego świadomości jest osobą o obliczu politycznym. Ale wójt czy burmistrza chce mieć chłop lub małomieszczański z innej gliny ulepionej: rządnej i mądrego, zapobiegliwego i oszczędnego gospodarza, dbałego o to, co w pierwszym rzędzie obchodzi mieszkańców, a więc o drogę lub most, o szkołę lub spółdzielnię, o straż pożarną lub targowisko itd.

Partie opozycyjne nie zdołały zniszczyć tego zdrowego nastawienia ludności wiejskiej i małomiasteczkowej do spraw samorządowych. I dlatego koncepcja Obozu Zjednoczenia Narodowego padła tam naogół na grunt podatny.

Lokalnych sukcesów ugrupowań partyjnych, rzekomo odniesionych dotąd w małych i nie wiele znaczących ośrodkach, nie należy uogólniać, ani też wnioskować z nich o rzekomej „klęsce” Obozu Zjednoczenia Narodowego. Mowa być może tylko o zwycięstwie O. Z. N. oprócz bowiem poważnej ilości członków Obozu, wprowadzonych dotąd do izb samorządowych, największym sukcesem Obozu Zjednoczenia Narodowego są listy wspólne i zwycięstwa na terenie wiejskim stworzonych przez wspól-

Polski Monopol Tytoniowy w związku z Międzynarodowymi Zawodami Narciarskimi, które odbędą się w zimie w Zakopanym wypuścił na rynek, na okres zawodów nowe papierosy o charakterze reprezentacyjnym pn. „FIS”

Papierosy „FIS” (Federation Internationale du Ski), wyprodukowane z najszlachetniejszych tytoni wschodnich, o smaku zbliżonym do wyrobów zagranicznych pojawiają się na rynku w dniu dzisiejszym i będą w sprzedaży jedynie do końca zawodów „FIS”

10902

udziale Obozu — bloków wyborczych, opartych na podstawie programu gospodarczo-społecznego; przyznają to nawet pisma, wrogi Obozowi Zjednoczenia Narodowego, jak „Kurier Polski” z dnia 14. b. m.

Prasa partyjna, głosząca „zwycięstwo” ugrupowań tak zwanych opozycyjnych i rzekomą „klęskę” O. Z. N. opiera się jedynie na fałszowaniu wyników wyborczych, pragnąc przy pomocy metody kłamliwego przekręcanie rzeczywistości wpłynąć na nastroje w tych miastach, w których wybory odbędą się dnia 18. b. m. **Odnacza się przy tym szczególnie „Stronnictwo Narodowe”, które masom wmawia, że niedługo obejmie władzę, gdy tymczasem wybory dotychczasowe całkowicie rozwiewają legendę o „potędze” endecji, ukazując w całej wyrazistości jej bezsilie.**

Z drugiej strony nonsensem jest głoszenie tezy, że zwycięża „opozycja”, jeżeli się zważy, że tak zwana „opozycja” dzieli się na kilka partii i partyjek, nawzajem zażarcie się zwalczających i konkurujących między sobą oraz, że do tej opozycji należałoby zaliczyć również mniejszości narodowe.

Wyborów do samorządów w mniejszych ośrodkach nie można porównywać z wyborami do samorządu w wielkich miastach. W wielkich ośrodkach w przeciwieństwie do najmniejszych jednostek samorządowych takich jak gromady — stworzenie wspólnych list było niemożliwe.

Oczywiście i w wielkich miastach powinien działać względ na **gospodarcze, społeczne i kulturalne potrzeby**, powinna interesować masę wyborczą nie metryka partyjna, a **przydatność kandydata do zadań, jakie ma w radzie miejskiej, na stołcu burmistrzowskim czy prezydenckim, na posiedzeniu ławników spełniać.**

Ale ten jedynie racjonalny pogląd doznaje w wielkich miastach poważnych przeszkód. Bo te miasta właśnie są **siedliskiem central partyjnych, miejscem zamieszkania działaczy i agitatorów politycznych, siedzibą wydawnictw prasowych**, których głównym celem jest pogłębianie antagonizmów, budzenie namiętności i mnożenie fermentu.

Kampanii przedwyborczej nadają działacze partyjni w tych wielkich skupiskach ludzkich zgoła inny charakter. Kryterium w stosunku do kandydatów staje się często zupełnie odmienne. Stanowi je prawie wyłącznie przynależność partyjna. Żadna zasługa nie zabezpiecza przed ujemną krytyką, gdy kandydat jest „inny”, nie jest „swoj”, nie ma pieczętki z centrali partyjnej. Bo celem całej kampanii nie jest dobór najlepszych samorządowców, lecz najwierniejszych ludzi partii. Na front wysła się kandydata nie dlatego, że zna się na gospodarce miejskiej, że ma już jakieś w tej mierze doświadczenia i zasługi — lecz dlatego, że jest firmową figurą w spisie członków partii.

Ta pstrokaczna sztandarów partyjnych i to wysuwanie najgorętszych ele-

mentów polityczno-partyjnych w wiry agitacji wyborczej do samorządu wielkich miast — będzie — trzeba sobie to uświadomić, niewątpliwie miała pewien wpływ na wynik wyborów; wprowadzając bowiem atmosferę roznamietnienia i apelując do tych, którzy zawsze i wszędzie bezkrytycznie wiwatują najgłośniej krzyżącym — obniża taka akcja — oczywiście tylko w pewnym procencie, poziom kampanii wyborczej na niekorzyść tych, którzy do niej przystępują z **realnym, gospodarczym, społecznym i z zadań samorządowych wypływającym programem.**

Ale nie sposób zapobiec temu, że po wyborach cała praca realna i pozytywna w zarządach miast musi znowu spaść na barki tych właśnie, którzy samorząd traktują nie jako teren rozrywki, ale jako sferę działań poważnych i programowych.

Bo ten pstry wachlarz hasel partyjnych można łatwo przed oczami mieszkańców rozwinąć w trakcie kampanii przedwyborczej — ale niemożliwe jest potem rządzić w mieście, gdy garść radnych ciągnąć zechce wóz samorządu do Sasa np. endecckiego, a garść do lasa np. socjalistycznego...

Kończąc te wywody, pragniemy jeszcze raz podkreślić, że największym sukcesem Obozu Zjednoczenia Narodowego jest przejście w olbrzymiej większości gromad na wsi wspólnych list kandydatów. Fakt ten jest całkowicie zgodny z dążeniami Obozu na odcinku życia samorządowego.

Obóz Zjednoczenia Narodowego już w czerwcu b. r., a więc na długo przed wyborami do Sejmu i Senatu określił swoje stanowisko w stosunku do wyborów samorządowych następująco:

„Obóz pragnie dać samorządowi rzetelnie wykonaną pracę i stwierdza jednocześnie, że z życia samorządu ustąpić musi gra polityczna, nienawiść klasowa i wszelki egoizm grupowy.

Samorząd, jak wszystko co rzetelne, służyć musi ideal sily obronnej i potędze Polski.

Silę tę zwiększy rzetelna, planowa i zorganizowana praca nad podniesieniem gospodarczym, społecznym i kulturalnym społeczeństwa, wykonana przez właściwych ludzi. Tym tylko wysiłkiem wyzwoili się sily moralne i twórcze w Narodzie i wytworzy się nowe wartości.”

Stosunek Obozu Zjednoczenia Narodowego do samorządu na wsi określili, również tezy, uchwalone przez Radę Naczelną O. Z. N. dnia 13 sierpnia br.:

„W wyniku wyborów, przeprowadzonych do samorządu terytorialnego na podstawie nowej ordynacji wyborczej, powinny się znaleźć we władzach samorządowych jednostki ideowe z mocnym charakterem, znające środowisko wiejskie i przepojone poczuciem odpowiedzialności za losy Narodu i Państwa.”

Wspólne listy w olbrzymiej większości gromad świadczą, że w społeczeństwie istnieje bardzo silne tendencje zjednoczeniowe, że dążenie Obozu Zjednoczenia Narodowego do ustalenia jednej, wspólnej listy osiągnęło znaczny sukces.



## Oto listy kandydatów

oparte o program realnej pracy społeczno-gospodarczej w samorządzie:

- w Toruniu: Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze (lista nr. 2)
- Bydgoszcz: Porozumienie kupiectwa, rzemiosła i świata pracy (lista nr. 7)
- Inowrocławiu: Narodowy Komitet Wyborczy Zawodowo-Gospodarczy
- Grudziądzu: Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze
- Nakle: Narodowe Zrzeszenie Gospodarcze
- Brodnicy: Lista Obywatelska
- Wejherowie: Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze
- Lubawie: Narodowo-Gospodarczy Komitet Samorządowy
- Nowym Mieście: Narodowo-Gospodarczy Komitet Samorządowy
- Pucku: Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze (lista nr. 1)
- Świeciu: Lista Zjednoczenia Narodowego (nr. 2)
- Nowem: Chrześcijańska Zjednoczona Lista Gospodarcza
- Wąbrzeźnie: Zjednoczenie Gospodarcze (lista nr. 4)
- Golubiu: Chrześcijańskie Zjednoczenie Narodowo-Gospodarcze (lista nr. 1)
- Kowalewie: Lista Chrześcijańska Ogólno-Polska (nr. 1)
- Starogardzie: Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze (lista nr. 2)
- Ghelminie: Chrześcijańsko-Narodowe Zrzeszenie Gospodarcze (nr. 3)
- Gniewle: Lista Gospodarcza
- Truszczyce: Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze (lista nr. 1)
- Peplinie: Lista Zjednoczenia Narodowego
- Kartuzach: Lista Gospodarcza

„Czy rozumny „bywalec”, pragnący nie „partyjników”, a dobrych gospodarzy w Ratuszu, głosuje na powyższe listy.”

# Wyborco! Partie nie mają racji bytu w radach miejskich! Głosuj na kandydatów z list konsolidacyjnych!

## Nowy most przez Wisłę w Płocku

W dniu 19 grudnia bieżącego roku odbędzie się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowozbudowanego mostu drogowo-kolejowego przez Wisłę w Płocku.

Most ten jest niezmiernie doniosłą inwestycją komunikacyjną dla całego kraju. Przede wszystkim bowiem połączy dwie końcowe stacje, znajdujące się po obu stronach Wisły, a mianowicie stację kolejową w Płocku-mieście i stację kolejową Płock-Radziwie. Tak więc połączy się w jedną całość linie kolejowe: Kutno—Płock—Radziwie na lewym brzegu Wisły z linią Brodnica—Sierpc—Płock na prawym brzegu Wisły, stwarzając nowe przecięcie Wisły linią kolejową, którego dotąd nie było na przestrzeni między Warszawą a Toruniem.

Połączenie to wywrze niewątpliwie wielki wpływ na ożywienie życia gospodarczego tej połaci kraju. Stwarza się również przez to nowe połączenie z Gdynią, co ma wielkie znaczenie dla Łodzi (przez Kutno—Sierpc).

Budowa tego mostu nastroczała olbrzymie trudności i z punktu widzenia rozwiązań technicznych jest jedną z najciekawszych tego rodzaju inwestycji nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Most wyróżnia się oryginalnością konstrukcji, spowodowaną warunkami terenowymi, a mianowicie różnicą poziomów brzegów Wisły, posiada bowiem spadek z prawego brzegu na lewy. Aby zaś filary znajdowały się na jednym poziomie, a konstrukcja mostu wypadła ekonomicznie, rozstawiono je w coraz to zwiększających się odstępach w miarę wznoszenia się jezdnii.

Budowa filarów nastroczała największe trudności techniczne, gdyż trzeba było je opuścić na bardzo znaczną głębokość, dochodzącą do 30 metrów poniżej zwierciadła wody, aby oprzeć na odpowiednio wytrzymałych warstwach gruntu. Zastosowano tu fundowanie metodą sprężonego powietrza, którego ciśnienie trzeba było podnieść do 3 atm. ponad normalne, co jest granicą stosowności tej metody i stanowi duże niebezpieczeństwo przy robotach. Jest to pierwszy wypadek w Polsce fundamentowania na tych głębokościach, w ogóle zaś należy do wielkiej rzadkości.

O rozmiarach inwestycji świadczą następujące cyfry: około 5.500 ton stali zużyto na wykonanie konstrukcji, filary i przyczółki pochłonęły dziesiątki tysięcy metrów sześciennych betonu, roboty ziemne dla wybudowania dojazdów obejmują około 700.000 mtr. sześciennych.

Ogólny koszt budowy mostu wraz z dojazdami drogowymi i łącznicą kolejową sięga kwoty 15 milionów złotych. Roboty wykonano niespełna w dwa lata, co stanowi rekordowe tempo.

Należy jeszcze podkreślić bardzo szczęśliwe rozwiązanie dojazdów, zarówno pod względem komunikacyjno-

urbanistycznym, jak i estetycznym. Dojazdy stworzyły dogodną komunikację z miasta do mostu i w kierunku bulwarów nad Wisłą i nie tylko nie zeszpeciły przepięknego krajobrazu brzegu płockiego, ale przeciwnie, przez utworzenie nowych perspektyw, podniosło walory krajobrazowe miasta. H.



**SIWIEJĄCE WŁOSY**  
to pierwszy zwiastun jesieni życia.  
PRZYWRACA WŁOSOM PIERWOTNĄ BARWĘ  
**ODSIWIACZ**  
**ORIENTINE**  
PARFUMERIE d'ORIENT S.A. WARSZAWA

## Stracili przez noc 11 milionów pesów

Rząd meksykański wywłaszczył bez odszkodowania 63.000 ha ziemi

MEXICO. Ostatnio zostały wywłaszczone dwie wielkie posiadłości ziemskie zwane „Lombardia” i „Nueva Italia”. Tereny „Lombardia” wynosiły 29.000 ha, a „Nueva Italia” — 33.000 ha. Obie te kolonie stworzone zostały przez Włocha Cusi i stanowiły towarzystwo akcyjne, którego większość akcji było w rękach rodziny założyciela. Ogromne te i bogate kolonie produkowały kukurydzę, rzę-

itd., przeszło 26.000 sztuk bydła pasło się na polach kolonii. Obecnie posiadłości te zostały wywłaszczone bez jakiegokolwiek odszkodowania a ziemi rozdzielone w obecności prezydenta Cardenas a robotnikom rolnym. Właściciele przedstawili w min. rolnictwa inwentarze, stwierdzające, iż wartość obu kolonii przekraczała 11 milionów pesów.

## Czy Emil Ludwig wygłosi odczyt w Paryżu?

BERLIN. 18 bm. ma się odbyć w Paryżu odczyt znanego niemieckiego literata — Żyda Emila Ludwiga o Beethovenie. Odczyt Ludwiga odbędzie się pod protektorem francuskiego ministra wychowania Jean Zaya. Zbliżona do niemieckiego ministerstwa spr. zagr. „Boersen Ztg.” wyraża w związku z tym zdziwienie, iż urzędujący minister francuski udziela swego protektoratu „zdecydowanemu wrogowi Niemiec, czołowemu emigrantowi niemieckiemu”, co wywołać musi w Niemczech wrażenie „ostentacyjności”. Przypominając Francji niedawną wizytę min. Ribbentropa i zawarcie porozumienia niemiecko-francuskiego, którego celem było usunięcie nieporozumień między oboma państwami, pismo dowodzi, że zachowanie się ministra wychowania Francji przyczynić się może do wywołania ponownych nieporozumień.

## Eksplozja zdemolowała mleczarnię „Demol”

LUCK. W Lucku w łaku mleczarni spółdzielczej „Demol” w czasie puszczenia w ruch maszyny do przerabiania mleka nastąpiła eksplozja kotła parowego. W następstwie wybuchu odniósł rany i odwieziony został do szpitala w stanie ciężkim kierownik mleczarni. Budynek, w którym mieści się mleczarnia, uległ częściowemu zniszczeniu.

## Na bieżni, boisku i ringu

### Przed meczem bokserskim Polska—Szwecja

Zarząd P. Z. B. zajmował się ostatnio przygotowaniem do najbliższych międzypaństwowych spotkań bokserskich, a w szczególności do meczu Polska—Szwecja, który odbędzie się w Sztokholmie 15 stycznia.

W meczu tym, który będzie trzecim spotkaniem obu reprezentacji, Polacy wystąpią w składzie:

Rothole, Koziółek, Czortek, Kowalski, Kolczyński, Pisarski, Szymura i Pilał. Zmiany w tej reprezentacji są jednak możliwe, gdyż P. Z. B. badać będzie formę niektórych zawodników w najbliższych meczach, m in. Poznań—Berlin i t. p. Również 15. 1. 39 odbędzie się w Łodzi drugi mecz międzypaństwowy z Holandią. Skład reprezentacji Polski przeciwko Holandii ustalony będzie później.

### Turniej hokejowy 4-ch miast

W dniach od 18 do 20 bm. odbędzie się w Katowicach turniej hokeja lodowego 4-ch miast: Katowice, Lwowa, Berlina i Wiednia.

W pierwszym dniu turnieju odbędą się mecze: Lwów—Wiedeń i Katowice—Berlin. W drugim dniu: Lwów—Berlin i Katowice—Wiedeń.

W trzecim dniu: Katowice—Lwów i Berlin—Wiedeń. Pierwszy mecz w niedzielę rozpocznie się o godz. 13.30, drugi — o 20.30. W pozostałe dni zawody rozpoczynać się będą o godz. 19.30.

Reprezentacja Berlina awizuje bardzo silny skład z Jaeneckem na czele. Drużyna Wiednia oparta będzie o zespoły EKE i WEV.

### Obóz narciarski dla młodzieży szkół średnich

Polski Związek Wychowawców Fizycznych Okręg Pomorski organizuje w okresie ferii Świąt Bożego Narodz. rb. (od 27 bm. do 7 stycznia), okręgowy obóz narciarski dla młodzieży szkół średnich (osobno dla dziewcząt i osobno dla chłopców) w Poroninie obok Zakopanego. Obóz ten nosić będzie charakter wycieczkowo-krajoznawczy. Młodzież początkująca przejdzie kurs technicznego opanowania i nauki jazdy na nartach. Koszt uczestnictwa wynosi 51 zł. Dzieci kolejarzy uiszczą niższą opłatę, potrącając z sumy 51 zł cenę biletu zniżkowego t. zw. zlecenie na przejazd. Zgłoszenia na obóz wraz z zadatkami w wysokości 15 zł należy kierować do soboty 17 bm. na ręce p. prof. Kowalskiego Jarosława do Kuratorium Okr. Szk. Pom. jak najszybciej.

Blizszych informacji udzieli zainteres-

sowanym ich dyrekcja zakładu oraz p. prof. W. F.

### Zarząd Okręgu Pomorskiego P. Z. W. F.

### Terminarz finałowych spotkań bokserskich o drużynowe mistrzostwo Polski

Terminarz spotkań w grupie finałowej o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie przedstawia się, jak następuje (na pierwszym miejscu — gospodarze):  
17 bm. HCP — Gopłania,  
18 bm. Lechia — Warta,  
8 stycznia: HCP — Lechia i Gopłania — Warta.

21 stycznia: HCP — Lechia i Gopłania — Warta,  
5 lutego: Gopłania — HCP i Warta — Lechia,  
26 lutego: Lechia — HCP i Warta — Gopłania,  
12 marca: Warta — HCP i Lechia — Gopłania.

### Termin meczu HCP—Gopłania zmieniony

Ze względu na wybory do rady miejskiej Poznania w dniu 18 bm. — wyznaczony na ten dzień mecz bokserski HCP—Gopłania o drużynowe mistrzostwo Polski został przełożony na 17 bm. godz. 20.

**KAPIEŁ RUMIANKOWA DLA DZIECI**  
**20 gr OZO-RAD 20 gr**  
wzmocnia i udelikatnia cialko dziecięce

### NIESMACZNY SKANDAL SPORTOWY

## Janusz Kusociński zdyskwalifikowany na 3 lata?

Główną atrakcją tegorocznych mistrzostw Polski w lekkiej atletyce miał być pojedynek dwu „asów bieżni” Kusocińskiego i Noji na dystansie 5000 m.

Bieg ten ściągnął na trybuny liczną publiczność i zapelniał kasę okręgu. Zarząd okręgu, pragnąc odwzajemnić się zawodnikom za ich piękną walkę zdecydował się ufundować dla nich specjalne nagrody i przeznaczył na ten cel zł 400.

Pierwszy otrzymał nagrodę Kusociński, który wybrał sobie aparat fotograficzny. Okazało się, że nagroda ta kosztowała 392 złote. W owym czasie skarbnikiem W. O. Z. L. A. był p. Pleczyński, który później za sprzeniewierzenie 2500 zł z kasy okręgu, został oddany do prokuratora. Po zakupieniu tej nagrody pozostało już tylko... 8 złotych na kupno nagrody dla Nojego.

Zarząd okręgu zdecydował wobec tego wyasygnować dalsze 200 zł na nagrodę dla Nojego. Sprawę zlecono do załatwienia wiceprezesowi okręgu p. Zuberowi. Noji nie mógł jakoś zdecydować się przez kilka dni na tę nagrodę, początkowo miał to być aparat, potem statuetka z zegarem. Ostatecznie nagrodę zakupiono.

Ze względu na duże niejasności w związku z zakupieniem obu nagród, postanowiono sprawę tę przedstawić na walnym zebraniu Warsz. Okr. Związku Lekko Atletycznego.

Na zebraniu tym wybrano specjalną komisję na prawach walnego zgromadzenia dla załatwienia tej sprawy. Ponieważ na zebraniu opozycja przeciwko Kusocińskiemu i Zuberowi była dosyć silna, przeto do komisji wybrano przedstawicieli innych klubów, a mianowicie pp.: Natęcza (Polonia), Hermana (Skra) i Malanowskiego (AZS).

Komisja ta, po przeprowadzeniu dochodzenia i skompletowaniu materiału dowo-

dowego wydała obecnie swój wyrok.

Oto postanowiono usunąć wiceprezesa warszawskiego O. Z. L. A. (dawnego i obecnego) Feliksa Zuberę od piastowania mandatów i pełnienia prac organizacyjnych na przeciąg trzech lat, następnie identyczny wyrok zastosować do Janusza Kusocińskiego ze względu na to, że pełnił on wówczas funkcję wiceprezesa organizacyjnego okręgu.

Ponad to komisja postanowiła, aby J. Kusociński solidarnie z p. Zuberem zwrócił do kasy WOZLA zł 192. Zakupienie nagrody droższej było przekroczeniem uprawnień wiceprezesa, wobec czego komisja postanawia, aby do czasu zwrotu przekroczonej sumy zakupiony aparat fotograficzny „Retina 2” został zdeponowany w WOZLA.

Jeśli chodzi o Nojego to komisja stwierdziła, że nie było w jego postępowaniu za-

### ZACHYT MATEK

i pełne uznanie ze strony powag świat lekarskiego zdobyła zasyпка dla dzieci Dra Lustra. Odpowiada wszelkim nowoczesnym wymogom higieny skóry: przeciwdziała wybitnie wyprzeniu. (K.)

### Strajk piłkarzy amerykańskich o kobiety



Drużyna piłkarska amerykańskiego uniwersytetu Stanford zagroziła strajkiem, kiedy studentki uniwersytetu zażądały ustąpienia 17-letniej ładnej studentki Maxine Turner ze stanowiska „dyrygentki” orkiestry drużyny piłkarskiej, jako że nie jest słuchaczką uniwersytetu Stanford.

# Pamiętaj! Jutro Ty zadecydujesz: czy samorząd miejski będzie terenem realnej, twórczej pracy czy widownią jałowego politykierstwa?

## Wszędzie odbywają się manifestacje na rzecz programu realnej pracy w samorządzie

### GRUZIĄDZ

Komitet Wyborczy Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego w Grudziądzu wydał odezwę do wyborców, w której czytamy m. in. co następuje:

„50 najpoważniejszych organizacji, reprezentujących dziesiątki tysięcy najlepszych obywateli naszego miasta, oraz wszelkie warstwy, zawody i zrzeszenia gospodarcze potraktowały przychylnie nasze wezwanie do współpracy, do zgody i jedności, ludzie o różnych do niedawna przekonaniach politycznych i ci z prawicy i ci z lewicy — ale szczerzy patrioci i katolicy połączyli się w imię dobrze zrozumianego interesu Państwa i Narodu w jedną partię, której na imię „Polska”. Niestety znaleźli się Polacy, którzy wyciągnięta przez nas do zgody dłoń odrzucili: są to przeważnie grupy i osoby, które prowadzą między sobą swary i kłótnie, przeżarci zgoła niechrześcijańskim jadem nienawiści nawet w stosunku do niedawnych własnych działaczy partyjnych, ludzie postępujący się nienawiścią klasową, prywatą i demagogią i te wszystkie przymioty pragnęliby przenieść na teren Rady Miejskiej. Tych grup politycznych niczego nie nauczyły nawet ostatnie wypadki polityczne w Europie i w obliczu wielkich wydarzeń i rozgrywek międzynarodowych, wymagających skonsolidowania i zjednoczenia całego społeczeństwa polskiego, partyjniacy ci wola zabawić się w gry i rozgrywki partyjne i osobiste.

Odezwa kończy się apelem do głosowania na kandydatów z listy konsolidacyjnej, to jest listy Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego.

### CHELMNO

W ub. czwartek odbyło się w Chełmnie wielkie zgromadzenie przedwyborcze listy nr. 3 Chrześcijańsko-Narodowego Zrzeszenia Gospodarczego pod przewodnictwem przewodniczącego obwodu Obozu Zjednoczenia Narodowego p. mec. Szymańskiego. Referat o zadaniach społeczno-gospodarczych samorządu miejskiego wygłosił delegat okręgu pomorskiego O. Z. N. p. Jonas z Torunia. O sprawach robotniczych mówił sekretarz Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych z Torunia p. Cicherski. Obecni w dyskusji atakowali silnie Stronictwo Narodowe, uważając jego program za obłudny. Robotnicy oświadczyli, że nie są socjalistami z przekonania, lecz bieda zmusza ich do wyrażania protestu nieraz w sposób jaskrawy.

Obecni na sali endecy nie śmieli zabrać głosu. Należy się spodziewać, że duża część wyborców w Chełmnie, wiedząca rozumem i trzeźwą oceną rzeczywistości, odda swe głosy na listę nie partyjną, lecz konsolidacyjną, na listę twórczej i realnej pracy społeczno-gospodarczo-kulturalnej w samorządzie miejskim, to jest na listę nr. 3 Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego.

### INOWROCŁAW

Spółeczeństwo miasta Inowrocławia winno sobie zdać sprawę, że zdrowej i solidnej reprezentacji ludności nie wybierze krzykliwa i hałaśliwa agitacja partyjna, której nie zależy na jakości i wartości radnych, lecz na ilości uzyskanych mandatów, aby się było czym przed władzami partyjnymi pochwalić.

Wyborca winien wiedzieć, że taką właśnie politykę prowadzi endecja, która się pragnie odegrać za wybory sejmowe. Jej apel do ludności, robotników, bezrobotnych, urzędników, rzemieślników i kobiet, to obłudne frazesy, to słowa dalekie od rzeczywistości.

Wyborca winien głosować na listę, która reprezentuje interesy szerokich mas społeczeństwa, niesie ideę zjednoczenia narodowego, gwarantuje uczciwą i bezinteresowną pracę w samorządzie i opiekę nad wszystkimi potrzebującymi tej opieki.

Taką listą jest lista Narodowego Komitetu Wyborczego Zawodowo-Gospodarczego.

Figurują na niej przedstawiciele wszystkich sfer i wszystkich zawodów.

### KRUSZWICA

W Kruszwicy cieszy się wielkim powodzeniem wśród społeczeństwa, trzeźwo i rozumnie myślące, nie otumanione przez nasłany krzykaczy partyjnych listy konsolidacyjną nr. 1, noszącą chlubną nazwę „Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego” i obejmującą wszystkie warstwy społeczne. Dowodem tego było wielkie zgromadzenie przedwyborcze, urządzone onegdaj przy udziale miejscowego oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego w sali p. Rucińskiego na rzecz listy nr. 1 „Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego”.

Sala była szczerze wypełniona słuchaczami.

Zgromadzenie zagał przewodniczący od-

ziału Obozu Zjednoczenia Narodowego p. Leon Uklejewski, powołując do stołu prezydialnego pp. Szymańskiego, Bąkowskiego i Gościńskiego. Z kolei przemówienia o zadaniach samorządu i o programie pracy w Radzie Miejskiej wygłosili p. p. dyr. Maciejowski, insp. Pawłowski, a w końcu jeszcze przewodniczący p. Uklejewski, wyjaśniając m. in. także sposób głosowania. Zgromadzeni obywatele nagradzali mówców gorącymi brawami i oklaskami.

Na zakończenie wszyscy obecni, zadowoleni z postawionych na liście kandydatów i ożywieni chęcią zademonstrowania swej przychylności do prądu zjednoczenia narodowego, postanowili w dniu 18 bm. głosować na listę nr. 1, wznosząc okrzyki na cześć „Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego”. Zgromadzenie to przez nikogo nie zostało zakłócone; świadczy ono o tym, że społeczeństwo ma dość politykowania, dość głupich swarów i pokrzykiwań, których nikt się nie zleknie, a pragnie twórczej, rzetelnej pracy dla polepszenia warunków życiowych.

### PUCK


W dniu 15 bm. odbyło się w Pucku w sali „Domu Zdrojowego” drugie zebranie

przedwyborcze listy nr. 1 Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego. Zebraniu przewodniczył przewodniczący miejscowego oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego p. inż. Widy, który z kolei udzielił głosu do referatu byłej kandydatki na postankę p. Róży Frankowskiej z Gdyni. Dalej przemawiali p. Przewłocki, sekretarz Koła Marynarzy w Gdyni, kandydat na radnego z listy Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego p. Trybull oraz inż. Widy, który odpowiedział na wszystkie zarzuty i kłamstwa, wygłoszone przez partyjników endeckich na niedzielnym wiecu endeckim.

Endecy, speszeni nieprzychylnymi dla nich nastrojami, nie śmieli zabrać głosu z wyjątkiem p. Adolpha, który próbował wyjaśnić zebranym „technikę głosowania, wywołując tym samym powszechną wesołość na sali.

Natomiast wszyscy mówców, popierających listę konsolidacyjną, listę nr. 1 Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego darzono rześlętymi oklaskami. Sala, mogąca pomieścić ok. 500 osób, wypełniona była po brzegi. Zebranie zako-

*Aby nie wzięło niczyjej uwagi —*  
na każdej tabletki ASPIRIN wytłoczony jest krzyż Bayer'a. We własnym interesie należy stale o powyższym pamiętać.

**TABLETKI ASPIRIN**   
WYRABIANE W STAROGARDZIE

## Uwaga sympatycy listy Zjednoczenia Narodowego w Pelplinie

### Kto jeszcze nie otrzymał kartek do głosowania?

W związku z wyborami do Rady Miejskiej w Pelplinie, ci wszyscy sympatycy Listy Zjednoczenia Narodowego, którzy do dziś jeszcze nie otrzymali kartek do głosowania, zechcą poinformować o tym któregośkolwiek kandydata wspomnianej listy, a kartki zostaną im natychmiast doręczone. W dniu głosowania t. j. w niedzielę kartki będą również rozdawane w pobliżu lokali wyborczych przez mężów zaufania Listy Zjednoczenia Narodowego.

Prosimy zwracać na kartki baczną uwagę, gdyż nie brak będzie ludzi, którzy w miejsce naszych usiłowań będą wciskać

kartki innych list. Przypominamy więc, że na kartkach Listy Zjednoczenia Narodowego w okręgu I-szym (lokal głosowania w szkole powszechnej), czołowym kandydatem jest p. Lorenz Bronisław, zawiadowca stacji kolejowej, a w okręgu II-gim (lokal głosowania w „Domu Polskim”) p. Eppa Bolesław, robotnik.

I jeszcze jedno! Prosimy nie robić na kartkach żadnych skreśleń, aby nie ostatecznie szans kandydatów naszej listy. Każdy wyborca ma prawo głosowania na wszystkich kandydatów w danym okręgu i prawo to należy wykorzystać w stu procentach!

## Do społeczeństwa miasta Pucka!

OBYWATELE! Zbliża się dzień 18-ty grudnia, dzień wyborów do Rady Miejskiej. Jeśli więc chcecie, aby przysłała Rada Miejska nie politykowa, lecz zgodnie pracowała dla rozwoju naszego miasta i dobra wszystkich obywateli, oddajcie swój głos w dniu 18 grudnia na kandydatów listy nr. 1 „Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego”. Na liście tej znajduje się na 24 kandydatów 18 rodowitych Kaszubów,

którzy jako dobrzy Polacy nadziel Waszych nie zawiodą. Nie wiercie szumnym hasłom politykerów endeckich, którzy — by zamdląć wam oczy — idą do wyborów z listą pod nazwą „Chrześcijański Blok Kaszubski” nie mając nań monopolu na kaszubszczyźnie, czego dowodzi fakt, że lista ich zawiera mniejszy procent Kaszubów od listy nr. 1 „Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego”.



### Sensacja dookoła marmurowego posagu

PARYŻ. Przed rokiem w jednej z miejscowości w pobliżu St. Etienne nad Loarą wykopano w polu buraczanym z ziemi posąg marmurowy, który wzbudził zainteresowanie kół historyków sztuki we Francji. Specjalnym dekretem zakwalifikowano ten posąg jako zabytek historyczny, którego wywóz z granic Francji został zakazany. Przed kilku tygodniami sprawa ta nagle nabrała posmak sensacyjnej mistyfikacji, albowiem zamieszkały w pobliżu w St. Etienne nieznanemu jeszcze nikomu rzeźbiarz Włoch wystąpił jako autor tego posagu, oświadczając, że sam go przed rokiem zakopał w ziemi. Władze francuskie wdrożyły w ostatnich dniach w tej sprawie dochodzenia.

### Samolotem turystycznym z Niemiec do Australii

BRANDENBURG. Dwumiejscowy samolot turystyczny typu „Ar 97” produkcji zakładów Arado w Brandenburgu w tych dniach odleci do Trypolis, a stamtąd w najbliższym czasie wystartuje do lotu długodystansowego do Australii. Pilotować ten samolot ma porucznik armii niemieckiej Pukowski i ppor. Jenett. Projektowana trasa prowadzi przez północną Afrykę, Indie północne, Siam, Sumatrę, Jawę do portu Darwina w Australii. Trasa powrotna ma iść przez Filipiny, Indie Holenderskie, Brytyjskie, Małą Azję i Bałkany do Niemiec. Poszczególne etapy wynoszą po 1.000 km bez lądowania. Najdłuższe przeloty ponad morzem wynoszą do 800 km.

**NIEMA PAŃ OBOJETNYCH NA CZARUJĄCY, EGZOTYCZNY ZAPACH WODY TOALETOWEJ I PERFUM**



**KARIOKA GAZIMI**

czono odśpiewaniem Roty „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród”.

W sobotę, dnia 17 bm. o godz. 19-tej w sali „Domu Zdrojowego” odbędzie się wielki wiec przedwyborczy listy nr. 1 „Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego”.

## Oświadczenie księdza dyrektora Szczurkowskiego z „Caritasu” w Grudziądzu

Od zasłużonego kapłana ks. dyr. Szczurkowskiego otrzymaliśmy następujące oświadczenie:

„Jako przedstawiciel instytucji kościelnej „Caritas” uważam za wskazane podać do wiadomości, że nigdy nie wystąpiłem się jakiegokolwiek partii politycznej, będąc przekonany, że „Caritas” współpracować winna z całym obywatelstwem, bez względu na przekonania polityczne, gdyż chodzi tu o wyznawaną przez Chrystusa miłość bliźniego. I tą myślą kierowałem się zawsze na powierzonym mi stanowisku.

W myśl tej zasady wycofuję swoje nazwisko spod odezwy Stronnictwa Narodowego, które jest przedstawicielem jednej partii politycznej.

(—) Ks. Szczurkowski.

## Niemieccy i endeccy kandydaci na radnych nie zdają egzaminu z języka polskiego

Główna Komisja Wyborcza w Wejherowie przeegzaminowała kandydatów na radnych i stwierdziła, że 29 kandydatów z listy niemieckiej i kandydat z listy endeckiej (to jest: Stronictwa Narodowego) nie władają dostatecznie językiem polskim w słowie i piśmie.

W Pucku przy egzaminie okazało się, że nie umie pisać po polsku kandydat z listy „Stronictwa Narodowego”, ukrywającej się pod szumną nazwą „Katolickiego Bloku Kaszubskiego”.

W myśl przepisów ordynacji wyborczej kandydaci ci zostali skreśleni z list.

Niemcy w Wąbrzeźnie postanowili głosować z własnej inicjatywy na naszą listę. Fakt ten przyjęliśmy do wiadomości jako przejaw pewnej lojalności ze strony wąbrzeskich Niemców. Jasnym jest zresztą dla każdego Polaka, że fakt głosowania Niemców na listę polską jest faktem niewątpliwie dodatnim. Pragniemy przecież, aby nasz samorząd był najbardziej polski.

Zrozumiałym jest również, że Niemcy postanowili głosować na listę konsolidacyjną, a nie opozycyjną, ponieważ ta ostatnia ewentualność byłaby tylko czczą demonstracją.

Natomiast bardzo mało narodowe jest stanowisko Stronictwa Narodowego, którego prasa usiłuje robić chorośliwą sensacją p. t.: „za kim głosują Niemcy?”

A niech głosują na Polaków, niechaj zawsze głosują na polskie listy!

To napewno nie zaszkodzi naszym radom miejskim.

Tylko, że Stronictwo Narodowe jest zbyt mało narodowe, aby to zrozumieć.

Zarzut, że idziemy wspólnie z Niemcami, jest oczywiście tylko insynuacją niedowarzonej głowy.

## Gdańsk

Dziś — Sobota  
**Łazarza 17** grudnia  
 Jutro — Niedziela  
**Ocz. N. M. P. 18** grudnia

## NABOŻENSTWA POLSKIE W NIEDZIELĘ 18 BM.

W Kościele Chrystusa Króla w Gdańsku: O godz. 8.30 cicha msza św., o godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 15.30 nieszpory.

W bazylisce św. Mikołaja w Gdańsku: O godz. 11.30 msza św. i kazanie.

W Kościele św. Stanisława we Wrzeszczu: O godz. 8 cicha msza św., o godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 15.30 nieszpory.

W kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w Nowym Porcie: O godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 15 nieszpory.

W katedrze w Oliwie: O godz. 11.30 msza św. i kazanie.

W kościele parafialnym w Sopotach: O godz. 11.30 msza św. i kazanie.

## DYŻUR LEKARZY I APTEK

## Dyżur nocny lekarzy pełnią:

W Gdańsku: dnia 17 bm. dr. Kędziński, Langer Markt 18, tel. 21 817 i dr. Neumann, Kossubischer Markt 11, tel. 21 390; dnia 18 bm. dr. prof. Adam, Langer Markt 33/34, tel. 27 507 i dr. Jensen, Langgasse 14, tel. 21 855.

We Wrzeszczu: dnia 17 bm. dr. Unrau, Adolf Hitlerstrasse 30, tel. 42 419; dnia 18 bm. dr. Schmidt, Adolf Hitlerstrasse 92, tel. 41 137.

W Sopotach: dnia 17 bm. dr. Adler, Am Markt 1, tel. 51 412; dnia 18 bm. dr. Hoffmann-Berling, Eichendorffstrasse 3, tel. 52 034.

## DYŻUR LEKARZY W NIEDZIELĘ 18 BM.

W Gdańsku: dr. Siebert, Wollwebergasse 28, tel. 26 662; dr. Temerowski, Breitgasse 17, tel. 25 262.

We Wrzeszczu: dr. Dackau, Adolf Hitlerstrasse 45, tel. 41 959.

W Oliwie: dr. Boecker, Am Schlossgarten 20, tel. 45 077.

## DYŻUR NOCNY I NIEDZIELNY APTEK OD 17 DO 24 BM.

W Gdańsku: Engel-Apotheke, Altstadtischer Graben 19-20; Schwan-Apotheke, Thornscher Weg 11; Hendewerks-Apotheke, Melzergasse 9; Apotheke zum Danziger Wappen, Breitgasse 91.

We Wrzeszczu: Adler-Apotheke, Adolf Hitlerstrasse 81; Gedania-Apotheke, Neuschottland 16/17.

W Oliwie: Kloster-Apotheke, Palonkerstrasse 1.

W Nowym Porcie: Bahnhof-Apotheke, Olivastrasse 30.

W Siedlicach: Kronen-Apotheke, Karthäuserstrasse 106 (w niedzielę od godz. 14—20 nieczynna).

W Oruni: Adler-Apotheke, Horst Wesselstrasse 23.

W Siennej Hucie: Heidsée-Apotheke, Amselweg 1.

## Bardzo przystępne ceny.

Wielki wybór w modnych torebkach ręcznych, tek do akt, torbistrów, waliz i wszelkich eleg. towarów skórzanych.

Modne damskie i męskie parasolki.

Naprawy wykonuje się tanio i starannie. Nowe poszycia.

## Schirmhaus am Glockentor

Magazyn specjalny parasolek i towarów skórzanych Gdańsk, Heilige Geistgasse 141, przy Holmarkt. Wrzeszcz, Adolf Hitlerstrasse 103, na przeciw poczty Tel. 21896.

## Z TOWARZYSTW.

Gwiazdka filii Gminy Polskiej Związku Polaków w Siedlicach odbędzie się we wtorek, 20 bm. o godz. 18 w „Cafe Friedrichshain” przy ul. Kartuskiej.

Zebranie filii Z. Z. P. Z. P. w Sopotach odbędzie się we wtorek, 20 bm. o godz. 20 w Domu Polskim przy ul. Eissenhardt.

Baczność czynni członkowie Chóru Męsk. „Moniuszko” zebranie odbędzie się we wtorek w auli Konserwatorium Muzycznego Macierzy Szkolnej, Am Olivaertor 2-4.

Zebranie Katolickiego Towarzystwa Polek we Wrzeszczu odbędzie się we wtorek, 20 bm. o godz. 19 w salce towarzystw Domu Akademickiego przy ul. Heeresanger 11.

## Notatki kronikarza

Biuro pośrednictwa pracy dla robotników portowych w porcie. Jutro w niedzielę przed południem otwarty zostanie w porcie urząd pośrednictwa pracy dla robotników portowych z udziałem naczelnika gdańskiego urzędu pracy Gabriela i wiceprezydenta Senatu Hutha.

Zastępcą urzędnika stanu cywilnego nr. I w Gdańsku mianowany został inspektor miejski Brunon Heldt.

Skradzione przedmioty w przechowalni policji kryminalnej. Pochodzące prawdopodobnie z kradzieży przedmioty ma w przechowalni policja kryminalna w Gdańsku, a mianowicie damskie i męskie zegarki kieszonkowe, broszki, medaliki, kolczyki, naszyjniki, dewiszki, papierosulce i srebrną łyżeczkę do kawy z godłem gdańskim. Osoby, mogące wykazać prawo własności do wyżej wymienionych przedmiotów, mogą się zgłaszać w godzinach urzędowych od 7.30—15.30 w biurze policji kryminalnej, pokój 31 lub 37a w gmachu prezydium policji.

## Badacze pisma św. przed sądem

Przed sędzią dla spraw nagłych w Gdańsku odbyła się rozprawa karna przeciw kilku osobom, którym oskarżenie zarzucało odbywanie zakazanych zebrania badaczy pisma św., rozpowszechnianie zakazanych pism i innych przestępstw. Prawie wszyscy oskarżeni byli karani za nielegalną czynność. Oskarżeni zbierali się regularnie u niejakiej Jadwigi Gotthelf w miejscowości Jungfer, gdzie odbywali dyskusje i wykłady na temat pisma św. Sąd skazał Jadwigę Gotthelf na rok i trzy miesiące więzienia, Martę Teschner z Gdańska na rok więzienia, Fiedę Nickel z Prus Wschodnich na 9 miesięcy, a Leona Kleina z Zeyersvorderkampen na rok i trzy miesiące więzienia.



## Znowu 21 nieszczęśliwych wypadków komunikacyjnych i 8 rannych

W czasokresie od 4 do 10 bm. wydarzyło się na terenie gdańskiego obwodu policyjnego 21 nieszczęśliwych wypadków komunikacyjnych z udziałem 15 samochodów osobowych, po 7 samochodów ciężarowych i pieszych, 5 rowerzystów, 3 motocykli, 2 pojazdów konnych i po 1 tramwaju i autobusie. Ofiarą tych

wypadków padło 8 rannych.

Winę spowodowania nieszczęśliwych wypadków ustalono 19 razy. Winowajcami byli w 10 wypadkach kierownicy samochodów, w 6 wypadkach piesi, w 2 wypadkach motocykliści, a w 1 rowerzysty.

## Książka - najlepszy podarek gwiazdkowy

Wielki wybór książek dla młodzieży i dorosłych — w księgarni

Polskiego Towarzystwa Księgarń Kolejowych „RUCH” S. A. Kaszubski Rynek 21, Gdańsk

Wielki wybór pocztówek świątecznych i noworocznych - Wypożyczalnia książek cz. na bez przerwy od 8 do 18. (879)

## Ruch towarowy na śródlądowych drogach wodnych przez port gdański w miesiącu listopadzie 1938 r.

Ogółem przewieziono przez port gdański na śródlądowych drogach wodnych w miesiącu sprawozdawczym 70 659 t, wobec 43 576 t w tym samym miesiącu roku poprzedniego, osiągając wzrost o 27 083 t.

Z cyfry powyższej przypadło w miesiącu sprawozdawczym na ruch w górę rzeki 17 899 t wobec 14 345 t; w dół rzeki natomiast 52 760 t wobec 29 231 t. Głównie prze-

wieziono w górę rzeki: ryż 3 660 t, węgiel 3 507 t, metale 1 305 t, różne artykuły spożywcze 730 t, rośliny strączkowe 640 t, kawa 561 t i ryby 441 t; w dół rzeki: cukier 17 590 t, jęczmień 15 178 t, żyto 10 923 t i mąka 4 059 t. W miesiącach styczeń—listopad 1938 r. przewieziono na śródlądowych drogach wodnych ogółem 416 271 t wobec 308 612 t w tym samym okresie roku ubiegłego.

— Usuwanie starych drzew. W Alejach Hindenburga usuwa się obecnie stare lub chore lipy. W ich miejsce zasadzone zostaną młode drzewka.

— Kradzież znaczków do biletów tramwajowych. Jak już donosiliśmy, dokonano w nocy na 18 bm. włamania do biura gdańskiej centrali turystycznej przy ul. Stadtgraben. Łupem złodziei padło oprócz 40 guld. w gotówce, szereg znaczków do miesięcznych biletów tramwajowych w Gdańsku ogólnej wartości 3738,80 guld. Ostrzega się przed zakupem tych znaczków.

— Silniejsze mrozy na Ziemi Gdańskiej. W ostatnich nocach zanotowano na Ziemi Gdańskiej pierwsze silniejsze mrozy. Niektóre rowy, stawy i jeziora w powiatach Gdańskie Wyżyny i Wielkie Żuławy pokryły się już lodem. W Gdańsku wskazywał termometr wczoraj 7 stopni poniżej zera.

— Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku. Zgony: ochroniarka Urszula Cymnowska, 22 l., mężatka Emma Pauls z domu Lukas, 38 l., wdowa Anna Zielke z domu Zielke, 66 l., mistrz piekarski Józef Proena, 63 l., malarz Oton Schuessler, 56 l., inwalida Emil Posenauer, 67 l., syn inwalidy Józefa Kamińskiego, 14 l., dypl. nauczyciel handlowy Helmut Hilgenfeld, 35 l., kapitalista Andrzej Laabs, 86 l., mężatka Maria Chlechowicz z domu Krause, 74 l.

## DO SPRZEDANIA

sypialnia, biurko, łóżko, szafa, nocny stolik, kasetka, dywan, lodownia i inne sprzęty. 8786

Gdańsk, Vorstädtischer Graben 43 I lewo.

## ELEG. JADALNIA

lampa i gramofon z płytami do sprzedania.

Gdańsk Böttchergasse 23-27 1½ p. na lewo. 8785

## Podarki

## i Powinszowania Świąteczne najtaniej

8694

Polska księgarnia i skład papieru

R. Czarniński nast. A. J. Piarczyk  
 Tel. 22976. Töpfergasse 30.

## Dzisiaj koncert Marii Wilkomirskiej

Przypominamy naszym czytelnikom, że dzisiaj w sobotę, 17 grudnia o godz. 20-tej (8 wiecz.) odbędzie się w sali Konserwatorium Muzycznego M. S. (Am Olivaertor 2-4, nad Szkołą Średnią) drugi wieczór muzyczny zapowiedzianego tegorocznego cyklu „koncertów Konserwatorium”. Będzie to recital fortepianowy, którego program wykona prof. Maria Wilkomirska, pianistka znana publiczności naszej z licznych występów estradowych w Gdańsku, jak również z transmisji radiowych, jej koncertów w różnych miastach Polski i zagranicy. Na sobotni recital p. Wilkomirskiej złożą się dzieła trzech mistrzów: Bacha, Chopina i Liszta. Rozpocznie program monumentalna „Tocatta” Bacha (wraz z fugą) skomponowana oryginalnie na organy, jedno z najpotężniejszych arcydzieł wielkiego mistrza.

Twórczym Chopina reprezentować będzie tym razem rzadko przez pianistów grywany „Polonez - Fantazja”, III Scherzo oraz siedem etiud dotąd przez Wilkomirską w Gdańsku nie wykonywanych.

Na zakończenie usłyszymy interesujące i wysoce oryginalne dzieło Fr. Liszta: „Taniec śmierci”; pełne niesamowitych efektów i wielkiego napięcia dramatycznego wariacje na temat „Dies irae”. Utwór napisany na fortepian z orkiestrą wykonany zostanie z towarzyszeniem drugiego fortepianu, którego partię odegra jeden z uczniów prof. M. Wilkomirskiej, Edward Żuk.

Bilety na koncert sobotni sprzedaje księgarnia „Ruch” i sekretariat Konserwatorium. Kasa koncertowa czynna będzie od godz. 18.30. Ceny miejsc normalne: 2 guld., dla członków Pol. Tow. Muz. 1 guld., studenckie, uczniowskie i dla członków chórów polskich w Gdańsku 50 fen. Dla uczniów Konserwatorium wstęp bezpłatny. Dyrekcja Konserwatorium wyraża nadzieję, że piękny i bogaty program koncertu oraz niskie ceny biletów ściągną do sali licznych słuchaczy. 8789

**KAISER'A KAWA ŚWIĄTECZNA**

Polecamy nasze znakomite mieszanki kaw w opakowaniach świątecznych.

Wybony galarek . 125 gr. 0.80  
 Wybony . 125 gr. 0.90  
 Miska dzbanek do kawy 125 gr. 1.00  
 Zupianki do kawy ekstr. 125 gr. 1.20  
 Zapłać coś nadzwyczaj. 125 gr. 1.40

Również kupuje się z nas dobrze i korzystnie:

Czekolady Pralinki  
 Marcypan Pastypan  
 Uszuby cholebkowe Gwiszki  
 Karmelki Pierniki  
 Konserw jarzynowe i owocowe  
 Wina i morecze  
 Mąka i wszelkie dodatki do pieczenia

**KAISER'S KAFFEE-GESCHAFT**

**Gdynia**

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
„GAZETY POMORSKIEJ” — Gdynia  
ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pa-  
ged'u”, tel. nr. 15-44.

**Na gwiazdkę**  
**podarek elektryczny**

**M. Z. E.**

ulica Starowiejska 50.  
Sklep telefon 27-67.

**REPERTJAR KIN:**

MORSKIE OKO: „Maskarada”.  
POLONIA: „Tajemnica starego zamku”.  
LIDO: „Drapieżne maleństwo”.  
BAJKA: „Tajemnicze promienie” i „Wszystko dla dziewczyny”.  
MIRAZ: „Księżę X”.  
ZORZA: „Przedziwne kłamstwo Niny Petrowny”.  
LILY (Chylonia): „Dla kobiety”.

**W Gdyni powstaje obok centrum  
piękną dzielnicą.**

Jedną z najładniejszych ulic Gdyni będzie niewątpliwie ulica Słowackiego ciągnąca się od placu Grunwaldzkiego do ulicy Lipowej, obok Kamiennej Góry, a równoległe do ul. Świętojańskiej. Znaczna część tej pięknej ulicy jest już wybrukowana kostką i posiada chodniki od ul. Lipowej do ul. Kilińskiego. Piękne domy pobudowane zostały po lewej stronie ulicy z prawej zaś piętrzą się zbocza Kamiennej Góry. W zbocza te wzniesione jest na początku ul. „Dom Inżyniera” oraz w najbliższym czasie wybudowany będzie nowoczesny gmach Straży Ogniowej. Dalszą część ulicy jest już zniwelowana i w szybkim tempie zabudowywana. Po wykończeniu budynków ul. Słowackiego stanie się naprawdę odczłębą śródmieścia Gdyni.

**Epilog krwawego napadu na zagrodę.**

Epilogiem bandyckiego napadu na zagrodę rolnika Dawidowskiego w Mściszewicach pod Kartuzami była wczorajsza rozprawa sądowa. Oskarżony Knoll Franciszek wspólnie z nieustalonym osobnikiem wybrali się do Dawidowskiego po gęsi. Gdy gospodarz przychylił im na gorącym uczynku kradzieży, wydechli rewolwery i oddali w jego kierunku kilka strzałów. Na szczęście Dawidowski nie został nawet ranny. Obecnie Sąd Okręgowy z Gdyni skazał Dawidowskiego na 3 lata więzienia — 100 złotych grzywny oraz utratę praw publicznych i honorowych na lat 5. Wraz z nim oskarżona była jego matka, która zajmowała się sprzedawaniem skradzionych przez niego gęsi. Knollową sąd skazał na 8 miesięcy więzienia.

**Bójka karczemna.**

Przed jednym z baraków ul. św. Piotra doszło do bójki. Kilku osobników dobrze podpiętych po wyjściu z baru na ulicę wszczęło bójkę w czasie której dwaj uczestnicy awantury Jan Comber, bez stałego miejsca zamieszkania i Franciszek Siodlarczyk z Tzewa zostali ranni. Poszwankowanymi uczestnikami bójki pierwszej pomocy udzielił lekarz pogotowia ratunkowego.

**Znowu zderzenie się samochodów.**

U zbiegu ulic Świętojańskiej i Derdowskiego nastąpiło zderzenie się samochodu ciężarowego z taksówką. Oba auta zostały poważnie uszkodzone. Obsługa samochodów wyszła z wypadku bez szwanku. Zderzenie nastąpiło wieczorem około godziny 21.

**Awantura na tle konkurencyjnym.**

Przybyły do Gdyni z Wejherowa handlarz Brunon Zelke spotkał tu w porcie rybackim swego konkurenta. Obaj handlarze udali się do jednej z knajp w dzielnicy portowej, gdzie po sutej libacji Zelke wszczął z konkurentem awanturę. W wyniku bójki, która się wywiązała, Zelke otrzymał silny cios kufem w głowę, doznając niebezpiecznego zranienia twarzy i oka. Poszwankowanego opatrzyło pogotowie ratunkowe.

Sprawcy pobicia poszukuje policja.

**Fatalny skok przyczyną nieszczęścia kolegi po fachu.**

Mieczysław Maciejewski i Franciszek Szczygłowski malowali w lipcu dźwigi w porcie gdyńskim. Skończywszy malowanie jednego dźwigu przenosili deski służące im za rusztowanie na dach magazynu. W czasie znoszenia tychże desek Maciejewski zeskoczywszy zbyt gwałtownie na dach magazynu, stracił końcem deski idącego za nim Szczygłowskiego na rampę. Szczygłowski spadł z wysokości około 7 metrów i połamał sobie ręce, a ponadto doznał szeregu poważniejszych obrażeń wewnętrznych wskutek których w kilku dni później zmarł. Maciejewskiego pociągnięto do odpowiedzialności karnej za nieumyślne spowodowanie śmierci kolegi, a obecnie Sąd Okręgowy skazał go za to na 6 miesięcy więzienia z zaw. wykonania kary na 2 lata.

# Kwesta na biedne dzieci bezrobotnych

## Intensywna praca Komitetu Pomocy Zimowej

W niedzielę mieszkańcy Gdyni składają będą ofiary na „Gwiazdkę” dla dzieci bezrobotnych. Od samego rana na ulicach Gdyni kwestować będą obywatele miasta z Komisarzem Rządu mgr. Sokolem na czele, pukając do litościwych serc przechodniów. W dniu dzisiejszym, kiedy zaledwie kilka dni dzieli nas od uroczystej chwili Wieczery Wigilijnej, nikt z mieszkańców stolicy Bałtyku nie powinien przejść obojętnie obok kwestarza. Ręka obywatela gdyńskiego musi co dać do puszki, bodaj najdrobniejszą ofiarę, dla najbardziej potrzebujących, dla młodzieży z ba-

raków robotniczych, która oczekuje na swą „Gwiazdkę” właśnie od współmieszkańców miasta — obywateli Gdyni. Dzień dzisiejszy winien stać się manifestacją uczuć najwyższej troski całej Gdyni o biednych dzieciach bezrobotnych rodziców, gwoli radosnego promyka Gwiazdki — w momencie zbliżających się świąt Bożego Narodzenia.

W dniu dzisiejszym nie powinno widzieć się żadnego mieszkańca Gdyni bez znaczka Komitetu Pomocy Zimowej dokumentującego złożenie odpowiedniej ofiary na młodzież. Gdynia musi dać

radosne święta swym biednym najmłodszym obywatelom. To jest naszym obowiązkiem.

Jak się dowiadujemy, Komitet Pomocy Zimowej rozda również gwiazdkę bezrobotnym w liczbie około 2.000 osób. „Gwiazdkę” tę otrzymają jedynie ci bezrobotni, którzy są zarejestrowani w Pośrednictwie Pracy, posiadają odpracowane świadczenia Pomocy Zimowej w roku ub. i nie zalegają z odpracowaniem świadczeń otrzymanych w okresie bieżącym. Na zakup produktów gwiazdkowych wyasygnowana została kwota 5 tys. złotych.

Liczne szkoły przygraniczne, będące pod opieką robotników, pracowników, przedsiębiorstw, wojska, związków i organizacji gdyńskich, w dniu dzisiejszym otrzymają „Gwiazdkę”. Niemal do wszystkich szkół pogranicznych wyruszą w dniu dzisiejszym naładowane paczkami gwiazdkowymi samochody, wiozące oprócz produktów żywnościowych, owoców, słodyczy, również ciepłą odzież, bieliznę, obuwie, podręczniki szkolne.

W kilku większych szkołach przygranicznych na terenie pow. morskiego odbędą się okolicznościowe przedstawienia z udziałem zespołów lokalnych oraz przybyłych z Gdyni grup amatorskich i orkiestr.

W ten sposób Gdynia uprzyjemni w dniu dzisiejszym spędzenie czasu swym pupilom, ubogiej dziatwie kaszubskiej z nadgranicznych szkół powszechnych.

Gdyński Komitet Dożywiania Dzieci Szkolnych swój program obdarowania „Gwiazdką” najuboższej dziatwy gdyńskich szkół powszechnych wykona w ciągu pierwszych dni przedświątecznego tygodnia. Obdarowanych zostanie paczkami żywnościowymi około 5.000 dzieci, zaś około 3.000 otrzyma podarunki z ciepłej bielizny, odzieży i obuwia.

Władze i społeczeństwo Gdyni dokładają wszelkich wysiłków, aby w okresie zbliżającego się Bożego Narodzenia, tych radosnych świąt dla młodzieży — przyjąć z wydatną pomocą w ulżeniu przykrych doli biednej młodzieży i pozostających bez pracy współobywatelom.

## Suck

— Przedstawicielstwo „GAZETY POMORSKIEJ” w Pucku: ul. Mestwina 4, Dom Straży Pożarnej, telefon nr. 58.  
— W razie pożaru telefonuj na nr. 26 lub 58.

— „Wesele Fonsia”. Pod tym tytułem odegra w dniu 17 bm. o godz. 19.30 na sali Ochotniczej Straży Pożarnej sekcja teatralna przy Obronie Narodowej w Pucku przedstawienie amatorskie. Czysty zysk z przedstawienia przeznaczony będzie na urządzenie gwiazdki dla biednych dzieci miasta Pucka. Komitet zarządzający przedstawienie apeluje do obywateli m. Pucka o jaknajliczniejsze poparcie powyższej imprezy przez wzięcie w niej udziału.

— Zuchwałej kradzieży z włamaniem dokonano w nocy dnia 15 bm. w sklepie spółdzielni „Żagel” w Pucku. Złodzieje dostali się do sklepu wylamując drzwi, skąd zabrali towaru na sumę około 600.— zł oraz rozzerwali kasę, w której znaleźli zaledwie kilka złotych. W związku z powyższym policja przytrzymała kilka osób podejrzanych, których nazwisk ze względu na dobro śledztwa nie podajemy.

— Wykrycie sprawy kradzieży świń. Przed kilku dniami pisaliśmy o zuchwałej kradzieży świń w majątku Celbowa. W wyniku przeprowadzonych dochodzeń policji udało się sprawców przychylić. Są to Jan Heft i Grzegorz Blok z Bolszewa, pow. morski.

— Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem, ul. Zamkowa, budynek b. szkoły Powszechnej. Poradnia czynna we wtorki i piątki od godz. 14—16. Higienistka urzęduje codziennie od godz. 8—10 i 15—17.

— Zakaz sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych w dniu 18 bm. Ukazało się zarządzenie Starosty Morskiego z dnia 12 bm. zakazujące sprzedaż, podawanie i spożycie alkoholu ponad 4,5% od godz. 0—24 w dniu 18 bm. na terenie miasta Pucka. Zakaz powyższy dotyczy sprzedaży i podawania napojów alkoholowych tak w naczyniach otwartych jak i zamkniętych. Winni naruszenia niniejszego zakazu karani będą na podstawie art. 10 i następnych ustawy z dnia 21 marca 1931 r. o ograniczeniu w sprzedaży, podawania i spożycia napojów alkoholowych (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 423).

24 grudnia w Wigilie  
dosłaniesz ładny podarek tylko z firmy  
**Leszczkó w-Len**  
Wileński

Świętojańska 38.

(7507)

Telefon 32-85.

## Świat kupiecki narzeka

W dniu jutrzejszym jako ostatnią niedzielę przed Bożym Narodzeniem sklepy na terenie całej Gdyni będą otwarte.

Okres przedświąteczny w handlu gdyńskim stał się nieco ożywiony z uwagi na czynione przez publiczność zakupy. Ożywienie jest jednak niewielkie i jak stwierdzają kupcy gdyńscy w latach ubiegłych ruch przedświąteczny w tym okresie był znacznie większy.

Kupiectwo gdyńskie spodziewa się znacznego ożywienia w handlu dopiero w kilku ostatnich dniach przed świętami.

Na placach gdyńskich pojawiły się również choinki w mniejszej niż w latach ub. ilościach. Choinki w tym roku mają na razie dość wysokie ceny. Spodziewać się należy, że cena na choinki w miarę zbliżania się Wigilii zostanie wydatnie obniżona.

## Dzisiejsze imprezy sportowe w Gdyni

W dniu dzisiejszym na terenie Gdyni odbędą się następujące imprezy sportowe:

Godz. 10 na pływalni Państwowej Szkoły Morskiej międzyszkolne zawody pływackie.

Godz. 17. Lokal PRKS Bałtyk konferencja prasy sportowej.

Godz. 19. Hala Sportowa, ul. Rybacka mecz bokserski Sokół (Poznań) —

Bałtyk (Gdynia) walczą następujące pary: Dagorski—Sowiński, Pela—Sierocki, Janowczyk—Biang, Lambryczak—Wdwrzyniak, Gielnik—Juchnicki, Grzechowiak—Rost, Majchrzycki—Witold, Dankowski—Michalik.

W Tczewie odbędzie się w Hali Miejskiej występ znanego silacza gdyńskiego mata Stanisława Radwana.

Pełnowartościowa 7-obwodowa  
Supraheterodyna Philips 4-39 za cenę  
zł 280,—.

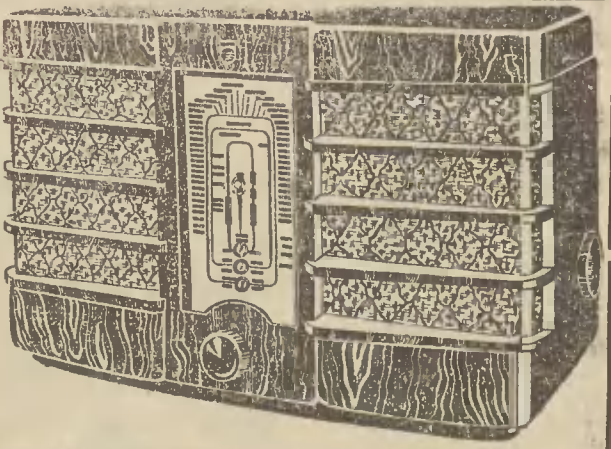
Poleca na dogodnie raty firma

**Z. Czupryński**

Skład Radiotechniczny

**G D Y N I A** 7426

Starowiejska 16. Tel. 24-62.



## Groźne zatrucie alkoholem

49-letni Aleksander Barański, zam. na Grabówku przy ul. Gen. Dreszera zaproszony został do sąsiadów na libację. W trakcie „przyjęcia” Barański nie zadowolony sobie „czystej” i tak obficie zakrapiał skromne zakąski, że w końcu zatrut się alkoholem. Barańskiego przewieziono do pogotowia ratunkowego, gdzie lekarz przepłukał mu żołądek.

## Gościerzyna

— Przedstawicielstwo „GAZETY POMORSKIEJ” w Gościerzynie, ul. Zródlana 3.

— Kino Bałtyk: „Borneo” — film polski.

— Kronika kościelna na 18. 12. 1938: Godzina 7 msza św. ranna; godz. 8,30 msza św. szkolna; godz. 9,30 msza św. dla parafian z miasta; godz. 11 msza św. dla parafian z wiosek; godz. 15 nieszpory.

— Poradnia dla płucno-chorych mieści się przy ul. Zródlanej 4 i czynna jest we wtorki.

— Zebranie Wojaków. Dziś o godz. 20-tej w Domu Społecznym odbędzie się miesięczne zebranie miejscowej placówki Związku Powstańców i Wojaków OK VIII.

— Jutrzejszy jubileusz Zw. Rzemieślników. W niedzielę 18 bm. Zw. Rzemieślników Gościerzyna obchodzi 50-letni jubileusz istnienia.

— Urząd Pocztowy, dnia 18 bm. czynny od godz. 9—11-tej i 13—16-tej.

— Nowy zarząd Koła PZZ w Skarszewach. Prezes — Kościński, w-prezes — K. Putynkowski, sekretarz — J. Marchewicz, skarbnik — J. Stryszak, członkowie zarządu: burm. Ogródowski Bolesław i Gizewski Maksymilian prezes Z. R.; — komisja rewizyjna: naczelnik Ligmanowski, Zakrzewski Jan i Senfleben.

— ZEBRANIE OZN. W sobotę, dnia 17 grudnia br. o godz. 20 odbędzie się w Hotelu Pomorskim zebranie ogólne OZN na które się zaprasza wszystkich członków i sympatyków. Ze względu na ważność sprawy przybycie na powyższe zebranie należy traktować jako obowiązkowe. — Obóz Zjednoczenia Narodowego — Oddział Gościerzyna.

## Wejherowo

— Zarządzenie Starosty morskiego. Na podstawie ustawy o ograniczeniu sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych, zarządzam co następuje: w dniu 18 grudnia 1938 r. począwszy od godz. 0.00 do 24-tej zakazuje sprzedaży, podawania i spożycia napojów alkoholowych ponad 4,5 proc. alkoholu w mieście Wejherowie i Pucku.

Zakaz powyższy dotyczy sprzedaży i podawania napojów alkoholowych tak w naczyniach otwartych, jak i zamkniętych.

Winni naruszenia przepisów niniejszego zarządzenia, karani będą na podstawie art. 10 i następnych ustawy z dnia 21 marca 1931 r.

Starosta morski — Potocki.



Kosztowne stroje wieczorne na rewil mód w Londynie.

### POMOC ZIMOWA DLA DZIECI BEZROBOTNYCH - TO OBOWIAZEK POLAKA I CHRZEŚCIJANINA!

#### Z harcerskiej wyprawy do Afryki

Z Dakaru, stolicy Senegalu francuskiego, donoszą, do komitetu organizacyjnego wyprawy 39 warszawskiej Żeglarskiej Druczyny Harcerskiej, że jacht harcerstwa polskiego „Poleszuk” przed wyruszeniem w dalszą drogę do Conakry, portu Gwinei francuskiej, został wyciągnięty na brzeg w celu poddania remontowi motoru i urządzeń sterowych w dokach tamtejszych, co wykonane zostanie przez załogę przy pomocy skautów miejscowych.

### Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 16 grudnia
DEWIZY: Belgia 88,68; Berlin 212,01; Gdańsk 90,75; Amsterdam 236,26; Kopenhaga 109,90; Londyn 24,65; Nowy Jork czek 5,27½; Nowy Jork kabeł 5,27½; Oslo 123,77; Paryż 13,89; Praga 18,03; Sztokholm 126,96; Zurych 118,95; Włochy 27,87; Helzink 10,87; Montreal 5,22½. — Tendencja nieco słabsza.

WALUTY: Belg. belg. 88,65; Dolary am. 5,25½; Dolary kanad. 5,20; Floreny hol. 286,00; Franki fr. 13,87; Franki szw. 118,75; Funt. ang. 24,63; Guldeny gdańskie 99,75; Korony: czeskie 10,40, duńskie 109,65, norweskie 124,45, szwedzkie 126,65; Liry wł. 18,30; Marki niemieckie 10,70; Marki niem. serbrne 88,00.

#### URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 16 grudnia

Pszennica 18,25-19,00 tend. spokojna; żyto 14,00-14,25 tend. spokojna; jęczmień browarowy 16,75-17,00 tend. zniżkowa; jęczmień 673-678 g.l. 16,25-16,50; jęczmień 644-650 g.l. 16,00-16,25; owies 14,80-15,00 tend. spokojna; mąka pszenna 35 proc. 37,75-38,75; mąka pszenna 50 proc. 34,75-35,75; mąka pszena 65 proc. 32,25-33,25; mąka pszena II 35-65 proc. 27,75-28,75; mąka pszena razowa 25,75-26,75; mąka żytnia 55 proc. 23,50-24,00; mąka żytnia razowa 19,00-19,50; makuch Iniany 22,00-22,80. Obroty: pszenica 493 ton; żyto 1326 ton; jęczmień 763 ton; owies 115 ton; mąka pszena 46 ton; mąka żytnia 49 ton; otręby pszenne 20 ton; otręby żytnie 27 ton; otręby jęczmienne 15 ton; wyka 34 ton; seradela 15 ton; ziemiak fabryk. 50 ton.

#### OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON Toruń, ul. Grudziąska 15

Urzejmie zawiadamiamy, że na dzień 13 bm. nasze ceny są jak następuje: Olejarnia kupuje 1 pięci: za rzepak zimowy zł 40,00-43,00 za rzepak holenderski letni zł 38,00-40,00

## Swój do swego - po swoje!

### Oto hasło nasze na okres zakupów świątecznych

RODACY! Rzucone przez Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza hasło dźwigniania Polski wzwyż musi być stosowane przez wszystkich Polaków w życiu codziennym. Warunkiem podstawowym siły naszego Państwa, obok silnej Armii, jest wszechstronny rozwój gospodarki narodowej. Nie możemy pozwolić na to, aby elementy obce nadmiernie panoszyły się w naszym życiu gospodarczym, w którym nikt inny, tylko Polacy, powinni mieć głos decydujący i należąca sobie pozycję.

Walka o polski przemysł, handel i rzemiosło, o usunięcie elementów obcych z naszych miast jest naczelnym postulatem w chwili obecnej. O wartości te oddawna już Naród Polski prowadził nieustępliwą walkę. Do walki tej wzywamy wszystkich opieszalych.

Realizując powyższe zasady od chwili swego powstania, Obóz Zjednoczenia Narodowego obecnie w okresie wzmocnienia zakupów przedświątecznych zwraca się do wszystkich Polaków z apelem:

**Wszyscy na front gospodarczy!  
Wzmacnijmy i rozwijajmy polski patriotyzm gospodarczy!**

Pamiętajmy, że elementy obce z życia gospodarczego naszych miast usunie szerokie i konsekwentne stosowanie zasady „Swój do swego - po swoje!”

Prezydium Okręgu Pomorskiego  
Obozu Zjednoczenia Narodowego

#### PRAWO I ŻYCIE

### Wyjaśnienia prawne

#### I

Czy pracownikowi umysłowemu należy się wynagrodzenie od pracodawcy w okresie choroby lub powołania na ćwiczenia wojskowe?

Interesująca nas kwestię rozstrzyga art. 19 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych. Otóż w razie niemożności pełnienia przez pracownika obowiązków wskutek choroby lub nieszczęśliwego wypadku, jeżeli nie zostały one wywołane roznym, wskutek powołania go do ćwiczeń wojskowych rezerwy, albo też wskutek wykluczenia go od zajęć przez władzę sanitarną dla zapobieżenia rozweleń choroby zaraźliwej, pracownik zachowuje przez okres 3 miesięcy prawo do wynagrodzenia w całości, chyba, że w ciągu tych trzech miesięcy umowa o pracę ulegnie rozwiązaniu wskutek upływu czasu, wskutek ukończenia okresu określonej roboty, na który umową zawarto, lub wskutek wypowiedzenia dokonane przed zaistnieniem jednej z przyczyn wyżej wymienionych. Pracodawca może z wynagrodzenia strącać kwoty, jakie pracownik otrzyma z Skarbu Państwa w czasie ćwiczeń wojskowych. W razie choroby lub nieszczęśliwego wypadku pracodawca może z wynagrodzenia strącać te kwoty, jakie pracownik otrzyma w gotówce z tytułu ubezpieczenia publiczno-prawnego.

#### II

Jakie nowe opłaty wprowadza nowela do procedury karnej?

Ogłoszona świeżo nowela do procedury karnej wprowadza istotne zmiany w kosztach procesu karnego. Nowela wprowadza 100-złotową kaucję przy wniesieniu zażalenia na umorzenie postępowania karnego przez prokuratora Sądu Apelacyjnego.

Przy zażaleniu na tę decyzję do Sądu Apelacyjnego jako III instancji musi być wniesiona kaucja w sumie 100 złotych. W razie odrzucenia zażalenia przez Sąd Apelacyjny kaucja wniesiona przez pokrzywdzonego przechodzi na Skarb Państwa.

Inowacją poważną jest też wprowadzenie 1/4 kaucji kasacyjnej przy wniesieniu zapowiedzenia kasacji.

W ten sposób oskarżony, w myśl nowych przepisów, wnosząc zapowiedzenie kasacji od wyroku zapadłego w I instancji w Sądzie Grodzkim, winien uiścić 25 zł kaucji, a od wyroku zapadłego w I instancji w Sądzie Okręgowym strona zapowiadająca kasację uiścić winna 75 zł kaucji. Kaucja przepada na rzecz Skarbu Państwa, o ile po zapowiedzeniu kasacji wywodu jej nie złożono, czyli w wypadku, gdy strona po przeczytaniu motywu wyroku „rozmyśliła się” i kasacji nie składa. złożona 1/4 kaucji przepada.

K. KL.

#### Słodkie stadko...



Marcepanowe świnki gotowe do drogi na choinkę i do... żółdków dzlatwy.

za siemę lniane „Bombay“ zł 46,00-52,00  
za siemę ln. kresowe przy 90% czyst. zł 42,00-46,00  
za gorczycę zł 32,00-34,00  
za 100 kg.  
Olejarnia sprzedaje gratis:  
za rzepakowy zł 13,00  
za lniany zł 19,00  
za kokosowy zł 18,50  
za palmowy zł 13,00  
za firmową mieszankę pasz trójciwych D/H R. T. Fijałkowskiej, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., ca 35 proc. tłuszczu zł 18,50  
za 100 kg.

### Hallo, tu Polskie Radio!

#### Sobota, 17 grudnia PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranna. 11,00 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki” — prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 11,25 Muzyka operetkowa w wyk. Ork. Marka Webera (płyty). 11,57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Jak to sobie wyobrażasz” konkurs rysunkowy dla dzieci. 15,30 Muzyka obładowa w wyk. Ork. Rozgł. Lwowskiej. 14,00 Dziennik popołudniowy.

16,05 Wiadomości gospodarza. 16,20 Kronika literacka w opracowaniu Andrzeja Trójjaka prof. U. J. P. 16,35 Recital wiolonczelowy w wyk. Gabora Rejto. 17,05 Nasze sprawy: „Czym są dla nas uznania” — gawęda. 17,20 „Z pieśnią i tańcem przez Centralny Okręg Przemysłowy” — audycja muzyczna. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla Polaków za granicą. 19,15 „Jutro znów niedziela” — koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 „Damy i huzary” — opera komieczna w 3-ach aktach Lucjana Kamieńskiego wg. komedii Aleksandra Fredry. W przerwie o godzinie 22,55-23,00 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

#### ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

6,37 Pieśń poranna. 10,00 Piosenki i melodie taneczne — płyty. 10,55 Program na jutro. 11,25 Muzyka — płyty. 13,00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13,50 Wiadomości z Pomerza. 18,00 Pasaż socyste na lato — pog. roln. wygł. Andrzej Miksiewicz. 18,10 „Dybów — kolebka parlamentaryzmu polskiego” — felieton Stanisława Wałęgi. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomerza. 22,55 Aktualności. 23,05 Audycja lokalna. 23,55 Zakończenie audycji.

Przebieg od **BOLU GŁOWY** do porosnych 24 H. **KOWALSKINA** *koruje się skórną*  
**PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPY: KATARZE**

21402

#### ZAGRANICA

18,00 WIEŻA EIFFLA. Koncert symfoniczny.  
19,00 WROCLAW. Koncert Beethovenowski.  
21,45 RENNES. „Werther” — opera Masseneta  
22,15 LUKSEMBURG. Koncert symfoniczny z udz. Raula Koczalskiego (fort.).

#### Niedziela, 18 grudnia PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

7,15 Pieśń: „Najświętsza Panno”. 7,20 Koncert poranny w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 8,00 Dziennik poranny. 8,15 Audycja dla wsi. 9,15 Transmisja nabożeństwa z Kościoła św. Krzyża Ks. Ks. Misjonarzy w Warszawie. Kazanie wygł. ks. kanonik dr. Jan Szmigielski. Po nabożeństwie ok. godz. 10,30: Muzyka — (płyty). 11,45 Radiowy program muzyczny w okresie świąt Bożego Narodzenia — felieton. 11,57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Poranek symfoniczny (z Łodzi). Wykonawcy: Orkiestra Związku Zawodowych Muzyków Chrześcijan pod dyr. Olgierda Straszyskiego, Barbara Kozłowska — śpiew. 13,00 Wygł. z Pism Józefa Piłsudskiego. 13,05 Przegląd kulturalny. 13,15 Muzyka obładowa (ze Lwowa). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Lwowskiej oraz Love Short — piosenki. W. Haliż — akordeon. Stanisław Kania — banjo. 14,40 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 15,00 Audycja dla wsi. 16,30 Recital śpiewaczy Stawy Orłowskiej-Czerwińskiej. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 17,00 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Małeństwo doskonałe” — premiera słuchowiska Leonarda White'a. 17,30 Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z sali Kasynej Oficerskiej w Warszawie W przerwie o godz. 18,25: Chwila Biura Studiów. 19,30 Nowe nagrania popularnych utworów symfonicznych (płyty). 20,15 Audycje informacyjne. 21,20 Kraina uśmiechu — operetka Franciszka Lehara. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

#### ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

8,45 Sprawy kupieckie omówi Alojzy Mellerski. 8,55 Swoje melodie — płyty. 9,10 Program na jutro. Po nabożeństwie ok. godz. 10,30-11,45: Muzyka z płyt. 13,05 Przegląd teatralny w opracowaniu Eugeniusza Januszewskiego. 14,40 Literatura dla wszystkich: Fragment z powieści „Mogila nieznanego żołnierza” — Andrzeja Struga. 14,55 Losiery na Warmii — audycja słowno-muzyczna w opr. Leona Sobocińskiego. 15,15 Piosenki warszawskie w wyk. Chóru Chłopców Szkoły Powszechniej Nr. 4, pod dyr. Szymankiewicza. 19,30 Koncert kameralny — „Colegium Musicum” przy Miejskim Konserwatorium Muzycznym. Transmisja z sali gimnazjum im. Mikołaja Kopernika z Bydgoszczy. 20,10 Wiadomości sportowe z Pomerza. 23,05 Zakończenie programu.

#### PROGRAMY ZAGRANICZNE

15,00 FLORENCJA. „La Gioconda” — opera Ponchiello.  
18,00 WIEŻA EIFFLA. Koncert symfoniczny z ndz. pianisty Roberta Casadesus.  
18,20 DROITWICH. Sonata Beethovena w wyk. Ego-na Petri (fort.).  
21,00 MEDIOLAN. Współczesna wioska muzyka symfoniczna.  
21,30 LYON. „Paganini” — operetka Lehara.  
21,30 RADIO PARIS. Wieczór oper.  
22,05 LONDYN REG. Niedzielný koncert wieczorny.  
22,35 DROITWICH. Twórczość Waldteuffla.

#### Poniedziałek, 19 grudnia PROGRAMY ZAGRANICZNE

6,30 Audycje poranna. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Tańce charakterystyczne — płyty. 11,57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Koncert rozrywkowy (płyty). 13,30 „Moniuszko” (twórczość pieśniarska i operowa) — audycja dla liceów. 15,00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży słuchowisko p. t. „O Janku, co psom szył buty” wg. bajki Juliusza Słowackiego. 15,30 Muzyka obładowa Orkiestry Rozgłośni Katowickiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarza. 16,20 Kronika naukowa: Historia — wygł. prof. Henryk Mościcki. 16,35 Recital fortepianowy Iłzy Rodzińskiej. 17,15 O niektórych właściwościach języka współczesnej reklamy — odczyt. 17,30 „Sywetki lutiński staropolskiej” — audycja w oprac. dr. Marii Szczepańskiej i Adama Eplera. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Pills i Tabet w piosenkach solowych i zespołowych (płyty). 19,00 Aud. żołnierska. 19,30 Koncert rozrywkowy (z Łodzi). 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Muzyka wokalna w wykonaniu zespołu Jana Hoffmana. 21,40 Nowości literackie omówi Jan Lorentowicz. 22,00 „Dzieje symfonii” — audycja muzyczna w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

#### ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10,00 Koncert rozrywkowy — płyty. 10,55 Program na jutro. 11,15 W. A. Mozart — płyty. 13,00 Tańce i piosenki z płyt — wiazanka melodii. 14,00 Wiadomości z Pomerza. 18,00 Pogadanka aktualna. 18,10 Utwory fortepianowe w wyk. D. Baranowskiej. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomerza. 20,00 „Uczniowie i ich statki” — audycja marynarska w opracowaniu Stanisława Zadroznego. 22,20 Orkiestra Salonowa Towarzystwa Muzycznego w Bydgoszczy (T. M. B.) pod dyr. Alfonsa Röslera. 23,05 Zakończenie programu.



**Na Święta Na Święta**

**Wszelkie Tomary Kolonialne i Delikatesy**

oraz jabłka, pomarańcze, winogrona, banany, figi, daktyle, orzechy w rozmaitych gatunkach Grzyby litewskie — Wina krajowe Dzierżyna jak: sarnina, zajace, kuropatwy, bażanty Indyki bite na wagę poleca najtaniej

**F-ma JAN GRELEWICZ Nast.**

(dawn. Dammann i Kordes) — Toruń, St. Rynek 33/34, tel. 1002. Zamówienia telefoniczne uskuteczniłam odwrotnie do domu.

**Sypialnia i kuchnia**

razem zł 495,-

**Bracia Tews**

Toruń, Mostowa 30

**PRZY PRACY nigdy NIE ZAWODZI**

**Waterman**

Jen. Repr. na Polskę: A. VALEGGIA Sp. z ogr. odp., Warszawa

Największy wybór

torebek damskich, dziecięcych, parasoli, teł, portmonetek, portfeli, manikir, neseserów, oraz artykułów podróży

poleca najtaniej

**Br. Gisioma**

dawn. M. Szymańska

**TORUŃ, Szeroka 40.**

KREDYT NA ASYGNATY 1456

**Podarki Gwiazdkowe dla Pani, Pana i Dzieci**

poleca najkorzystniej

**Stefan Stefański**

Toruń, ulica Królowej Jadwigi 5  
Wielki wybór. ★ Kredyt na asygnaty

**Bóle artretyczne reumatyczne podagryczne**

najczęściej dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna, słońca i niepogody. Nieznajomy w tedy stają bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzmienia, chodzenie, a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Cierpienia te powstają wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i, jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane, będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykują do łózka. W tych wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN” GASECKIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie wywołuje obfite wydzielenie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, tężeniem, kamica nerkowa oraz złą przemianą materii. Orygin. „UREMOSAN” GASECKIEGO do nabycia w aptekach.

**NERWOL**

CHEMIAK DR. FRANZOSA NACIERANIE STOSUJE SIĘ PRZY:

**REUMATYZMIE**

KEUCIU Z POWODU PRZEZIĘBIENIA POSTRZALE ISCHIASIE I T P DO NABYCIA W APTEKACH WYRÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ

**APTEKA MIKOLASCHA**  
L 6 W KOPERNIKA 1

**Na święta i uroczystości domowe**

polecam pierwszorzędne sałatki, ryby, w majonezie i galarecie, zakąski i t. p.

Oryginalne Siwuchy, Śliwowca, Koniaki, Saumon, Podbięta, Mandarin, Arak, Rum, Poncz.

**Kantorowicz**

Toruń, Szeroka 18 tel. 1858

Codziennie świeżo paloną

**kawę**

w rozmaitych gatunkach poleca Toruńska Palarnia Kawy, Toruń, Chelmińska 2, dawn. Araczewski. 2106

Korzystajcie z niskich cen na

**herbaty**

paczkowane i luzem, najprzedniejszych firm Z. Budziak, Toruń, Chelmińska 2, tel. 20-12. 2106

**Orzechy**

włoskie, łaskowe oraz jądra. Fistaszki po cenach konkurencyjnych poleca Z. Budziak, Toruń, Chelmińska 2, tel. 20-12. 2106

**Zł 1.50**

figi za kilogram tylko w firmie Z. Budziak, Toruń, Chelmińska 2, tel. 20-12. 2106

**Daktyle**

owoce suszone, mieszane, cykatę, skórkę pomarańczową, wałę do tortów, opłatki najtaniej Z. Budziak, Toruń, Chelmińska 2. 2037

**Pierniki**

toruńskie, lom piernikowy, po cenach fabrycznych poleca Z. Budziak, Toruń, Chelmińska 2, narożnik ul. Szweskiej. 2106

**Zyczenie gwiazdkowe**

Szatynka na posiadzie z gotówką i mieszkaniem szuka w celu matrymonialnym znajomości panów na stanowisku wzgl. emerytów w wieku od 50-60 lat. Oferty pod: „Gdynia — Gwiazdka — 1938”. (7525)

**Okazja**

Sprzedam meble prawie nowe, stołowy, gabinet, kuchnia, przedpokój — jedynące nowoczesne sztuki Gdynia, ul. Świętojańska 48 m. 1 od godz. 2-3 i po godz. 7-mej. (7526)

**Eleg. jadalnia**

lampa i gramofon z płytami do sprzedania. Gdańsk, Böttchergasse 23/27, 1 1/2 p. na lewo. (8785)

**Maszyny**



do pisania nowe i używane w każdej cenie, spłaty dogodnie, naprawa wszystkich fabrykatów. Kafias, Toruń, tel. 1447. (2148)

**Bardzo eleg. czarna jadalnia**

wózek do herbaty, zegar, perskie dywaniki, srebro, orazy, kryształ, wazy (Delft), serwis stołowy na 12 osób (Rosenthal), serwis owocowy (18 talerzy, 2 miseczki — brzeg polski), maszyna do szycia, lampa stojąca, garnitur pościeli. Gdańsk Halbengasse 6/8 I. (8784)

**Modna jadalnia**

bufet, kredens, okrągły stół rozciągany, 8 krzesel, 2 fotole, mały okrągły stół, zegar, czarny skórzany garnitur klubowy, blaker, sztychy, skrzynka do budowania (Stabil) do sprzedania. Gdańsk, Kohlenmarkt 9 II p. (8787)

**Dobrze utrzymany**

tapczan, eleg. fotel, stół do palenia, biała kuchnia, biała szafa, białe łóżko metalowe, radio „Kosmos”, talerze, szkła, garnki, wanna, tanio do sprzedania. Gdańsk, Pfefferstadt 38 II. (8783)

**Ch:romantka**

grafologini, przepowiada zdumiewająco przeszłość, terażniejszość i przyszłość. Wejście niekropujące. Ceny niskie. Przyjmuje codziennie oraz w niedziele i święta od godz. 8-20-tej. Tczew, Sambora 6 I p. lewo. (6478)

**2-3 pokojowe**

mieszkanie z ogrodem od zaraz wzgl. od 1. I. 1939 r. do wynajęcia w Suchostrzygach (dawn. stara szkoła). Zgl. Administracja „Gazety Pomorskiej” Tczew, Kościuszki 1. (6474)

**Zgubiony**

dowód osobisty, wystawiony przez miasto Zuuronin na nazwisko Marjem Cajgfinger, unieważnijcie. (8790)

**Swetry - Pulowery - Rękawiczki - Pończochy**

ręcznej pracy — z czystej wełny. Ciepłe i trwałe — na zimę oraz jako praktyczne upominki gwiazdkowe

poleca

**F-ma R. DALKOWSKI**

Toruń, Szeroka 25, tel. 16-19 2153

**Z powodu likwidacji mieszkania natychmiast do sprzedania**

wspaniała jadalnia, bardzo eleg. sypialnia, pokój męski, pokój mieszkalny, kuchnia, 2 rowery, lampy i różne inne urządzenia.

Oglądać można codziennie od godz. 14

**GDAŃSK, Adebargasse 3 parter.** 8775

**FUTRA**

oraz wszelkie prace kuśnierskie wykonuje z własnych i powierzonych materiałów

**Fr. Przybylski**

dypl. mistrz kuśnierski

**Bydgoszcz, Mostowa 3**

Absolwent szkoły kuśnierskiej w Lipsku

**Czy wiesz dlaczego zagranicą kupcy są bogaczami?**

Nie? Nie wiesz?

Otóż dlatego, że nie żałują groszy na reklamę, która przynosi im

**miliony!!!**

**Ważne dla P. T. Kupców!**

**Przeżrocza do Kin**

pomysłowo i nowoczesnie w rysunkach i kolorach ujęte, według własnych lub podanych projektów, wykonuje szybko

**„FOTO - CHEMIGRAFIA”**

właści: Edmund Piązza

Tel. 27-47. TORUŃ, Żeglarska 27.

Kredyt na asygnaty. **FIGI 1/2 kg 75 gr.** Kredyt na asygnaty.

Przyprawy do pierników. Orzechy włoskie, łaskowe, słone, daktyle małaga, oyska, skórkę pomarańczową, sultanki i korynki poleca w wielkim wyborze i dobrej jakości i po niskich cenach 12658

**Hart** **Józef Remus** **Detail**

dawn. St. Grelewicz — Toruń, W. Garbary 19 — Telefon 18-53

**Krem HALINA**

Nr. 2 usuwa zmarszczki idealnie pielęgnuje cerę.

**Zaginęła**

zielona teczka papierowa z różnymi kwiatami kasowymi i książkami. Znalazca zechce zwrócić do księgarni kolejowej na dworcu głów. w Gdańsku. (8789)

NAJMILSZYM podarkiem gwiazdkowym są dobre i gustowne MATERIAŁY damskie i męskie, - JEDWABIE - PŁÓTNA - FLANELKI BARCHANY - FIRANKI z metra - RĘCZNIKI froterowe - KOŁDRY 2149

wszystko w najnowszych deseniach, które poleca najtaniej

**Czesław Kupczyk**

**MAGAZYN BŁAWATOW**

**Toruń, Żeglarska 24.**

KREDYT NA ASYGNATY-BOGATY WYBÓR



# Caty Toruń kupuje!

znane z dobroci

## Konserwy mięsne - Pierwszorządne wędliny

i najprzedniejsze gatunki mięsa

w składach:

### F<sup>my</sup> STANISŁAW JAUGSCH i S-ka w Toruniu

# ASTORIA

CUKIERNIA

KAWIARNIA

Wyroby cukiernicze pierwszorządnej jakości

SPECJALNOŚĆ:

deserowe ciastka śmietankowe

Właśc. OTTO EICHELMANN

Gdańsk, Langer Markt 37/38  
Tel. 27563.Sopoty, Seestrass 66  
Tel. 51077.

## Polhurt

8739 G. m. b. H.

Kolejowe Przedsiębiorstwo  
Spedycyjne na obszar miasta Gdańska  
Hurtownia węgla i koksu

Sklady przy Baumgartschgasse 21, tel. 5286. Biuro: Kassub. Markt 21, tel. 22526

## Narzędzia dla dzieci

poleca

A. BINIEK

Toruń, Królowej Jadwigi 20  
Telefon 1374. 2075

Km. 1116/38. (10907)

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I. w Grudziądzu, ogłasza, że w dniu 29 grudnia 1938 r. o godz. 9,30 odbędzie się publiczna licytacja 3 jalo-wic czarno-białych, 2 krów czarno-białych i 2 świń oszacowanych na kwotę 950,— zł, które oglądać można przy licytacji. Zbiórka licytantów w Nowych Mostach pow. Grudziądz, u p. Karola i Friedricha Prieka.

Grudziądz dnia 15 grudnia 1938 r.  
(—) Lewicki, komornik.

### PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu ogłasza przetarg nieograniczony na dzień 17 stycznia 1939 r.

3700 szt. skrzynek do nalepek wagonowych w/g rys. M. K. Nr. TW-304. Dostawa partiami na każdorazowe żądanie Głównego Magazynu w czasie do 30. XII. 39 r.

Oferty należy składać do godz. 11 wyżej wyznaczonego dnia, do skrytynki znajdującej się w holu gmachu Dyrekcji, lub też przesyłać pocztą do Wydziału Zasobów D. O. K. P. w Toruniu.

Oferty nadesłane pocztą po upływie wyżej oznaczonego terminu będą uważane za spóźnione.

Otwarcie ofert odbędzie się 17 stycznia 1939 r. o godz. 11. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie kasy na złożone wadium w wysokości 3% oferowanego materiału.

Ważność oferty zastrzega się do dnia 15. II. 39 r.

W ofercie należy podać cenę stałą w złotych, lo-ko stacja załadowania P. K. P. (podać nazwę stacji) z opakowaniem oraz najkrótszy termin dostawy poszczególnej partii.

Oferty powinny być złożone zgodnie z postanowieniem Rozp. Rady Ministrów z dnia 29. I. 37 r. o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa Dz. U. R. P. Nr. 13/37 poz. 92.

Bliższych informacji udziela, oraz wydaje lub wysyła warunki dostawy Wydział Zasobów pokój Nr. 436 w Toruniu.  
Zl. 1881/IX (10906)

## SPÓŁDZIELNIA PRACY STOLARZY

z odpowiedzialnością udziałami

rejestr sąd. 75

GBYNIA-ORŁOWO, Krościeńska 3, tel. 92-55.

**DZIAŁY:** MEBLOWY-BUDOWLANY-SKRZYNKOWY  
PARKIETOWY - URZĄDZENIA BIUROWE  
MECHANICZNA OBRÓBKA DRZEWA

7301  
NAJWIĘKSZE ZAKŁADY STOLARSKIE NA TERENIE GDYNI  
O NAJWIĘKSZEJ LICZBIE PRACOWNIKÓW.

Wykonuje roboty stolarskie tanio, solidnie i terminowo.

ZAPOWIEDZ (12698)

Podaje się do ogólnej wiadomości, że drogerzy-ska Fryderyk Schindel, zamieszkała w Wolnym Mieście Grańsku, Breitgasse 114, syn zmarłego rolnika Jerzego Schindela, ostatnio zamieszkałego w Kcyni i żony jego Zofii z domu Schmidt obecnie zamężna z rolnikiem Janem Helm, zamieszkałej w Kcyni. Właścicielka składu Gertruda Edyta Emma Mentz, zamieszkała w Bydgoszczy, Warszawska 2, córka kupca Hermanna Mentz'a i żony jego Jadwigi z domu Kleinschmidt, zamieszkałych w Grudziądzu, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Bydgoszczy i w Gaczie „Gazeta Gdańska”.

Bydgoszcz, dnia 14 grudnia 1938.

UrządNIK Stanu Cywilnego

(—) Danielewicz.

## Karpie szczupaki, liny, karasie, sandacze

i inne gatunki ryb

poleca na stół wigilijny

ANDRZEJ WINIARSKI  
TORUŃ-MOKRE

UL. CZARNECKIEGO 25 — TELEFON 20-91.  
Zamówienia przyjmuje do czwartku wieczór. (2140)

Pierwszorządne

wapno

hydrauliczne,

wapno gaszone

dobrze odleżałe,

najlepszy materiał

do tynkowania

dostarcza najtaniej

Venzke &amp; Duday

Grudziądz

ul. Małomińska 3/5

Telefon 2087.

5376

## NA GWIAZDKĘ

Książki dla dzieci, młódzieży i dorosłych,  
Pióra wieczne od 1,80 zł.  
Papeterie w wielkim wyborze i inne podarunki po cenach reklamowych poleca:

Księgarnia  
Konrada Szmidta  
TEL. 22-80  
TORUŃ  
W. Garbary 21.  
2130



## Brak apetytu,

niesmak i gorycz w ustach, język obłożony, cera szaro-żółta — to typowe objawy niedomagań organów trawiennych. Poprawiają trawienie, przyzwyczajając żołądek do regularności.

ZIOŁA N<sup>o</sup>3 ŻOŁĄDKOWO-KISZKOWE

## Dra BREYERA

Żądajcie wszędzie! Wytwórnio POLHERBA, Kraków-Podgórze.

**Ufa-Palast**  
Gdańsk  
Elisabethkirchengasse 2  
tel. 24600.

## Ty i ja

(Du und Ich)

Minerva film Terry według powieści Eberharda Frowena „Ty jesteś kołem”

Z udziałem: Brigitte Hervey, Joachim Gottschalk  
Reżyseria: Wolfgang Liebenelner  
Scenariusz: Kurt I. Braun i Eberhard Frowena

Najmniejszy z Zatoki Neapoleańskiej  
Film kulturalny

Najnowszy tygodnik dźwiękowy Ufy

Początek: w dni powszednie o godz. 4, 6, 15 i 18, 30

w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9.

Najpraktyczniejsze podarki gwiazdkowe  
Zegarki — Brylanty — Platery  
Kryształy i wszelką biżuterię  
po cenach znacznie niższych poleca

Kazimierz Bibik

mistrz zegarmistrzowski  
Zaprzyiężony Rzeczoznawca Sądowy  
Toruń, Stary Rynek 39. —: Telefon 1292

## Reklama dźwignią handlu!



# KUP PODAREK — A SPRAWISZ RADOŚĆ

**DLA PANI**

FIRANKI z metra . . . . .	od 0.72
FIRANKI gotowe . . . . .	3.90
CHODNIKI . . . . .	2.25
DYWANICZKI . . . . .	2.50
DYWANY 175×250 . . . . .	29.50
NARZUTKI . . . . .	9.75
MAKATY gobel. . . . .	4.50
QBRUSY kolor. . . . .	6.75
KAPY na łóżka . . . . .	7.95
KOŁDRY watew. . . . .	9.75

**DLA PANI**

KOLNIERZYKI . . . . .	0.90
BLUZECZKI . . . . .	6.00
SWETERKI . . . . .	4.75
GARSONKI . . . . .	33.90
RĘKAWICZKI . . . . .	1.05
APASZKI . . . . .	1.95
SZALE . . . . .	0.75
TOREBKI . . . . .	4.50

## DLA CÓRECZKI

SWETERKI . . . . .	od 3.50
CZAPKA i SZAL . . . . .	2.25
RĘKAWICZKI . . . . .	1.20
PLASZCZYKI z KAPE-	
LUSIKIEM-MUFKA . . . . .	15.50
PLASZCZ szkolny . . . . .	33.00
BERECIKI . . . . .	0.75
SUKIENKI . . . . .	4.75
NIEDŹWIADKI . . . . .	9.50

## DLA PANA

KOSZULE . . . . .	od 4.95
KRAWATY . . . . .	0.95
KAPELUSZE . . . . .	4.50
SZALE . . . . .	0.90
RĘKAWICZKI . . . . .	1.65
KOSZULE ciepłe . . . . .	2.30
KALESONY . . . . .	2.30
BONŻURKI . . . . .	9.50
SZLAFROKI . . . . .	19.50
PULOWERY . . . . .	3.25

## DLA SYNKA

UBRANKA . . . . .	od 17.50
PLASZCZYKI . . . . .	19.50
CZAPKI . . . . .	2.25
SWETERKI . . . . .	2.25
NARTY . . . . .	15.00

Kto kleszeń swoją szanuje i kocha  
Podarki Gwiazdkowe kupuje u BŁOCH-a

**DOM TOWAROWY**  
**BRACIA BŁOCH**  
**TORUŃ, UL. SZEROKA 11**



## ŁYŻWY

stalowe  
TURFY I-a gatunek  
tylko **375**

Kredyt 4 mies.  
**CENY STAŁE**

## 8% rabatu

za okazaniem tego kuponu do świąt. (Gazeta Pom)

Polecam na okres świąteczny Bożego Narodzenia: wszelkie gatunki **Pierników** pierwszorzędnej jakości z czekol. i bez czek.

Uлюбione skrzynki prezentowe chętnie kupowane po cenie 8,—, 10,—, 12,—, 15,—, 20,—

Ozdoby choinkowe wszelkich gatunków.

Ten tak dobrze **Łom piernikowy** czczony i smaczny **Łom koladowy**. **Łom wafelowy** znakomity. **Łom keksowy** czekol. **Pralinki** — **Konf-kty** — **Marcyżony** — **Makaroniki** — **Wiśnie** w koniaku — **Czekolady** w tabliczkach.

**A. ROST HERRMANN THOMAS**  
dawniej  
Toruń - Nowy Rynek 4 — założ. 1857 r.  
Sprzedaż: dla Towarzystw na asygnaty  
dla Hurtowników osobny rabat.

**Radość** wielką sprawisz podarkiem nabytym w składzie Zegarmistrzowsko - Złotniczym **Jana Nałaskowskiego** w Toruniu, Rynek Staromiejski 2.

Rok założenia 1914  
Kredyt — na asygnaty

**Gorsety - Biustonosze**  
**Bieliznę - Pończochy**  
jako praktyczne podarki gwiazdkowe poleca  
**Anna Biniek**  
Toruń, ul. Szeroka 27

**Cała Polska pije herbatę Nr. 70**  
**W. Wysocki i S-ka w Polsce**  
Wysyłamy franco począwszy od jednego kg.  
Ceny związkowe.  
**BYDGOSZCZ, UL. KWIATOWA 15.**  
F-ma chrześcijańska. 5909

**NA GWIAZDKĘ!**  
**Albumy, papier listowy, wieczne pióra, szachy, gry towarzyskie**  
**FR. WIENCEK**  
Telefon 1345 Toruń Mostowa 38  
Pocztówki świąteczne i noworoczne.  
Introligatornia, oprawa obrazów.

**Wyrób polski!** **Wyrób polski!**

**MOTOROWERY 98 ccm**  
z PEDALAMI i STARTEREM

obecnie do natychmiastowej dostawy w każdej ilości po cenach korzystnych i na b. dogodnych warunkach do nabycia w naszych składach w Bydgoszczy

Centrala przy ul. Dworcowej nr. 49 telefon 2890 i 3467  
Filia „ „ Dworcowej nr. 21 „ 1333  
Filia „ „ Długiej nr. 54 „ 3911

Zwiedzenie składów bez przymusu Kupna!!!  
**„TORNEDO”** FABRYKA ROWERÓW I MOTOCYKLI  
właśc. W. TORNÓW W BYDGOSZCZY

**Ogłoszenie III-tie**

Zarząd Spółki Akcyjnej „Unia” Zjednoczone Fabryki Maszyn dawniej A. Ventzki i Peters, Sp. Akc. w Grudziądzu ogłasza, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów pomienionej Spółki w dniu 15. XI. 1938 uchwaliło podwyższenie obniżonego do sumy 250.000 złotych kapitału akcyjnego Spółki do kwoty złotych 1.200.000,— czyli o kwotę złotych 950.000,— przez emisję 9.500 sztuk akcji na okaziciela po 100,— złotych nominalnej wartości każda.

Prawo poboru przez akcjonariuszów „Unii” podlega 6.375 sztuk akcji na okaziciela, nowej emisji wartości nominalnej po 100,— złotych każda, przy czym ich emisyjna cena wynosi po 100,— złotych a ponadto zł 3,— na koszty.

Przydział nowych akcji dotychczasowym Akcjonariuszom nastąpi w stosunku jednej akcji nowej za każde dwie akcje stare z daty 2. 5. 1934 r., przy czym wpłaty po złotych 103,— Za każdą nową akcją należy wnieść w pełnej wysokości i gotowości do kasy Spółki w Grudziądzu, ul. Ventzkiego 14 najdalej do dnia 20. I. 1939 r.

W razie nieuiszczenia powołanej wpłaty złotych 103,— w tym terminie ewentualnie wydane świadectwa tymczasowe zostaną unieważnione i wydane nowe, które zostaną sprzedane przy udziale notariusza lub komornika.

Jeżeli do dnia 1. 5. 1939 r. nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania, zapisujący się na akcje przestaną być zapisem związani

Prawo poboru wykonąć można do dnia 10. I. 1939 r., zaś w razie jego nie wykonania przez dotychczasowych akcjonariuszów w tym terminie, będą miały zastosowanie przepisy art. 437 kodeksu handlowego.

ZARZĄD  
5522)

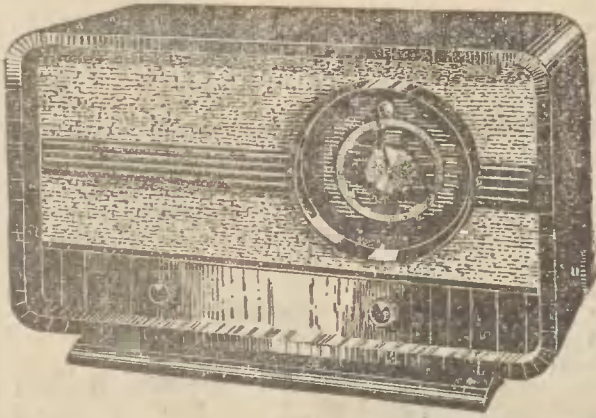
**Jan STRUCZYŃSKI**  
TCZEW, Krótka 5

po le ca : 6468.

**WYBOROWĄ MAKĘ PSZENNĄ**  
**ORZECHY - PIERNIKI**  
**PRZYPRAWY DO PIERNIKÓW**

**Na gwiazdkę**  
polecam po najniższych cenach orzechy, figi, rodzynki, migdały i daktyły oraz wszelkie przybory do ciasta.  
**grzyby suszone** **Konserwy**  
Znanej jakości świeżo palona kawa!  
Wina krajowe i zagraniczne — Rumy, Araki, Liktery.  
jak wszelkie towary kolonialne

**Bernard Chełkowski**  
Skład kolonialny (2144)  
Nowe miasto Lub. Rynek 22.



# Kazimierz LEWANDOWSKI

Zakłady Elektrotechniczne i Radiowe

ROK ZAŁOŻENIA 1924

GDYNIA, ul. 10 Lutego 7, tel. 20-72 TORUŃ, ul. Szeroka 30, tel. 20-55

**WYKONUJE:** wszelkie instalacje siły i światła, dźwiękowe, radiowe i t. p.

**POLECA:** odbiorniki radiowe, żyrandole, żarówki, materiały instalacyjne, grzejniki i kuchenki elektryczne oraz wszelkie przybory wchodzące w zakres elektryczności.

2133

Frędzle,  
tasiemki,  
sutasze,  
lasety,

6470

jedwab do haftów i t. p.

poleca i wykonuje:

## POLSKA FABRYKA WYROBÓW SZMUKLERSKICH

T C Z E W

Telefon 12 49

Telefon 12 49

Żądajcie wszędzie towarów ze znakiem ochronnym „Posada“.

### BACON EXPORT GNIEZNO S. A.

SKLEP DETALICZNEJ SPRZEDAŻY W BYDGOSZCZY

UL. GDAŃSKA 10 — TEL. 16-80

5910

Poleca:

mięsa, wędliny, konserwy, smalec znanej dobroci

### ŚNIADALNIA

UL. GDAŃSKA 10 — I. p. — TEL. 37-32

Poleca:

śniadania obiady kolacje

smacznie — obficie — tanio

Piwa dobrze pielęgnowane. Lokal otwarty od godz. 8 do 22:30 codziennie.

Ceraty

Linoleum

Tapety

Chodniki

Dywany

Dywaniki

Artykuły

mosiężne

i wszelkie inne przybory do wewnętrznej dekoracji domu poleca koryzstnie

### Waligórski

Gdynia

Świętojańska 10

telefon 32-87

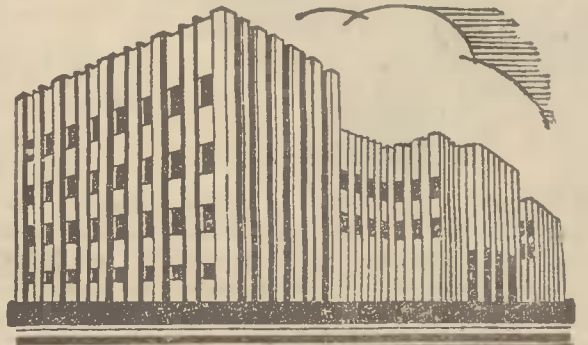
(dawn. F-ma E. Wedel)

Centrala:

Poznań, Pocztowa 31.

Oddział:

Bydgoszcz, Gdańska 12



Pozbawiony Wszelkich Kłopotów Kto Oszczędnia

# PURKRO

POM. WOJEW. KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

W TORUNIU

### Ważne zagadnienie!

Jakie korzyści otrzymuje dobra gospodyni używając wyłącznie

Nowe Mydło



Suche i wonne

Za trafne rozwiązanie powyższego zagadnienia Chem. Fabryka Jan Kajewski dawn. BLASK, Poznań-Starołęka wyznaczyła następujące nagrody:

I nagroda 300.— zł

II „ 150.— „

III „ 50.— „

IV „ 25.— „

oraz 50 wartościowych nagród w towarze

Rozwiązanie zagadnienia należy nadsyłać do dnia 15 stycznia 1939 r. pod adresem Chem. Fabryka Jan Kajewski dawn. BLASK, Poznań, Kantaka 10 lub skrzynka poczt. nr. 85.

Do odpowiedzi winny być dołączone 2x1/2 bony znajdujące się na opakowaniu paczki mydła Blask, względnie 1 cały bon znajdujący się wewnątrz paczki.

O przyznaniu nagród rozstrzygnie sąd konkursowy w dniu 15 lutego 1939 r. Wynik nagrodzonych odpowiedzi ogłoszony będzie w prasie.

Chemiczna Fabryka Jan Kajewski dawniej

**BLASK**  
POZNAŃ-STAROLEKA

12649

Solidne

Mebie

1338 Toruń

ul. Prosta 21

vis a vis ul. Wysokiej

Piece rury

kolana

5849

poleca po niskich cenach

B. Kaczmarek

Bydgoszcz ul. Podwale 1

naprzeciw Hali Targowej

Gabinety

Kluby

310

lampy stojące,

pokoje kombinowane

poleca firma

Bracia Tews

Toruń, Mostowa 30



CAŁY TORUŃ  
WIE,

że najelegantszą porcelanę  
najwykwintniejszą szkło  
najgustowniejszą ceramikę  
najmodniejszą żyrandole  
najrozkoszniejście zabawki

kupują wszyscy  
najkorzystnie!

**HEYER'A**

TEL. 1517 TORUŃ SZEROKA 6

2135

Włoska Spółka Akcyjna

„Powszechna Asekuracja w Tryjeście“

**ASSICURAZIONI GENERALI TRIESTE**

Rok założ. 1831

Fundusze gwarancyjne pod koniec roku 1926: 2.645.245.088,82

Towarzystwo przyjmuje na najkorzystniejszych warunkach ubezpieczenia:

na życie, od wypadków, od odpowiedzialności karno-cywilnej, od ognia, od rabunków, od kradzieży z włamaniem, transportów i walorów. **PORADY FACHOWEJ UDZIELA BEZPŁATNIE!**

Subdyrekcja - Tczew, ul. Kopernika 9 telefon 12 80

Oddział - Poznań, ul. Kantaka nr. 1 telefon 18 08

Reprezentacje i agentury we wszystkich miastach.

6471

Regularna Komunikacja Pasażerska

# GDAŃSK/GDYNIA - SZTOKHOLM

statkiem „**MARIEHOLM**” 1200 ton

## Tow. żegl. SVENSKA AMERIKA LINIEN

Bliższych informacji udzielają wszelkie biura podróży oraz generalna agentura: 8779

**BERGTRANS** Tow. Żeglugowe Sp. Akc. GDAŃSK  
Langer Markt 3, tel. 225-41

**Polacy w Gdańsku:**  
**Swój do Swego**

**APTEKA**  
**TEOFIL KOPCZYŃSKI**  
Gdańsk, Breitgasse 97, tel. 21365. 8721

**DROGERIE**

**DROGERIA**  
**ZYGMUNT BULIŃSKI**  
Gdańsk, Kass. Markt 1, tel. 22813. 8722

Nowy Port, Bergstrasse 25a, tel. 35031.  
Ozdoby choinkowe, świece, perfumeria i wszelkie artykuły drogerijne.  
Właściciel: **Jan Lisinski.** 8736

**ZAKŁAD FRYZJERSKI**  
**MARIAN BANIECKI**  
Gdańsk, Pfefferstadt 66. 8723

**Garderoba damska i męska**

**Bronisława Garyantysiewicz**  
Gdańsk, Ketterhagergasse 6, tel. 25980. 8724

**JAN JARZEMBEK**  
Gdańsk, Stadtgraben 18, tel. 24478. 8725

**Towary kolonialne**  
**Roman i Apolonia Ogryczak**  
Gdańsk, Poggenpuhl 5, tel. 28232. 8726

**Książki i papiery**

**Maria Obstówna**  
Gdańsk, Lawendelgasse 2/3, tel. 24503. 8727

**R. CZARLIŃSKI**  
nast. **A. J. Pilarczyk**  
Gdańsk, Töpfergasse 30, tel. 22976. 8728

**Obuwie**  
**WŁADYSŁAW MUZYK**  
Gdańsk, II Damm 17, tel. 22939. 8729

**STOLARNIA**  
**JÓZEF KRUŻEWSKI**  
Gdańsk-Orunia, Bahnplatz 5, tel. 26570. 8730

**Złotnicy, jubilerzy i zegarmistrze**

**FRANCISZEK BŁEŃSKI**  
Gdańsk, Goldschmidegasse 5, tel. 26763. 8731

**MAKSYMILIAN GŁÓWCZEWSKI**  
Gdańsk, Altstädtischer Graben 72. 8732

Zarówki, latarki, akumulatory i rowery.  
Centrala Krasowa dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa Sp. z o. o.  
W. Jaworski, Gdańsk, Poggenpuhl 10, tel. 21282. 8733

**Piece żelazne**

8706 usuwają wilgoć z pokoi i choroby przez szybkie wytwarzanie ciepła.

**E. & R. Leibrandt** Skład żelaza - Towary gospodarstwa domow.  
Gdańsk, narożnik Hopfengasse, telefon 24845. 8779

**Gruźlica płuc** jest nieubląganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku stanu, kosi miliony ludzi. — PRZY ZWALCZANIU CHOROBY PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze „BALSAM TRIKOLAN” Gąseckiego, który ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. 12644  
Sprzedają apteki.

Gdańsk

**Alt Winkelhausen**

dobry duch domowego ogniska. 8786

**J.J. Berger**

Fabryka Mydeł

Gdańsk, Hundegasse 58/59

8687 Mydła medycynalne

Mydła toaletowe / Mydła do golenia / Proszek mydlany „Dreiring” / Płatki mydlane „Trumpf”

Obecnie wszędzie do nabycia po niższych cenach

Fabryka istnieje od r. 1846 i znana jest z dobrej jakości swoich wyrobów.

8705

DYWANY  
MATERIAŁY MEBLOWE  
FIRANY  
BIELIŻNA-WYPRAWY

**AUGUST MOMBER** GMBH GDAŃSK

MAGAZYN GŁÓWNY LANGGASSE 20/21 — TEL. 24228  
ROK ZAŁOŻENIA 1836.

FILIA: BREITGASSE NAROŻN. KOHLENGASSE

8746

**Podarki gwiazdkowe**

barometry, lunety, lornety, okulary, termometry, lornetki.

**Carl Hoppe**, mistrz optyczny  
Gdańsk, Langgasse 26 przy Poczcie.

**B. Albert Cyrson**

Gdańsk, Petershagen 3.

Wyrób wszelkich wędlin

Przyjmuje się zamówienia telefonem pod nr. 25193. 8737

Dla pieczywa świątecznego

**Pikbak**  
pewny proszek do pieczenia

paczka zł0.16

**Machigal**  
Proszek do pieczenia  
**Pikbak**

**Restauracja na Dworcu Głównym w Gdańsku**  
właśc.: **Franciszek Szmelter**, tel. 25386. 8738

poleca pierwszorzędną i dobrą **Kuchnię warszawską.**

Wyszynk doskonałego polskiego piwa.  
Zimny bufet. Sale i pokoje na zebrania.

**Cukiernia i Kawiarnia**  
**THRUN** 8744

Gdańsk, Langgasse 74, tel. 21800  
Obecnie całkowicie odnowioną i nowo urządzone.

**CACAO HOLLANDAIS**

Świątowej sławy

Wszędzie do nabycia

**BENS DORP.**  
PROD. ZACHODNIE TOW. GDAŃSK

**Skórki futrzane**

wszelkiego rodzaju jak: **Seal, karakuly, lisy, oposy, skunksy, etc.** skórki i blamy na futra damskie i męskie, na kozuchy i kamizelki oraz skóry owcze na koce i dywaniki sprzedaje tanio i przykuje wszelkie skóry do wyprawy i farbowania

**Handel skórek i futerek**  
Tczew, ul. Mickiewicza 12, telefon nr. 1059. 6428

**Do eleganckiej parasolki wykwintną torebkę**

od firmy 8639

**Adalbert Karau**  
Gdańsk Langgasse 55

**FUTRA**

PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA  
M. Zwoiniger Nast.

**FELIKS SAUER**  
mistrz krawiecki

Bydgoszcz, Gdańska 1. — TELEFON 3091.  
Kapelusze — Czapki. 5425

**Meble pierwszorzędne**

kryształ, porcelana, radio model 1936, maszyna do szycia, pierwszorzędne sztucce srebrne, bielizna, odzież i wiele innych rzeczy do sprzedania. Sopoty, Adolf Hitlerstrasse 756 II prawo. Oglądać można od godz. 16—19. (8780)

**SPOROWY**

**HALINA**

na plaży w SPORCIE

**Papiery listowe  
albumy, wieczne pióra**

oraz wielki wybór

**Podarków gwiazdkowych**

poleca w wielkim wyborze

**Adam Tomaszewski**

GDYNIA 7485

Własna drukarnia, ul. Kasprowa - Tel. 10-70

Skład Stówy: - Gdynia, Świętojańska 44 - Tel. 10-55

Filia: 10 Lutego (dom B. G. K.) - Telefon 16-90.

**HURT** Dla odsprzedawców rabaty **DETAL**

**Gdyńska  
Spółka Myśliwska  
Skład broni i amunicji**

Gdynia, ul. Świętojańska 66, — Tel. 33-88

**poleca na gwiazdkę**

dubeltówki, sztucery, wiatrówki, pistolety, pierwszorzędnych fabryk, oraz przybory myśliwskie po cenach konkurencyjnych.

7486

**Płaszczki  
suknie damskie  
Bieliznę - Dywany - Firany**

wszelkie materiały wełniane i bawełniane, jedwabie galanterię i t. d.

poleca w wielkim wyborze  
i w najnowszych modelach

7487

**W. MIKOŁAJCZYK**

Gdynia, Świętojańska 32  
Tel. 15-59.

NA  
**GWIAZDKĘ**

**DLA PANA**

tylko praktyczne podarki gwiazdkowe jak koszule, krawaty, piżamy, szale, rękawiczki oraz wszelką galanterię męską, kapelusze „Hückla” i „Goeperta” poleca w wielkim wyborze przy bardzo niskich lecz ściśle stałych cenach.

**K. TURZYŃSKI**

Gdynia, Świętojańska 32  
Telefon 1593

Poleca:

ZEGARKI, ZEGARY,  
SŁUBNE OBRĄCZKI,  
PAPIEROŚNICE, SZTUCE  
BIŻUTERIE, BURSZTYNY

w wielkim wyborze po cenach przystępnych.

**Arolnary Senftleben**

zegarmistrz 7490

**GDYNIA**

ul. Starowiejska nr. 7.

WŁASNA PRACOWNIA

Firma  
chrześcijańska.



*Czarny ton superów*  
**TELEFUNKEN - ELEKTRIT**



ICH ODBIÓR I ZALETY DEMONSTRUJE:

**H. TORNOW** 7480

GDYŃSKA HURTOWNIA ROWERÓW

ul. Starowiejska 22, tel. 33-19.

PRZYJMujemy POŻYCZKI PAŃSTWOWE.

**Kawa  
Herbata  
Kakao**

**W. MACHWITZ**

Palarnia kawy

Sp. z o. o. 7491

Gdynia, Lipowa 3  
Telefon 28-15

Import  
towarów  
kolonialnych



**BRACIA HESSE**

GDYNIA

Sw. Jańska 9. Tel. 3550.

KONFEKCJA

ARTYKUŁY MODY MĘSKIEJ

FUTRA MĘSKIE

WYROBY DZIANE.

7492

**Na podarki**

Siekne kartonaze  
Kasety do manicure  
Kasety do golenia  
Rozpylacze -

perfumy

Wody kolońskie  
i kwiatowe

Poleca w wielkim wyborze po cenach  
bardzo umiarkowanych 7493

Perfumeria

**Cezary Suwaliński**

GDYNIA

ul. Świętojańska 18.

Dywany Zywieckie

**Czesław Wojciechowski**

Gdynia, Sw. Jańska 3, tel. 28-72

Dywany - Chodniki

Firanki - Mat. dekoracyjne

Materiały meblowe

Meble stalowe

**10% rabatu  
gotówkowego**

7494

Wykonanie firanki — na zamówienie  
dekorator na miejscu.



**A. Wiatrak**

IMPORT KAWY I HERBATY

Palarnia kawy - Paczkarnia herbaty

GDYNIA

ul. Piotra Wysockiego 39.

Telefon 33-32

**Wysyłka na całą Polskę.**

**Wędliny - Konserwy**

małopolskie  
rawickie  
toruńskie

7495

i mięsa najprzedniejszego gatunku  
poleca

Fabryka wędlin i konserw

**Hipolit Rózkowski**

Gdynia, ul. Świętojańska nr. 21  
tel. 26-05, obok kościoła N. M. P.

# Sąd ukarze złodzieja

lecz szkodę zwróci Ci jedynie ubezpieczenie od kradzieży

W

# ZAKŁADZIE UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH w Poznaniu

ubezpieczenia

od ognia  
od gradobicia  
od kradzieży z włamaniem  
od odpowiedzialności prawnej

ODDZIAŁY: Poznań-Ostrów-Leszno-Kalisz-Toruń-Bydgoszcz-Gdynia-Włocławek

**NA GWIAZDKĘ**  
polecam po najniższych cenach:  
orzechy włoskie, laskowe, fi-  
staszki, rodzynki, migdały, figi, daktyle,  
wszelkie przyprawy do ciasta, konserwy  
i grzyby suszone.

**Kawę** dziennie świeżo paloną  
**Wina** białe i czerwone, francuskie w wiel-  
kim wyborze, węgierskie, krajowe.  
Rumy, araki, likiery wszechświatowych firm,  
także wszelkie towary kolonialne

**Fr. Kłopecki - spadk.**  
Szeroka 25. Telefon 2078.  
Kredyt naszytany.

**Najpraktyczniejsze podarki gwiazdkowe**  
Zegarki — Brylanty — Platery  
Kryształy i wszelką biżuterię  
po cenach znacznie niższych poleca

**KAZIMIERZ BIBIK**  
Telefon 1292 TORUŃ Stary Rynek 39.

**Uraduj Podarkiem Gwiazdkowym**  
Eleg. płaszcze męskie i dla chłopców  
Ubrania wizytowe i sportowe  
Mundurki i płaszcze szkolne, solidnie wykonane  
Spodnie wszelkiego rodzaju  
Kapelusze, czapki

Pozajmają asygnaty  
Kredyt Kupiecki

Pozajmają asygnaty  
Kredyt Kupiecki

**Największy specjalny magazyn odzieży męskiej i bielizny**  
**ALFONS ZIELIŃSKI**  
TEL. 28-83 TORUŃ OŻONA 4  
Wybór największy (przy Łuku Cezara) Ceny najniższe

ZNAM OCHR  
JEDWAB DO SZYBIA  
**Gütermanna**  
FABRYKA W WARSZAWIE

**TORBKI**  
damskie  
**PARASOLE I WALIZY**  
i wszelkie przybory skórza-  
ne i podróżne poleca  
najtaniej 1219  
**Wegner Kast.**  
Toruń, Król. Jadwigi 20

**Karty do gry**  
bridżowe, preferansowe naj-  
taniej w firmie  
**A. Marasiński, Toruń,**  
(naprzeciw kościoła garni-  
zowego) 2116

**Wieczne**  
głórniki, zwykłe i złote wszel-  
kich systemów, największy  
wybór  
**A. Marasiński, Toruń,**  
(naprzeciw kościoła garni-  
zowego) 2116

**Szachy**  
Gry towarzyskie — Albu-  
my — Kasetki zakupia-  
nskie poleca  
**A. Marasiński,**  
Toruń, (naprzeciw ko-  
ścioła garnizonowego) 2116

**Pocztówki**  
gwiazdkowe i noworocz-  
ne — Papier listowy —  
Wycinanki dla dzieci —  
najtaniej  
**A. Marasiński**  
Toruń, (naprzeciw ko-  
ścioła garnizonowego) 2116

**Wózki**  
dziecięce — lalkowe w  
wielkim wyborze, najtaniej  
poleca 2126  
„Tani Bazar Zabawek”  
Toruń, Św. Ducha 15.

**Albumy**  
**Wieczne plóra**  
**Papeteria**  
**Biżuteria czeska**  
**Kasetki** z ko-  
piarkami  
poleca  
**J. Busi i Kiewicz**  
Toruń, ul. Chelmińska 24  
telefon 1438 (205)

**Na gwiazdkę!**  
**Bezkonkurencyjne**  
**detektory głośnikowe**  
czułe głośniki wszystkich  
fabrykatów. Okazyjne apa-  
raty lampowe w wielkim  
wyborze poleca  
**K. Tułodziecki**  
**Zakłady Mechaniczne**  
Toruń, Małe Garbary 9,  
tel 1702. 1960

**Rupturowe**  
pasy, pooperacyjne, prosty-  
trzymałcze, pończochy gu-  
mowe. **A. Kamrski, To-  
ruń, Św. Ducha 21. Kredyt**  
na asygnaty. 1996

**Firanki**  
obrusy, narzutki, kołdry  
wałowane, inletry, płótna,  
ręczniki, poleca tanio  
**B. STRYCZYŃSKI**  
Toruń, Kr. Jadwigi 12/14.  
(2000)

**Na gwiazdkę!**  
poleca wielki wybór  
**ZABAWEK**  
wózki dla lalek  
wózki dla dzieci  
po najniższych cenach  
**M. Sieckmann**  
**TORUŃ, SZCZYRNA 4**  
2302

**Salę do zebrań**  
i zab. w Towarzyskich  
bezpłatnie!  
poleca 2136  
**Kotkiewicz**  
Tel. 2785. Toruń, Mickiewicza 66.  
Bufet restauracyjny tani  
zaopatrzony w napoje oraz  
zakąski zimne i gorące.

**Kuchnie**  
jadalnie, sypialnie,  
gabinety, tapczany  
poleca  
**T. Kasprowicz**  
Toruń, Prosta 5. 847

**NA GWIAZDKĘ**  
praktyczne podarki  
**Jedwabie**  
i materiały  
na suknie.  
2095  
**Płótna najtaniej**  
poleca F-ma  
**Z. PUCIŃSKI**  
TORUŃ, Król. Jadwigi 4.  
Wielki wybór — Kredyt na asygnaty

**Pierniki**  
na gwarantowanym miodzie,  
w różnych gatunkach, naj-  
lepszej jakości po cenach  
konkurencyjnych poleca  
**Piekarnia Pierników**  
Toruńskich 1991  
**A. Kowalski, Toruń,**  
ul. Szczytna 18. Tel. 2023.

**TAPCZANY**  
leżanki, materace  
najkorzystniej nabyć można  
w **Wytwórni Mebli**  
Wycielających  
**S. BEER, Bydgoszcz**  
Wielniary Rynek 9  
Wąjście nr. 2.  
Hurt. 5824 Detal.

**NAJTANIEJ**  
**NAJKORZYSTNIEJ**  
KUPISZ 2134

**Wina**  
**Wódki**  
**Likiery**

**MACKOWIAKA**  
TORUŃ, SZEROKA 24.

**MEBLE**  
solidne w wielkim  
wyborze poleca na  
dogodnych warunkach  
**FABRYKA MEBLI**  
**Z. Kowalewski**  
Toruń, N. Rynek 18.  
tel. 1332. 2031

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetrowy na stronie 1-linowej . . . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru-  
kiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc.  
drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniami 20 procent  
nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden-  
tyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą  
być regulowane w guldenach gdańskich.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
Z doręczeniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. . . . . 3,10 miesięcznie  
z datkami książkowymi . . . . . 2,90  
Z odbieraniem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90  
Bez dodatków książkowych z doręczeniem przez pocztę 2,20  
Z odbieraniem w administracji . . . . . 2,00  
Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej —  
tylko w guldenach gdańskich.  
Zagranicą . . . . . 4,00  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie  
odpowiada za dostarczenie pisma.

**UWAGI:**  
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia  
drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy  
według rozmiaru. Zastrzeżeń nie ma dla ogłoszeń drobnych  
nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za-  
strzeżenie zostanie zapłacony przewidziana w cenniku 20 proc.  
nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści  
ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani  
też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia  
ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile  
zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogło-  
szenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym  
ścigananiu należności rabat upada. Za terminowy druk i prze-  
pisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.





# Nasz dodatek niedzielny

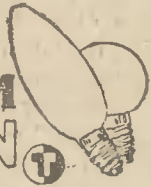
W cztery oczy ze sztuką

## Swastyka — znak słowiański

Epoka, w której żyjemy, jest wielkim odrodzeniem mitologii. Mitologii najróżniejszych. Religie, tradycje, nacjonalizmy, nawet prądy socjalne odwołują się do spraw niejako wyższego rzędu, do symboliki irracjonalnej, do pierwotnych źródeł psychiki zbiorowej, której konsekwencją mają być dzisiejsze takie lub inne ustroje.

WŚRÓD ŻARÓWEK  
na czołowym miejscu stoi,  
Pięknym światłem promienieje,  
Nowoczesne wnętrze stroi.

TUNGSRAM  
KRYPTON



Mit działa najwięcej sugestią swęj prostoty i prymitywu. Współczesność rozkochała się w symbolice bez dwuznaczników.

Bo w mitach jest tak: ktoś silny walczył z potworem. Brutalnie, bez kszty poetyckiego wdzięku tarzały się dwie moce, dwa prymitywy. Jedna siła zwycięża! Mit nie potrzebuje nawet uzasadnień. Barwa jego i dźwięk wystarczy, aby legenda rosła poprzez wieki. Artyści oszlifują niezręczności prymitywu, powstanie mit nowy — dla inteligenta i prostaczka, jakaś trawestacja, mądrze skomponowana.

Oto stoimy wobec zagadnienia: dlaczego Niemcy hitlerowskie uznały mitologię germańską, uświęciły ją i usankcjonowały w tradycjach — od państwa zacząwszy a na rodzinie skończywszy? Przecież w ostatnim felietonie pisaliśmy o hitleryzmie jako o ruchu nawskroś materialistycznym, ruchu, który w słowiańskim idealizmie musi widzieć groźnego przeciwnika.

Dlaczego więc w kraju statystyki, kalkulacji, maszyny i piwa ożył nagle Wodan, Walhalla, Walkirie i Nibelunghi? Zygryd błogosławi fortyfikacje, Wodan oślepia poczciwców zza lady wizją piorunowej pra-przeszłości. Urdeutschland huczy w przemówieniach Rosenberga. Halucynacje mitologiczne pęcznieją, wyobrażenia niemiecka przywykła do mdłego sentymentu, wysadza się na grozę, na „Macht“ na „Kraft“.

Wie so?

Cała ta praniemieckość, te bożki wyciągnięte z lamusa opery, i przy dźwiękach stu orkiestr podczas festiwalu wagnerowskiego wprowadzone uroczyste do „porządku dziennego“ partii — to przede wszystkim kłajster ideologiczny, nity, sprzączki i klamerki, którzy świetni snece od propagandy chcą zespolić w jedno: Bawarię, Saksonię, Wirtembergię, Prusy, Austrię i... Gdańsk. Jedną jest przeszłość, jedna przyszłość — logika, bez utrudnień.

A tymczasem nie jest tak dobrze. Hitlerizm oparł swoją mitologię na jednej tylko wspólnotce narodowej, na języku. Język w życiu narodu — rzecz arcyważna. Ale nie jedyna.

Trzeba mocno stwierdzić, że Niemcy współczesne i nie są jednolite psychicznie. Bawarczyk i Prusak — to dwa bieguny, Austriak i ein Mann z Sudetów to także dwa kontrasty, nie mówiąc już o gdańszczaninie, który reprezentuje koktał psychiczny, z najsilniejszą domieszką humanizmu polskiego, rodem z 16 wieku. To rzeczy trzeba sobie dobrze uświadomić i kubał zimnej wody wylać na megalomanię germańską.

Oto pokrótce streszczenie problemu. Wtedy, kiedy na ziemiach słowiańskich istniał Biskupin, Arkona i legendarna Weneda, największy port na wybrzeżach bałtyckich, kiedy plemiona słowiańskie

sięgały po Hamburg i Bawarię, prowadząc handel z dalekim Wschodem i daleką Północą, poznając kulturę rzymską przez karawany kupców — Urdeutschland może miała swoich Siegfriedów, ale reprezentowała reine barbarei, z którym Rzymianie radzili sobie ogniem i żelazem — jak mogli.

Pierwsze zawiązki kultury germańskiej zbyt wiele mają pierwiastków celtyckich, żeby mitologię Niemiec dzisiejszych można było uznać za twór samorodny. Zresztą treść tej mitologii jest antykulturalna: brutalna, ostra, terrorystyczna, groźna, ponura. Ciemności leśne i ryki niedźwiedzie towarzyszyły Wodanowi i Walkiriom w drodze do pozycji i do muzyki wielkiego Wagnera.

Von Hutten mógł dać tej brutalności zastrzyki piękna, Wagner mógł zdobić kańciastą ur-symbolikę motywami super-artystycznymi, ale treść, prawda mitu, jej sens psychiczny pozostał bez zmiany. Brutalność pozostała brutalnością. I trzeba kłamcom „naukowym“ aus allen Deutschlandsländer (właśnie: Länder!) raz na zawsze wytłumaczyć, że napór wczesnego germanizmu na słowiańszczyznę zachodnią i jego sukcesy polityczne — to nie było zwycięstwo wyższej kultury, lecz zabór kultury zmniejszonej — przez brutalną, dziką cywilizację raubritterów.

Religia Dadźbogów słabła po stuleciach rozkwitu, kiedy przyszła przemoc Wodana. Nasze kłeski przed czasami Mieszka mogą być porównane z kłeskami Rzymian. Pogaństwo zawsze dusiło wyższe od siebie kulturalnie ale zleniwałe narody. Tak samo potem upadło Bizancjum pod naporem Turków. Sprawy są jasne.

Można dawać dalsze przykłady. Odrodzeniem słowiańszczyzny było przyjęcie chrystianizmu. Chrystus Zmartwychwstający stanął dumnie naprzeciw germanizmowi, który po przyjęciu chrześcijaństwa nigdy nie wyzbył się terroru ur-mitologicznego. Nasze Dadźbogi nie potrzebowały walki z religią Chrystusową, były jej bliskie psychicznie. Chrystus słowiański uświęcił mity pogańskie, odrodził legendy zamierające.

Dla nas chrześcijaństwo stało się transfuzją mocy, dla Niemców — wiecznym dziejowym konfliktem, który dziś wystąpił z przerażającą upartością. Hitlerizm walczy z chrystianizmem. Brutalne bożki wylazły z ciemności, Zygryd mobilizuje raubritterów.

Do czasu, do czasu...

Niemcy nie są jednolite psychicznie, Polska — tak. U nas mimo różnic regionalnych czy gwarowych, istnieje jeden typ Polaka od Kijowa aż po Wrocław,

## Na Święta



Miszawki radiowe

## Humor odwzajemniony

Wzajemność w miłości? — rozumiem. Wzajemność w polityce? — już mniej, ale też ponoć bywa. To są rzeczy stare i znane. I zapewne piękne słowo wzajemność nigdyby nie wykroczyło poza granice tradycji uświęconego repertuaru, gdyby... nie technika. Otóż technika stworzyła radio, a z nim razem wzajemność... w humorze. Po prostu dzieje się tak, że rozgłoszenie starych się od czasu do czasu rozmieszkać radiosłuchaczy, a ci ze swej strony dbają o to, by personel rozgłoszenia nie popadł w melancholię i dostarczają dyrekcjom pierwszorzędny materiał humorystyczny.

Bo cóż robić, jak nie śmiać się z całego serca, gdy ktoś gwałtem chce, by Platon napisał coś nowego. A takie życzenie to nie czczy wymysł czy fantazja kierownika Biura Studiów. To fakt.

Otóż było tak. Radio nadawało w zeszłym roku „Trylogię Platona“ p. t. „Tragedia Sokratesa — Obrona Sokratesa“. Tragedia greckiego mędrca, mimo, że żył on przed kilku tysiącami lat jest wiecznie żywa i głęboko ludzka, porusza więc do głębi nawet współczesnego człowieka. I to porusza tak dalece, że niektórzy radiosłuchacze prosili w listach do Radia, by Platon napisał dla mikrofonu jeszcze coś równie pięknego. Wobec takiego życzenia Dyrekcja Radia znalazła się w kłopotliwym położeniu. Bo jak tu, i jaką sumą pieniężną można skłonić do pisania człowieka, który umarł jeszcze przed Narodzeniem Chrystusa? Zaisze zadania nie łatwe! Ale za

chwile takiego humoru należy się wdzięczność, no a poza tym radiosłuchacz to przecież klient, a nowoczesna zasada handlowa mówi „nasz klient — nasz pan“. A więc rada w radę — i wznowiono w ubiegły czwartek „Tragedię Sokratesa“.

Ale tu powstaje nowa trudność. Bo oto inny radiosłuchacz przejęty losami wielkiego filozofa pisał do Radia, że Sokrates nie powinien upadać na duchu, bo w apelacji napewno sprawę wygra. Teraz, gdy „Trylogię Platona“ wznowiono gotów pomyśleć, że to rozprawa apelacyjna i będzie srodze zawiedziona jej niepomyślnym dla Sokratesa wynikiem. Ale na to już nie ma



FR. PULS S.A.

typ kulturalny, typ historycznie wspinały.

Megalomania germańska nie nastraszy słowiańszczyzny. Bo sama wewnątrz jest niezorganizowana. Bawarczyk nie zrozumie Prusaka. Region po niemiecku znaczy Heimat — wymowne to bar-dzo. U nas jest jedna Heimat.

W Niemczech walczy protestantyzm z katolicyzmem, a pogaństwo uderza na obie te religie. Konflikty czają się wszędzie.

I czy wie mistrz Rosenberg ile krwi słowiańskiej płynie w żyłach niemieckich, tej krwi najmocniejszej, najbardziej wojowniczej?

Nasz duch jest mocny. Prawdziwe „Kraft durch Freude“ — szczere, słowiańskie. Nie tylko równi z równymi, ale mocniejsi.

Spójrz, Słowianinie, znad Łaby i Odry, oto na sztandarach swastyka, znak przecież z legend słowiańskich wydobyty...

Wymowne to bardzo...

Jerzy Pietrkiewicz

## Polacy i Polska za granicą

W Lozannie odbył się w katedrze koncert I. J. Paderewskiego. Dochód z koncertu był przeznaczony na salę koncertową imienia naszego mistrza.

Jan Kiepusa wystąpił w operze lyońskiej w „Cyganerii“. Przy kompletnie wypełnionej sali, wielokrotnie bisowanemu, Kiepusa, po skończonym przedstawieniu odśpiewał szereg arli dodatkowych.

Prasa lyońska, o występie Kiepusy wyraża się entuzjastycznie.

Kiepusa po występie w Lyonie udał się do Marsylii i Nicei.

Wystawa grafiki polskiej, urządzona zmaniem National Gallery w Ota-

wie, wzbudziła duże zainteresowanie. Specjalnie podobaly prace Władysława Skoczylasa, znanego już w Kanadzie z pierwszej wystawy przed kilku laty. Po zamknięciu wystawy w Montrealu, eksponaty zostaną wysłane do innych miast.

Na bułgarskim rynku księgarskim ukazała się książka p. t. „Muzyka Polska“ pióra znanego muzykologa Iwana Kamburowa. Książka zawiera szkice biograficzne o dziesięciu największych kompozytorach polskich oraz krótki przegląd historyczny rozwoju twórczości muzycznej w Polsce, skreślony przez prof. dr. Henryka Opieńskiego.

## Bez trudu przygotować można smaczne zupy z



## MAGGI<sup>ego</sup> kostek zupnych

### Z muzyki

# Wydarta tajemnica

Koncert kompozytorski prof. Moczyńskiego miał charakter uroczystościowy, czujemy się więc zwolnieni od obowiązku omówienia sposobu wykonania poszczególnych utworów, gdyż wykonawcy w Toruniu są dobrze znani i każdy wie, że robili, co mogli, by w miarę możliwości jaknajlepiej uczcić senjora muzyków pomorskich. Zamiast więc recenzji z koncertu dajemy poniżej wywiad z Jubilatami.

Niby łatwa rzecz. Zaproszenie jest „Zebranie towarzyskie” niezbyt liczne, a więc nawet i docisnąć się nie trzeba. Chodzi po prostu tylko o to, by pociągnąć Jubilata za język. A jednak nie było to bynajmniej łatwe.

Naprzód musiałem urządzić istny bieg z przeszkodami w pogoni za uwijającym się jak jakiś młodzik Jubilatami, a potem, gdy wreszcie dopadłem go przy stole, okazało się, że nawet kompozytorzy od czasu do czasu jadają — trzeba więc było zaczekać, aż prof. Moczyński trochę się pożywi. Ustawilem się więc w pobliżu — czatowałem. No i doczekałem się: — sjesta skończona. No, myślę, — teraz nie dam się nikomu wyprzedzić, łapię prof. Moczyńskiego pod rękę i proszę o parę minut rozmowy. Bardzo chętnie — powiada — ale o sobie mówić nie lubię. Myślę sobie — źle. Uprzedzali mnie, że Jubilat jest bardzo skromny — zaczynam się obawiać, że to prawda. Nie ma rady — trzeba będzie jakoś chytrze, okólnymi drogami dojść do tego, o co chodzi. Zaczynamy więc od tematów ogólnych: od owego powiedzenia — przysłowia, że Pomorze nie śpiewa.

— Jak to z tym było Panie Profesorze? Musi Pan coś o tym wiedzieć, przecież przemierzył Pan swą działalnością pięćdziesiąt lat życia muzycznego ziem zachodnich.

Profesor otwiera usta, by coś odrzec — kiedy cóż — znowu przeszkoda: — dopada nas jakiś zapóźniony z życzeniami przyjaciel Jubilata i wciska wzruszonemu „Dziadziowi” (jak go „swoi” nazywają) dwa prawdziwe, zaplombowane w szkle cygara hawańskie. Ma to swoje konsekwencje. Z takim darem trzeba obejść całą salę — jest co pokazać. Trzymam się jednak Profesora kurczowo i gdy pielgrzymka skończona, wracam do swojego.

— Aha, o to śpiewanie na Pomorzu Panu chodziło. Że to niby my Pomorzanki nie śpiewamy. Bujda Panie, zupełna bujda. Zawsześmy śpiewali i to dobrze

śpiewali. Jak trzeba było to sześciami ze sztandarami i śpiewem na ulicę. No, ale dzisiaj i tamte czasy — to nie do porównania. Wtedy u nas tylko śpiewano dobrze, a dziś jest jeszcze interpretacja. Dziś nie tylko dobrze się śpiewa, dziś dobrze oddaje się treść utworu — wkłada się inwencję i pracę dyrygenta.

— No, a jak to było z kompozycjami?

— Z tym było gorzej. Widzi Pan, chóry muszą mieć ciągle nowe rzeczy do śpiewu. A tu nowości było mało. Cały szereg okazji i obchodów było zupełnie lub bardzo mało opracowanych muzycznie. To też moje kompozycje wyrosły nie tylko z talentu, którym mnie obdarzył Bóg, ale z potrzeby chwili. W Ameryce czczono Pułaskiego — w muzyce o Pułaskim nic — piszę więc odpowiedni utwór, giną Żwirko i Wigura — powstaje marsz żałobny ku ich czi, a przede wszystkim tematyka morska, tak swojska na tutejszym terenie — ta mnie najbardziej może zniewoliła przymusem, koniecznością opracowania.

Zadowolony, że Profesor sam zeszedł na tory osobiste, staram się uchwycić nić, nie wypuścić okazji z ręki.

— No tak, rozumiem. Życie było tym bodźcem, który decydował, że powstały takie lub inne utwory. Ale to słuszne jest chyba tylko w stosunku do okresu dojrzałej twórczości. Ale jaki był początek? Jak wygląda w wypadku Pana Profesora największa tajemnica twórczości, jaką jest ten pierwszy impuls, ta praprzyczyna, która pcha jednostkę utalentowaną do twórczości?

— Eh, Panie! Wy dziennikarze i literaci we wszystkim staracie się odszukać jakiejś sensacji. A tymczasem u mnie żadnych sensacji nie było, wszystko odbyło się zupełnie prozaicznie. Po prostu miało się już od dziecka takie jakieś coś, że jak usłyszało się marsza to po przyjeździe do domu zaczynało się na zasłyszane tematy improwizować. No i tak, od tych improwizacji na cudze tematy przeszło się do kompozycji własnych. Ot, i wszystko.

— No nie bardzo znów tak wszystko

Panie Profesorze. Dla Pana, który tkwi w muzyce jako twórca wszystko jest proste i jasne. Dla innych jednak nie wszystko przedstawia się tak bez żadnych komplikacji. Ot, choćby ciekawe zagadnienie psychologiczne: jakie uczucie ma Pan dziś po 50 latach, gdy słyszy swe pierwsze utwory. To uczucie musi być dziwne, bo 50 lat, to przecież taki szmat czasu, taka czasowa perspektywa, że z tej perspektywy patrząc nawet na własny utwór wydaje się chyba jakiś obcy?

— Gdzie tam obcy Panie! Po prostu się nie liczy i koniec. Widzi Pan, wychowałem się na Mozarcie. A ten, wie Pan, nie rozumiał Kościola. Tworzył jakieś takie skoczne historie, że stare mury świątyni z rozpaczą spoglądały na siebie oczami witraży. No i ja też takie poddrygasy komponowałem. Gdy chciałem z nimi do Kościoła — to mnie po prostu wyrzucono. By tworzyć muzykę religijną trzeba wierzyć i to mocno i rozumnie wierzyć, a więc trzeba być dojrzałym. Byłem wtedy za młody — tak samo, choć z innych przyczyn jak Mozart nie rozumiałem Kościola i religii. Tamto wszystko się nie liczy — jeszcze raz powtarza Jubilat.

Idzie dosyć dobrze, postanowiłem więc zaryzykować i zapytać o zamierzenia na przyszłość. No i... przegrałem. „To tajemnica” — powiedział mi profesor i uciekł czym prędzej.

Przegrawszy tak sromotnie z Profesorem, nie zrezygnowałem jednak i rozpocząłem pogoń za synami Jubilata. I — jakież rozczarowanie — pierwszy z nich zacepiony oświadcza, że jest n i e m u z y k a l n y. Syn takiego ojca niemuzykalny — w takich warunkach wprost nie wypada nosić takiego samego nazwiska. Napadam tedy drugiego syna. Kapitan Moczyński poprawia reputację potomstwa. Jest muzykalny, co więcej, jest kolegą po piórze (jest dziennikarzem wojskowym). Rozumie więc moje bóle. Jawią się duże bomby piwa i rozmowa toczy się gładko.

— Powiada Pan — mówi kapitan — że z moim ojcem nie bardzo Panu poszło. Tak, tak — to było do przewidzenia; jest przesadnie skromny i boi się prasy. Więc chciałby Pan wiedzieć co ma ojciec na warsztacie? Otóż ma. I niech sobie Pan wyobrazi — ten blisko siedemdziesięcioletni starzec — tworzy obecnie symfonię, i to nie jakąś symfonię z dawnych czasów, lecz symfonię kompletnie nowoczesną! Widziałem szkic ołówkowy — i niech mi pan wierzy, rzecz jest bardzo ciekawa, oryginalna i nowoczesna. W tej chwili mówi do Pana nie syn, lecz muzyk z zamiłowania. Ojciec mój mimo siódmego krzyżyka na karku nie powiedział jeszcze ostatniego słowa — nie miał czasu go powiedzieć, bo zanadto go nagliło życie — ale to słowo jeszcze powie i będzie to słowo ważkie.

Szkłanki od piwa próżne. Chwilę jeszcze rozmawiamy z kapitanem. Wywiad gotów. Zazdrośnie strzeżona tajemnica Jubilata wydarta. Można iść do domu.

Edward Litwin.

## Jadąc po sprawunki do miasta

nie zapomnij o:

### Soli stołowej w kartonach

1 kg — 46 gr  
1/2 kg — 25 gr

### Soli do serów i masła

Skrzynka: 10 paczek po 1 kg — 4 zł 17 gr  
Skrzynka: 20 paczek po 1/2 kg — 4 zł 53 gr

### Soli inowrocławskiej do kąpieli:

1 woreczek 3 kg — 90 gr  
1 woreczek 2 kg — 60 gr

Jeżeli nie znajdziesz tych gatunków soli w sklepie, zgłoś się do HURTOWNI SOLI.

2132

## Grochem o ścianę

Próbował kto? Czynność wielce nieudziękna i beznadziejna. Rzucasz bracie, ramiona ci opadają, obserwujesz smętnie, jak to wszystko spływa. Spływa jak woda. Woda po gładkiej ścianie.

Taką ścianą jest Morzeń.

Tak się nie nazywa żadna miejscowość w Polsce. Morzeń, to po prostu ty — typ przeciętnej wsi w Polsce „A”.

Otóż ten Morzeń to symbol. Płoniesz jak smolna szczapa i...

Nic!

Morzeń rozradza się stokrotnie, ze złośliwym uporem. Wciela się we wszystkich okolicach. Gdzie tknąć — ściana.

Jest w sąsiedztwie wioska. Taka sobie wiosieczka — kilkudziesięciu dusz. Był czas, że głośno było o niej na kilka powiatów. Tych parędziesiąt dusz zorganizowało się w trzech towarzystwach.

Była nauczycielka, znalazł się jakiś student, — biegali, krzatali się, projektowali, ćwiczyli.

Mieli posłuch — lubiano ich.

Zebrania, czytanie „Pana Tadeusza”.

„Chłopów” (w wyjątkach), pism Marszałka, barwne przedstawienia oparte na oryginalnych scenariuszach.

Bez przesady, wrzało jak w ulu.

Po kilku latach zdawało się, że cała aparatura jest tak zmontowana, że mechanicy mogą się już wycofać.

Wycofali się.

No i?

Nic! Głuchy mur

Dusze uleciały — z żywych organizacji zostały same szkielety. Sterczą po dziś dzień.

„Nie wyszło” i koniec.

A więc sąsiednia wioska to też Morzeń.

Święto lasu w Morzeń. Dziesięć idą z nauczycielem na teren. Rodzice ich żyją prawie wyłącznie z lasu. Pracują przy wyrębach, zwózce drzewa i tartaku. Jest punkt zaczepny dla pogadanki. Po prostu kwestia bytu. O lesie mówi człowiek, który go szczerze umiłował. Dzieciarnia słucha, przyrzeka szanować i ochraniać drzewa. A w drodze powrotnej łamie gałęzie i idzie do domu zadowolona ze święta lasu, bo nie było lekcji.

No i?

Nic! „Przecież to dzieci!” — odpowiedź prosta.

Dobrze. Z innej wobec tego beczki!

Uroczystość. 11 listopada, powrót wojsk z Zaolzia, lub coś podobnego. Wogóle bardzo, bardzo podniosłe. W teorii.

Wyobrażam sobie, jakby wyglądała masówka z takiej okazji w hitlerowskiej wiosce.

Morzeń nie ma zbyt wybujałych ambicji. Jedna chorągiew u leśniczego, druga w sołectwie, trzecia w szkole.

A reszta?

Nic! Niepotrzebny wymysł, dobry dla państwa” i dla ludzi „miastowych”. Taka chorągiew kosztuje co najmniej 2,— zł. Bieda, nie ma pieniędzy.

Ale... wiejska krawcowa jedzie do miasta po nowe żurnale. Gracje miejscowe muszą mieć najnowsze modele i materlały.

W tym wypadku nie ma różnic.

Musi być tak samo jak u „państwa” i ludzi „miastowych”.

W niedzielę parobek kłania się mało komu. W niedzielę on i Pan Nauczyciel, obaj „Pany”. Obaj mają na sobie raglany. Patrzą na siebie zezem.

W czwartek spotykają się na zebnanu. Jeden przychodzi z obowiązku — drugi w poczuciu obowiązku.

Ten drugi chciałby zająć słuchaczy. Sondaże zainteresowania.

Czym się interesują?

Cisza.

Spojrzenia rozlazły się po suffcie.

Nikt nie chce wiedzieć o niczym. Temat jest obojętny — mówca też. O trzech cnotach, pięciu zmysłach, siedmiu cudach świata...

Ewentualnie „czterdziestu rozbójników” zdolałoby może poruszyć audytorium.

Pogadanka skończona.

„Może coś niejasnego?”

Wszyscy wszystko zrozumieli.

„Proszę mi zatem powiedzieć...”

Cisza.

Nikt nic nie rozumiał.

No i?

Cóż? Machnąć ręką można. Ale powiedzieć sobie trzeba, tylko to jedno: w Polsce wszędzie roboty huk. Prawda, Polska „A” lepiej się umeblowała pod względem gospodarczym, materialnym. Ale umeblowanie nawet i tu jeszcze nie ma należytej polityury.

A więc?

Wróćmy do początku!

Rzucaj bracie dalej grochem o ścianę, aż zrestotliwość uderzeń skruszy mur i Morzeń zawali się w grząz.

Witold Jastrun

# U wrót ziemi włoskiej

Reportażem ponlższym rozpoczynamy druk cyklu p. t. „W kraju czarnych koszul“ opracowanego przez naszego korespondenta — Stanisława Kapkowskiego.

Sapiąc niemiłosiernie, wysokogórska lokomotywa niemiecka wciągnęła długi rząd wagonów. po przez uroczy Sommering, na nie wielką stację włoską — Treviso. Przytulona do gór stacyjka wygląda uroczo; ponad i poniżej białą się domy i wille, do których wiodą kręte wstęgi ścieżek i dróg.

Przez wagony przebiega lotna kontrola graniczna i dość powierzchownie bada dokumenty i zawartość walizek. Przed wagonami uwijają się handlarze i okna zmieniają się w iady sklepowe. Największym powodzeniem cieszy się wino i... poduszki.

Z tymi poduszkami, to bardzo dowcipny pomysł. Przychodzi handlarz. Przez ramię przewieszony kij. Na kij, po obu końcach całe masy dosyć dużych poduszczyk podrożnych, wypchanych jakąś wonną i mięciutką trawką. Kosztuje to dwa liry, a więc okolicie pięćdziesięciu groszy i... dopiero po dokonaniu zakupu dowiadyuje się człowiek, że te pięćdziesiąt groszy zapłacił tylko za możliwość używania poduszki w drodze. Po dobiecju bowiem do stacji przeznaczenia trzeba ten „mebel“ oddać kontrolerowi, jako załącznik do biletu. Czy Włosi stosują się do tego, — to inna kwestia. Powłoczki są ładne, lśniące białe i nie widziałem przy żadnej kontroli biletów takiego pasażera, któryby razem z biletem podawał poduszkę.

Drugi artykuł handlu w Treviso: wino — nabywa się już naprawdę na własność. Bajecznie tanie, w doskonałym gatunku, ładowane jest do przedziałów w takich ilościach, że wystarczy go chyba aż do samego Rzymu.

Ciężki niemiecki parowóz ustępuje miejsca włoskiej lokomotywie elektrycznej (60% linii kolejowych zelektryfikowanych). Powód: brak własnego węgla, a więc użytkownik się rodzi „biały węgiel“ czyli siłę wód).

Ruszamy.

Początkowo widok nie ciekawy. Góry dość monotonne, trasa kolejowa wytknięta

**WIELKA ARMIA PRZYSZŁOŚCI —  
MILION DZIECI POLSKICH CZEKA  
NA NASZĄ POMOC.  
ZŁÓŻ OFIARĘ GWIAZDKOWĄ!**

ze znacznie mniejszą fantazją niż na Sommering.

Po trzech godzinach jazdy wjeżdżamy na równinę. Pociąg rozwija fantastyczne tempo. Jak w kalejdoskopie przewijają się przed oknami wagonu jakieś stacje i stacyjki zawieruszone wśród bezkresu winnic. Krajobraz barwny, przypominający trochę nasze równiny mazowieckie. Czasem zjawia się jakiś pagórek z białymi domkami na szczycie. Pola pocięte w kwadraty. po miedzach obsadzone wierzbami.

Te wierzby to nie dekoracja, lecz celowe urządzenie. Są one szkieletem do rozpięcia misternych siatek druczanych i parasolami dla winorośli, która po tych

siatkach się pnje i w czasie upału znajduje cieniste schronienie pod gałęziami drzew.

To dała natura. Ludzie ją poprawili i urozmaicili plamami lotnisk, doskonale zresztą zamaskowanych. Hangary pomalowane na zielono zlewają się z tłem okolicy i wyskakują przed oczy zdziwionego widza w ostatniej po prostu chwili.

Pierwsze takie lotniska minął pociąg tuż na samej granicy niemieckiej, w górach. Zapewne w myśl zasady: Strzeżonego, Pan Bóg strzeże — bo przecież według zapewnien ofcjalnych ós Rzym—Berlin jest po noc do doskonałe naoliwiona.

Mówi coś o tym przygodny towarzysz podróży. Jakiś półkwi Włoch, półkwi We-

## Wystawy

W ostatnim czasie otwarto sześć nowych wystaw. Cztery w Polsce i dwie za granicą.

W salonach Instytutu Propagandy Sztuki odbyło się otwarcie nowych interesujących wystaw.

Na wystawie oprócz kolekcji prac Tytusa Czyżewskiego, Eugenii Różańskiej, Jerzego Wolffa, Stanisława Zalewskiego, znalazły się dwie serie obrazów, interesujące ze specjalnych względów.

Pierwsza z nich, to seria czterdziestu kilku większych płócien i mniejszych akwareli Rafała Malczewskiego, o których piszemy szerzej.

Druga seria, to 7 historycznych obrazów, zamówionych dla sal honorowych polskiego pawilonu na wystawie w Nowym Jorku, ilustrujących 7 momentów z historii polskiej o znaczeniu ogólnoeuropejskim.

Nader interesujące założenie malarskie towarzyszyło powstaniu tej serii obrazów, autorami ich bowiem jest jedenastu członków bractwa św. Łukasza (wychowankowie warszawskiej akademii, uczniowie profesora Pruszkowskiego), którzy, rezygnując częstokroć z indywidualnych swoich upodobań, podporządkowali się idei wspólnego dzieła i stworzyli 7 kompozycyj zwartych, wyrównanych, o prawie jednolitych walorach.

We Lwowie otwarto wystawę obrazów i rysunków Matejki, urządzonej przez Galerię Narodową miasta Lwowa w gmachu Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycz-

nego, celem uczczenia setnej rocznicy urodzin wielkiego artysty. Otwarcia wystawy dokonał prezydent miasta pos. dr. Stanisław Ostrowski, przecinając symboliczną wstęgę, przemówienie zaś wygłosił dyr. Aleksander Czołowski. Mówca omówił węzły łączące Matejkę ze Lwowem i podkreślił znaczenie wystawy.

Wystawa obejmuje 34 obrazów olejnych i akwarel oraz 115 rysunków mistrza i przedstawia się bardzo okazale.

W gabinecie rycin Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie otwarta została wystawa rycin barwnych i kolorowych pt. „Kolor w grafice“, urządzona z zasobu rycin Polskiej Akademii Umiejętności. — Poza tym staraniem Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków uruchomiono w salach wystawowych Domu Plastyków wystawę zbiorową prac E. Gepperta i K. Rutkowskiego.

Kanclerz Hitler dokonał otwarcia drugiej wystawy architektury. Kanclerz wygłosił przy tej okazji przemówienie, w którym wskazał i na konieczność budowania monumentalnych trwałych obiektów architektonicznych, dając wyraz przekonaniu, że obecna epoka uznana zostanie kiedyś za „wielką epokę odrodzenia narodu niemieckiego“. To ostatnie zdanie zapewne nie zupełnie potwierdzi historia, bo jednak ideologia hitlerizmu, mimo niewątpliwego dynamizmu, stanowi w sensie kulturalnym raczej krok wstecz, niż naprzód.

Prezydent republiki Portugalskiej doko-

nał otwarcia II międzynarodowego salonu fotografii artystycznej. W wystawie prócz Portugalii biorą udział Australia, Belgia, Chiny, Dania, Estonia, Francja, Hawaj, Holandia, Węgry, Niemcy, Stany Zjedn., Anglia, Irlandia, Włochy, Japonia, Indochiny, Jugosławia, Nowa Zelandia, Rumunia i Szwajcaria. Z nadesłanych 894 fotografii jury zakwalifikowało do wystawienia 332 eksponaty 121 autorów. Dziwić się należy, że polska fotografia naprawdę wysoko postawiona, nie jest reprezentowana na tej wystawie.

Na gawędzie mija czas. Pociąg mknie po równinie obok pobojuwisk pod Udine i nad Piawą. Nie daleko już od Wenecji.

Stanisław Kapkowski.

nał otwarcia II międzynarodowego salonu fotografii artystycznej. W wystawie prócz Portugalii biorą udział Australia, Belgia, Chiny, Dania, Estonia, Francja, Hawaj, Holandia, Węgry, Niemcy, Stany Zjedn., Anglia, Irlandia, Włochy, Japonia, Indochiny, Jugosławia, Nowa Zelandia, Rumunia i Szwajcaria. Z nadesłanych 894 fotografii jury zakwalifikowało do wystawienia 332 eksponaty 121 autorów. Dziwić się należy, że polska fotografia naprawdę wysoko postawiona, nie jest reprezentowana na tej wystawie.

## Z TEATRU

### Groteska

**Jadzia wdowa — krotoczwila w 4 aktach ze śpiewami i tańcami Ryszarda Ruskowskiego w adaptacji muzycznej Tadeusza Segietyńskiego. Reżyseria: J. Gołaszewski. Dekoracje: W. Małkowski.**

Zagranica w tym roku zawiodła. Zresztą nigdy specjalnie nas nie entuzjazmowała. Oprócz bowiem kilku sztuk ludzi o wielkich nazwiskach — na ogół dostarczała rzemieślniczą tandetę, która dzięki wysiłkom teatru wydaje się jednak widzowi czymś „godnym zobaczenia“.

Nabieranie jednak widza, to nabieranie niemal bezustanne musi obrzydnąć i... stać poszukiwania w archiwach polskiego piarstwa scenicznego.

Ostatnio dzięki temu odżył zapomniany już zupełnie Ryszard Ruskowski. Ongis był bardzo popularny. Jego komedie, a między innymi, niedawno sfilmowany „Florek“ i wystawiona obecnie w Toruniu „Jadzia wdowa“ — bawiły i rozśmieszały do łez współczesnego autorowi bywalca teatralnego.

Kiedyś śmiech ten był zupełnie niewymuszony. Śmiano się po polsku — całą gębą. Właśnie: nie ustami — wykwintnie, — lecz po szlachecku, ziemiańsku — gębą, tak, że mury drżały, a aktorzy do słowa nie mogli dojść. Bo też humor Ruskowskiego był polskim, polskim na ówczesne czasy. Łatwy, bez intelektualnych igraszek, bez kulturalnego przerafinowania, rubaszny, czasem „tylko dla panów“. Postacie komiczne rysowane grubymi, krótkimi, celowo niedbałymi pociągnięciami karykatury.

ryzisty. Ze czasem w tej technice karykaturowania jest maniera, że czasem atrybuty komizmu zasadzają się na zmechanizowanym operowaniu rozmaitymi „bzikami“ i „nawyczkami“ — to nic, to są les fineses, których rubaszny pan szlachcic, czy zeszlachciały psychicznie mieszczanin nie dostrzegali.

No, ale czasy się zmieniły. Prawda, że humor rdzennie polski jest nadal prymitywny, ale bądź co bądź podkarmiono nas trochę skomplikowanymi przyrządzanymi przekładaciami dowcipów rozmaitych Shawów i Chestertonów. Dziś wstydziłibyśmy się śmiać z Ruskowskiego w jego dawnej postaci. Trudno: kultura, postępek, „noblesse obligo“. Czujemy się zdetonowani, wstydzimy się, że tak nie wiele nam trzeba do śmiechu, że śmiejemy się sercem i nerwami, a nie mózgiem.

Teatr o tym wie. I w konsekwencji premiera polskiej komedii staje się tym samym czym jest premiera każdej niemal komedii zagranicznej: — staje się wysiłkiem teatru, zmierzającym do pokrycia braków sztuki i zmuszenia widza do śmiechu z wiarą, że śmiać się trzeba i wypada, do stworzenia konieczność śmiechu pomimo, a nieraz wbrew temu co napisał autor.

A więc zaczyna się remont generalny. Dokomponowuje się muzykę i to odrzuca zmienia całe nastawienie inscenizacyjne i reżyderskie. W wypadku „Jadzi wdowy“ zmienia się w specjalnie radykalny sposób. Prostu „Jadzia wdowa“ na skutek dokomponowania muzyki przestaje być w ogóle komedią czy krotoczwilą, a staje się nawet nie farsą a groteską. To znaczy, że tylko jako groteskę można ją zagrać.

W tym też kierunku poszedł w orze-

ważnej mierze teatr toruński. Groteskowo więc potraktowano dekoracje, które odrealniono i skarykaturowano, groteskowo ukształtowano aktorów, groteskowo wreszcie wyreżyserowano poszczególne epizody akcji.

W tę narzucającą się interpretację sztuki Ruskowskiego najlepiej bodaj wżyły się Bracka (Hortensja) i Małkowska (Eufemia), które wraz z Gołaszewską (Jadzia wdowa) stworzyły zwłaszcza w pierwszym akcie groteskę wyjątkową jakby z teatru kukiełek. Gołaszewskiej należy się zresztą osobne jeszcze uznanie za pełną życia i temperamentu interpretację roli tytułowej, — owej wdówki co to nie lubiła chłopców, bo nie wierzyła w ich temperament.

Również dobrze utrzymana była w tym samym stylu para Dowmuntowa (Barbara) i Wilkowska (Melania). Wilkoszewska zdaje się mieć wrodzone poczucie groteski... mogłaby tylko trochę gorzej śpiewać, bo z tym śpiewem nie jest jednak tak źle, jak to chce wmówić w widzów reszta współaktorów. Groteskowo były także postaci zalotników i Butryma jako Piszczalskiego.

Strzelecki (Adolf) Piekarski (Krzysztof), Dowmunt (Mieczystaw), Krzyski (Feliks) i Wasilewski (Licki) dali postaci sceniczne o wyraźnie nakreślonych odrębnościach charakterów, ale utrzymane raczej w komediowym niż groteskowym tonie. Zwłaszcza Strzelecki, Dowmunt i Wasilewski byłiby doskonali, gdyby „Jadzie wdowie“ z muzyką można było jeszcze grać jako komedię bez zdudzenia widza. Strzeleckiemu wychodziły rozmaite gierki, a „bziczka“ na temat wznalazków nakreślił w tak przekonany-

jący sposób, że autor powinien mu z tamtego świata nawet przestać podziękowanie. Piekarski i Krzyski mieli mniej wdzięczne, bo stereotypowe role.

Klejer jako dr. Koss miał ciężki orzech do zgryzienia. Postać ta pod względem scenicznym, to po prostu makabra; jakby się ją nie zagrało, zawsze będzie trochę razić. Klejer starał się z niej wykrzesać elementy groteski, ale skutkiem tego, trochę zanadto przekryczał swą rolę Szpada, że tekst sztuki nie pozwala na skreślenie tego nieszczęśliwego dr. Kossa.

Przysiecka dała standardową postać płochy panny pokojowej, co to „swój rozum ma“... ale nie za długo.

Kuryłło (Józef) i Leśniowski (Gałcki) robili co mogli, by dostosować się do reszty zespołu.

Gorzej natomiast sprawa wygląda z Cybulskim, który w roli Bolesława niestety odbijał od całości, mówił w ten sposób, że go na widowni prawie zupełnie nie można było rozumieć, no i samo ujęcie roli zanadto oparł na starych, przedwojennych wzorach operetkowych.

Reżyser Gołaszewski bardzo ciekawie, po malarsku niemal potraktował poszczególne groteskowe epizody. Jeśli chodzi jednak o całość, to pozostawił parę (wybaczalnych zresztą) dłużyzn. Zwłaszcza krętaninę przed balem i w ogóle pustki na scenie w czasie ostatniego aktu należałoby trochę skrócić.

Podziwiać należy warunki głosowe zespołu w zasadzie dramatycznego. Celowała w tym zwłaszcza Gołaszewska, która nieświadomy widz, z uwagi na głos — no i całą resztę — mógłby uważać za jakąś gościnnie występującą primadonnę.

Eugeniusz Januszkiewicz.

# Pajaczuś

Nowela

Tak — to było akurat sześć lat temu. Na zapadłej głuchej prowincji. Na Pomorzu.

Leżałem chory w szpitalu. Na oddziale dla zakaźnych.

Jaka treść zawierają te dwa ostatnie zdania wie tylko ten kto to przeżył. A więc: białe, olejno malowane ściany, na jednej z nich krzyż, a w oknie kraty. I łóżka. To wszystko! Nie ma na czym oczu zatrzymać. A oczy ciągle i nieznużenie poszukują oparcia. Ślizgają się po ścianach lśniących, surowych i niepokalanych. Żeby choć gdzie jaką skazę odkryć, żeby pęknięcie, czy rysę jakąś chciałwie uchwyciwszy, studiować godzinami jej rysunek, doszukiwać się zapamiętane w niej jakiegoś sensu.

— Wie pan! — rzekł mi pewnego dnia chory, z którym dzieliłem numer — wie pan, u mnie jest cudowna ryś! Wczoraj była podobna do delty Nilu, dziś odkryłem w niej podobiznę mej żony. Istna Monika!

Udawałem, że śpię. Byłem zły. Gryzła mnie zazdrość, że on ma rysę, a ja nic! On ma wszystko, ja nie! Tego dnia jednak, wieczorem, odkryłem tuż nad moją głową, w rogu pod samym sufitem pajaczuś. Serce poczęło mi bić gwałtownie, coraz gwałtowniej.

Najukochańszy — żywy pajaczek. Cóż wobec niego znaczyła głupia delta Nilu czy Monika mego sąsiada. W niepojętej już dziś zazdrości zataiłem swe odkrycie przed współchorym. Udając ciągle, że śpię, a drżąc w największej trwodze, aby mój towarzysz skarbu mego nie odkrył, liczyłem znojnie długie jak wieczność minuty do chwili „gaszenia światła”.

Wreszcie — zgasło! Mój sąsiad jęczał już miarowo przez sen. Nie mogłem usnąć. Męczyłem się pełnią swego szczęścia. Deklinowałem w kółko: pajaczek, pajaczuś, pajaczkowi... I znowu — jeszcze zdrobnielej: pajaczuś, pajaczuś, pajaczuśowi...

W końcu jednak nie wytrzymałem. O trzeciej po północy wstałem i obudziłem sąsiada.

— Pajaczek! — szepnąłem dygocząc z przejęcia.

Nie pojął. Patrzył na mnie w największym przestachu.

— Co?! — rzekł bezmyślnie.

— Co?! — powtórzył.

— Pajaczek! Pajaczuś! Delta Nilu! Monika!

Otrzeźwiał. Pojął! Pocałował tak samo bełkotać i dygotać jak ja.

Do świtu zdławionym, roztrzęsionym szeptem snuliśmy przedziwne gawędy o pajaczu. O tym — naszym pajaczu.

Gdy już było tak jasno, że mogliśmy ujrzeć tego pajaczuś, mój sąsiad zwierzył się, że jego delta Nilu, czy Monika wcale nie istnieje. Że tak tylko sobie to ubzdurzał. Ale pajaczek jest!

— Niech będzie pochwalony pajaczek! — rzekł i, westchnąwszy głęboko, usnął momentalnie.

Na korytarzu dzwoniły klucze i różańce; szumiały habity.

— Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! — Nasunąłem kołdrę na uszy i zasnąłem.

To było, pamiętam jak dziś, w sobotę. Każda sobota była dla mnie w owym czasie świętem. Po południu przychodził do mnie któryś z przyjaciół. Zmieniali się. Czasem jednak przychodziło ich dwóch, trzech od razu. Nie wolno im było wchodzić. Pukali więc poprzez kraty do okna. Wychodził do nich furtian, odbierał książki i papierosy i zatrząskiwiał drzwiami. Przez zamknięte okno wolno nam było rozmawiać. Abym jednak mógł ich zrozumieć, musieli krzyczeć i gestykulować.

Odchodzili zawsze z zakłopotanymi uśmiechami. Byłem już w ich oczach czymś, co tylko częściowo należy do życia.

I tej soboty odbyło się wszystko jak zawsze tak samo. Gdy stałem jeszcze w oknie i patrzyłem w zamyśleniu za odchodzącymi, podszedł do mnie pielęgniarz i wręczył mi książkę przez nich przyniesioną. Spojrzałem na tytuł: — „Confiteor”.

Poczułem do nich żal. Po co mi oni to przynieśli, Po co, u licha!

Gdy wszedłem do swego numeru, towarzysz mój powitał mnie triumfalnie.

— Pajaczek snuje nić! —

— Głupstwo! — mruknąłem.

Obraził się. Aż go zatknęło. Wreszcie zaczął sapać i kręcić się na łóżku. Potem usiadł.

— Daj pan tę książkę! — krzyknął.

Rzuciłem mu ją niedbale, ze zjadliwym uśmiechem. Pochwycił ją skwapliwie. Rozebrałem się wolno, patrząc tępo w okno. Deszcz padał.

Mój towarzysz sapał i kręcił się coraz niecierpliwiej. Wreszcie wybuchnął:

— Schowaj pan to! Głęboko! Pod świętego Augustyna!

Na oknie leżała sterta przeczytanych książek. Wśród nich, na samym spodzie spoczywała najobrzydliwsza. Książka o świętym Augustynie. Biografia geniusza.

pisana przez kobietę cukierkowato - dewocyjnymi zachwyta. To było wstrętne. Krzywdę, którą mi ta książka wyrządziła, zapamiętałem do dziś. To, że „Confiteor” przyjąłem wówczas w ten sposób, było jej walną zasługą.

W kącie pajaczek snuł siatkę. Leżeliśmy, obojętni już na to, paląc w milczeniu papierosy. Gdy, jak zwykle o szóstej na wprost naszych otwartych drzwi, na kamiennych filarach korytarza ukłękła siostra z modlitwą wieczorną, spojrzełem na swego towarzysza. Patrzył na mnie.

Ostentacyjnie rozłożyłem ręce jak najszerszej na kołdrze. Nie modliłem się od dawna. On nigdy. Czemu? Unikaliśmy rozmów na ten temat. Rozumieliśmy się. Kto przeleżał długie tygodnie w szpitalu, oder-

wany zniemacka od wszystkich spraw i rzeczy ludzkich, drogich czy nienawistnych, ten wie: tracąc one z dnia na dzień swą wartość i jakikolwiek sens, aż wreszcie w pewnej chwili przestają zupełnie dla człowieka istnieć. Ich miejsce zastępują rzeczy i sprawy, które w normalnym życiu nie istnieją: — ryś, delta Nilu, pajaczek.

Śmierć ma tą samą wartość, co byle życie — żadną.

Pamiętam, zaśmiewaliśmy się do łez, rozprawiając z szyderym patosem o śmierci niespodziewanej. To byłby najświetniejszy kawał naszego życia: — tak w nocy, zmyliwszy czujność lekarza, sióstr i pielęgniarzy, uciec im już raz na zawsze! Żeby już ze strzykawką nie zdążyli! Żeby z gromnicą nie dolatywali! Tak tylko odetchnąć wysoko, wysoko... i już! Koniec! Amen!

Codzień, po kolacji, siostry szły do kaplicy, która mieściła się w głównym gmachu szpitala. Czas ich nieobecności był w baraku dla zakaźnych najpiękniejszą porą dnia. Byliśmy bez dozoru, sami, wolni. Tego wieczoru, gdy już za ostatnim szumiącym i dzwoniącym habitem zatrzasnęła się furta, mój towarzysz nie uniósł się na łóżku, nie klasnął w dłonie, nie rzekł swego zwykłego: — No, wreszcie!

Leżał skulony, zwrócony ku ścianie, w zupełnym bezruchu. Chrząknąłem. — Nic! Syknąłem — nic! Zacząłem gwizdać, umyślnie fałszując, jego ulubioną piosenkę — nic!

Zmitygowałem się i urwałem w pół tonu. Mógł przecież spać?! Naciągnąłem pospiesznie kitel i z gotowym postanowieniem podszedłem ko oknu. Nagłym, desperackim ruchem wyszarpnąłem z pod sterty książek „Confiteor”.

— Tak! Słusznie pan zrobił — rzekł ironicznie.

Odwrociłem się do niego. Krew mi buchnęła do głowy. Chciałem coś krzyknąć, lecz pohamowałem się. Wróciłem do łóżka i rozłożyłem książkę na kolanach. Otworzyłem ją na chybił trafił i spojrzełem. Wiersz. Czytam.

W pewnej chwili doznaję złudzenia, jakby ktoś objął małymi, ciepłymi i pachnącymi rękami moją twarz i wznosił ją ku sobie blisko, coraz bliżej. A potem, wpatrzone we mnie przez łzy, słonecznie uśmiechnięte, wielkie, niebieskie oczy dziecka. Czyste, święte. Wszelchrozumiejąca.

Gdy pod ostatnią zwrotką zatrzymałem oczy na facsimili nazwiska poety o mało nie wykrzyknąłem. Przecież to chyba pisał naprawdę dzieciak. Takie nieporządne, we wszystkie strony uciekające litery. Cudownie byle jako złożone w nazwisko.

Chwilę leżałem bez ruchu z zamkniętymi oczami. Pod drugą ścianą poruszył się mój towarzysz. Usiadłem wygodnie i zacząłem drugi raz czytać ten wiersz. Głośno. Gdy skończyłem ujrzałem rozszerzone oczy mego towarzysza. Zacząłem się uśmiechać. Przyjął mój uśmiech i zapytał:

— Co to? —

— Wiersz — rzekłem.

— Też mi nowina?! Ale czyj?

— Jakiegoś Jana Sztandyngera. Ballada o Panu Jezusie troskliwym i o pątniku.

Powtórzył nazwisko i kazał mi jeszcze raz czytać. Czytałem. Gdy doszedłem do miejsca:

„Spocznij, spocznij trochę,  
Cni mi się ogromnie  
Usiądź-że nieboże  
Na ziemi koło mnie”.

— Chory pociągnął podejrzanie nosem.

Czytałem dalej:

„Poczka, poczka chwilę  
Zaraz pójdziesz dalej  
Jeszcześmy nie całe  
Oczy wyptakali”.

Gdy skończyłem patrzyliśmy przez chwilę badawczo na siebie.

— Jutro jest niedziela — rzekł niespodzianie i przetarł oczy.

— ?

— Nauczymy się tego — co?..

Zarumienił się jak uczeń.

Uśmiechnąłem się. Gdy w nocy przetrządziłem się na chwilę, usłyszałem z pod drugiej ściany szep:

— Poczka... poczka...!

Norbert Kopecki

## Z warsztatów literackich

Opuściły już pracownie pisarskie i są już na rynku księgarskim względnie teatralnym dwie nowe rzeczy polskich autorów.

Ukazała się w druku nowa książka Jalu Kurka wydana nakładem Państw. Wydawnictwa Książek Szkolnych p. t. „Zamurowana Rzeka”. Książka ta, ilustrowana fotografiami, zawiera opowiadania o robotach przy budowie tam wodnych w Rożnowie na Dunajcu i w

Porąbce na Sole.

Teatr Juliusza Słowackiego w Krakowie wystawił nową sztukę Marii Jasnorzewskiej p. t. „Baba dziwo”.

Nadto o druk dobijają się utwory młodych pisarzy krakowskich, a to: Jana Bolesława Ożoga (zbiór poezji), Wojciecha Zukrowskiego (powieść i zbiór poezji), Heleny Wielowieyskiej (nowele), Józefa Sroki (zbiór poezji) i Tadeusza Hołuja (tomik poetycki).

## Niemalże pośmiertne wspominki

Nakładem Sekretariatu Ligi Narodów ukazało się nowe wydanie dzieła po raz pierwszy wydanego w 1935 r. „Liga Narodów, jej cele, środki i działalność” (stron 223). Książka dzieli się na 4 części, w pierwszej znajdują się rozważania natury ogólnej, druga poświęcona jest działalności Ligi, trzecia Trybunałowi Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze, czwarta zawiera teksty Paktu Ligi i statutu Trybunału Haskiego.

Autorowie starali się o zachowanie obiektywizmu w swych wypowiedziach na temat działalności Ligi i nieukrywają kryzysu jaki Liga przeżywa, starając się jednak natchnąć czytelnika wiarą w możliwość odrodzenia jej idealów.

Wątpliwe jednak czy ktoś w to uwierzy. Dziś ta książka robi wrażenie, jakichś pośmiertnych wspominków, napisanych w długą zasadę, że o zmarłych należy mówić możliwie jak najlepiej.

## Z PLASTYKI

### Pierwszy repertaż malarski z C. O. P.

Dziwne robi wrażenie pejzaż, gdzie zamiast drzew i cicho szumiących strumyków, zamiast jakichś dróg, czy domków schowanych w cieniu piętrowych gigantycznych budowli, kłębią przewody wysokiego napięcia, rozpościerają szerokie przestrzenie hal fabrycznych, z niezrozumiałymi zawikłaniami rur.

A przecież taki obraz też jest pejzażem i dziełem sztuki, też może czarować i urzekać radością barwy. Dowiódł tego niezłomnie Rafał Malczewski, który na ostatniej wystawie w Instytucie Propagandy Sztuki wystawił czterdzieści kilka płócien i mniejszych studiów akwarelowych, stanowiących niejako repertaż malarski z terenów Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Zapewne, rozmaite instynkty romantyczne przeciwstawiają się uznaniu tego rodzaju obrazów za dzieło sztuki. Zapewne dla wielu ludzi sztuka zaczyna się dopiero na krawędzi rodzimej gnojówki, u progu chaty krytej słomą, lub na rozlewiskach „polskiej” (haniebna nazwa!) drogi, a kończy się tam, gdzie pendzel malarza próbuje wyśpiewać barwą i rysunkiem dzieje

przeobrażeń kraju, rytm postępu i pracy twórczej, rodzącej przyszłą siłę i moc Ojczyzny.

Tylko, że do twórczości tego rodzaju trzeba się wyzbyć owej malarskiej rozlewności, onego smętku przepelnionego estetyczną ekstazą i trzeba mieć coś z dziennikarza, wszedobylskiego reportera, wszeh ciekawego literata. Trzeba umieć nie tylko wpadać w ekstazę, lecz także entuzjazmować się tak dalece, by aż się rodziła chęć podzielenia się tym co się widzi z innymi, chęć przyczynienia się do pokazania innym tego co się dzieje, co drga tętnem życia i przeciąga nad ziemią, jak jakaś radosna burza twórczości gospodarczej. I bodaj temu właśnie, że Rafał Malczewski jest nie tylko malarzem lecz i felietonistą przypisać należy dużej mierze, że C. O. P. go porwał swym rozmachem, zmusił do wędrowki z paletą i farbami, do malowania w huku maszyn i w rozgwarze przyspieszonego tempa ludzkiej pracy. I bodaj czy nie tyle malarz, ile felietonista Malczewski dał nam tę jedyną w swoim rodzaju serię obrazów.

(Jot)

### Przyczyna małej odporności na choroby

Istnieje cały szereg dolegliwości, które same przez się nie są może w swej istocie chorobami, stanowią jednak pochodne takich stanów, które podciągnięte być mogą pod wspólny mianownik stanów chorobowych. Artretyzm, reumatyzm, gościec, ławo następujące wyczerpanie fizyczne i psychiczne, zmniejszenie przepuszczalności błon komórkowych, zwolnienie procesów oksydacyjnych, nierozpuszczalność i pozostawanie w organizmie złożeń produktów wadliwej przemiany materii, wadliwe odżywianie szarej substancji mózgu, komórki nerwowych i mięśni, zwiększenie pobudliwości i drgawki, zmniejszenie fagocytozy i płynności krwi — oto rezultaty mniej, czy więcej poważnych stanów cho-

robowych, wynikających w pierwszym rzędzie z demineralizacji organizmu, czyli z braku wystarczającej ilości substancji mineralnych w organizmie. Ten brak powoduje przedwczesne wyniszczenie organizmu, czemu należy stale i regularnie zapobiegać, doprowadzając do organizmu mineralne sole wyrównawcze. Minerogen F. F. jest właśnie taką pożywką, która uzupełnia braki soli w organizmie i skutecznie zapobiega zarówno wspomnianym stanom chorobowym, jak i demineralizacji organizmu. Minerogen F. F. stwarza w organizmie rezerwę mineralną, a tym samym odpornia go przeciwko stanom chorobowym.

12686

Na śmiele

wyróżnia znawca

# Jünke'go Wina

Gdańsk

# Wypalankę, rum, arrac

Do nabycia we wszystkich znanych restauracjach i sklepach delikatesów